Dziś Magazyn

a w nim program TV

Budowlaniec w cenie >>2

Na podlaskich budowach nie ma komu pracować

DZIŚ
po południu / w nocy

18⁰ 9⁰ >>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

8 września 2006
piątek
175 (16097)
1,70 zł (bez dodatku, w tym 7% vat)
A 3,90 zł (z dodatkiem, w tym 7% vat)

Łapy >> Znowu niespokojnie w ZNTK

Chcą premii

Anna Perkowska
aperkowska@wspolczesna.pl

Pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach w środę odeszli od swoich stanowisk pracy. Nie pracowali też w czwartek rano. Domagają się wypłacenia premii.

– Wczoraj przez cały dzień produkcja stała. Mamy tego dosyć. Obiecywano nam, że będą premie jak będzie praca. Praca jest, a premii nie ma – powiedział nam w czwartek jeden z pracowników.

– Kto wam opowiada takie głupoty? Nie było żadnego strajku. To jakiś absurd. A premie będą wypłacone we wrześniu – stwierdził Jan Jabłoński, przewodniczący zarządu Międzyzakładowego Związku Zawodowego „Jedność".

Bardziej konkretny był Marek Sobociński, przewodniczący zakładowej „Solidarności".

– Nie wiem dlaczego pracownicy odeszli od pracy. Prezes obiecał, że razem z wypłatą 10 września premia zostanie wypłacona. I ja wierzę, że tak będzie. Wcześniej była trudna sytuacja w zakładzie, ale teraz się prostuje. Poza tym w poprzednich miesiącach nikt tej premii nie obiecywał – powiedział Sobociński.

Jednoosobowy zarząd ZNTK to Ryszard Ekiert, prezes spółki. Jest jednocześnie większościowym udziałowcem firmy. Niestety, od dłuższego czasu nie udawało nam się z nim skontaktować. O sytuacji w zakładzie nie chciał też mówić Jacek Łupiński, dyrektor handlowy ZNTK.

– Naprawdę nie mam czasu na udzielenie informacji, ponieważ mam ważne sprawy zawodowe – tłumaczył nam we czwartek.

Jeszcze niedawno w ZNTK bywały przestoje produkcyjne, bo spółka nie miała wystarczającej liczby zleceń. Główny kontrahent firmy, PKP Cargo długo nie ogłaszał przetargu na naprawę wagonów. W końcu jednak ZNTK zlecenia dostało. Ostatnio zaczęło nawet w zakładzie brakować pracowników. Do pracy przyjęto nowych robotników. Wiadomo jednak, że zakład poszukuje spawaczy. W firmie pracuje obecnie ponad 700 osób. ▲

Fot. A.Zgiet

W czwartek pracownicy wrócili do pracy. W środę jednak produkcja stanęła. Pracownicy ZNTK domagają się wypłaty premii.

Sejny >> W samochodzie wybuch gaz

Płonął 8-letni Adrianek

Ciężarna kobieta i jej 8-letni syn Adrian omal nie zginęli, gdy w ich samochodzie wybuchł gaz. Chłopiec z ciężkimi poparzeniami trafił do szpitala. Do tragedii doszło w czwartek w Sejnach, w jednym z warsztatów, podczas naprawy instalacji. Policja zajmuje się ustalaniem przyczyn wypadku. Prawdopodobnie zawiniła ludzka bezmyślność.

Pani Katarzyna wraz z synem i narzeczonym są mieszkańcami Krasnopola. W Sejnach chcieli naprawić zepsuty zawór tankowania. Usterka, początkowo, wydawała się niewielka. Nie wiadomo jednak dlaczego fachowcy reperując ją, pozwolili matce z dzieckiem zostać w środku.

– Logika nakazuje, by podczas dokonywania wszelkich napraw pasażerowie wysiadali z samochodu – uważa Marek Topornicki, komendant sejneńskiej policji. – A szczególną ostrożność należy zachować przy pracy z instalacją gazową. Dochodzenie nasze wykaże, czy i jakie zasady bezpieczeństwa złamali pracownicy zakładu.

Kiedy fachowcy odkręcili zawór, by sprawdzić, co się zepsuło w instalacji, do środka samochodu zaczął dostawać się gaz...

– W pewnej chwili poczułam, że palą mi się włosy – opowiada wzburzona pani Katarzyna. – Spojrzałam na tylne siedzenie i zobaczyłam, że to samo dzieje się z twarzą Adriana.

Pani Katarzyna natychmiast wyciągnęła syna z samochodu i zaczęła go gasić. Poszkodowanych niezwłocznie przewieziono do szpitala w Suwałkach. W wyniku wybuchu najbardziej ucierpiał chłopiec. Ma głębokie oparzenia czoła, lewego policzka, a także rąk i klatki piersiowej. Najbliższe tygodnie spędzi w szpitalu. **(jsz)**

OSOBOWOŚĆ ROKU 2005

Lista kandydatów
II tury głosowania >>10

Białystok >> Z sądu

Do aresztu w nowej roli

Tymczasowy areszt na trzy miesiące – taki środek zapobiegawczy zastosował w czwartek sąd wobec wychowawcy z białostockiego Aresztu Śledczego podejrzanego o przyjmowanie łapówek od więźniów.

Jednak sąd dał możliwość wyjścia na wolność podejrzanemu funkcjonariuszowi. Jeśli w ciągu tygodnia zapłaci poręczenie w wysokości 20 tys. zł, wyjdzie z aresztu. W zamian dostanie dozór policyjny, zakaz opuszczania kraju z zabraniem paszportu i będzie zawieszony w dotychczasowych czynnościach służbowych. **(mr)**

promocja

UWAGA PRENUMERATORZY

Dziś wyłącznie dla Prenumeratorów

Kuchnia Węgierska

reklama

Sprawdź swojego glazurnika!

Wskazówki na str. 9

A7006gwmt

promocja

Już dziś
tylko z Gazetą Współczesną

Biesiada cygańska

Za tydzień – Biesiada góralska

Cena gazety z płytką – 3,90 zł
Cena gazety bez płytki – 1,70 zł

db

W REGIONIE

redaktor odpowiedzialny
Dariusz Klimaszewski

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Bracia i ojciec w sądzie

Proces rodzinnej grupy, która kradła w różnych miejscowościach głównie radia z au i motory, miał zacząć się w czwartek. Nie stawiło się jednak dwóch oskarżonych.

Dziś >> 251 dzień roku

Imieniny **ADRIANNY, RADOSŁAWA**

wschód	5.49	**zachód**	19.00
wschód	19.00	**zachód**	6.26

Zdarzy się dziś >> jutro

▲ **Spektakl „Radżas"** Teatru „Terminus a quo" z Nowej Soli odbędzie się dziś o godz. 15.30 na Pasażu Grande-Synthe w Suwałkach. W niedzielę o godz. 21 Teatr Form Czarno-Białych „Plama" z Teatrem „Terminus a quo" wystąpią na dziedzińcu Archiwum Państwowego.

▲ **Święto Plonów** obchodzone będzie w sobotę od godz. 12 w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

▲ **VI Święto Chleba** w Białymstoku, przy Markecie ABC, ul. Mazowiecka 5, zgromadzi w sobotę, w godz. 11-16, ponad stu wystawców.

(a, ira)

Lotto 6 września

▲ **Duży Lotek** 6, 8, 24, 31, 32, 45

▲ **Multilotek** 4, 15, 18, 19, 22, 23, 24, 28, 29, 35, 37, 44, 53, 64, 66, 67, 68, 70, 76, 78

▲ **Express Lotek** 2, 13, 15, 21, 41

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek

18⁰ 9⁰

Ciśnienie 990 hPa

Sobota

16⁰ 9⁰

Ciśnienie 999 hPa

Niedziela

19⁰ 8⁰

Ciśnienie 1009 hPa

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu. Lokalnie możliwe burze. Wiatr umiarkowany i dość silny, północno-zachodni i zachodni.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,07▲	3,93▲	5,78▼	2,48
sprzedaż	3,16▲	4,00	5,90▼	2,53

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73.

ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń**– tel/fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

RZETELNY KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

KODEKS WYDAWCÓW

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Region >> Za mieszkania będziemy płacić coraz więcej. Na

Budowlaniec

Podwyżki pensji i mnóstwo ofert zatrudnienia – fachowcy budowlani są dzisiaj rozchwytywani. Oni wolą jednak zarobki angielskie. Na podlaskich budowach nie ma więc komu pracować.

Ewa Wyrwas
ewyrwas@wspolczesna.pl

Dajemy ogłoszenia o zatrudnieniu, ale najlepsi specjaliści z branży wyjechali za granicę – twierdzi Andrzej Kaliszewski z białostockiej firmy budowlanej Jaz-Bud. – Nasza firma działa też na rynku warszawskim i obserwujemy, że tam jest podobnie. Generalnie brakuje wszystkich specjalistów. Od murarzy, tynkarzy, po glazurników. Myślimy więc, żeby zatrudniać Białorusinów lub Ukraińców.

Pracować, nie wypoczywać

– Bywa również, że kandydaci mają zbyt wysokie wymagania, albo nie rozumieją, że w prywatnej firmie się pracuje, a nie pije piwo – dodaje Dorota Matwiejuk z firmy Bomar z Białegostoku. – My zwróciliśmy się o pracowników nawet do zakładu karnego. Okazało się, że musielibyśmy czekać 3 miesiące na odzew.

W efekcie, jeśli firmy chcą wykonać budowę w terminie, muszą zatrzymać pracowników, dając im więcej pieniędzy.

– Podwyżki wynagrodzenia są chyba jedynym wyjściem – uważa Kaliszewski. – Za jakiś czas wynagrodzenia w branży będą zbliżone do tych na Zachodzie i wtedy sytuacja się zmieni.

– W porównaniu do pensji sprzed 2-3 lat, wzrost jest jeszcze nieduży, bo o jakieś 2-3 zł za godzinę, ale to już dobry krok – tłumaczy Wiesław Trzaskalik, kierownik budowy w Białymstoku. – Póki co, pracujemy tak długo, jak trzeba, bo mimo braku pracowników musimy wyrobić się w terminach.

Wspomniane podwyżki dają 8-9 zł za godzinę dla fachowca. Tymczasem w Wielkiej Brytanii cieśla ze znajomością języka angielskiego może dostać 6 razy więcej.

Oni tu wrócą

– Tyle, że zagraniczne rynki już się nasycają i o zatrudnienie jest coraz trudniej – uważa Lech Pilecki, współwłaściciel białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego „Śródmieście". – Sytuacja się wkrótce zmieni, bo pracownicy wrócą do kraju, a miejscowe firmy będzie stać na to, żeby więcej im zapłacić. Ceny nieruchomości w województwie podlaskim już bowiem rosną, a w końcu zbliżą się do stołecznych, bo obecnie trwa boom w budownictwie. Nie jest to oczywiście dobra wiadomość dla kupujących mieszkania.

Według specjalistów, ceny te będą rosły o 15-20 proc. co roku w ciągu najbliższych kilku lat.

– Pocieszające jest natomiast, że dla wielu ludzi, którzy zdecydują się zostać w kraju, pracy nie zabraknie – dodaje Pilecki.

Opinia

> Lech Pilecki
współwłaściciel PBM „Śródmieście"

Trudności ze znalezieniem pracowników w budownictwie wynikają między innymi z tego, że brakuje w naszym województwie szkół, które wykształciłyby dobrych fachowców. Firmy muszą więc same ich szkolić, a nie mogą sobie na to pozwolić, kiedy np. mają dużo zleceń.

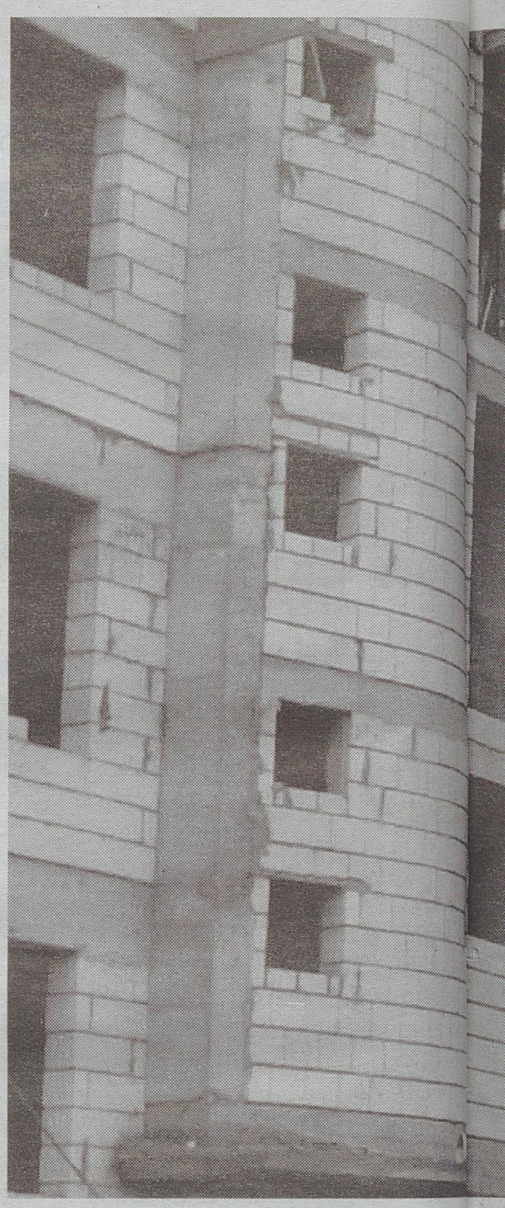

– Fachowcy wolą pracę za granicą – mówi Wiesław Trzaskalik

Liczba dnia

6

razy więcej niż w Polsce może zarobić budowlaniec w Wielkiej Brytanii

Grajewo >> Kolejna licytacja Eko-Budu

Oddadzą zaległe wypłaty

Pracownicy upadłej firmy Eko-Bud Grajewo należącej do Józefa Radzaja mają szansę na odzyskanie należnych im wypłat. Komornik sądowy ogłosiła licytację nieruchomości należących do właścicieli przedsiębiorstwa i zapewnia, że pieniądze z licytacji pójdą na spłatę zaległych pensji pracowników. Licytacja odbędzie się 10 października o godzinie 10 w Sądzie Rejonowym w Grajewie przy ul. Kolejowej 1. Licytowane będą grajewskie nieruchomości należące do Józefa Radzaja. Jedna przy ulicy Targowej 10, a druga przy Dwornej.

– Może wreszcie odzyskam swoje pieniądze – mówi z nadzieją w głosie Krzysztof Sulewski, były pracownik Eko-Budu. – To około 2 tysięcy złotych, a z odsetkami za zwłokę jeszcze więcej.

Sprawa toczy się już od kilku lat. Pracownicy wciąż nie otrzymują wypłat. Współwłaściciele unikają problemu. Przepisali swój majątek na inne osoby, stwarzając wrażenie ubogich. Główny udziałowiec Józef Radzaj jest niedostępny. Komornik zajął wszystkie ruchomości. Ale jak twierdzą byli pracownicy, do tej pory nie otrzymali zaległych pieniędzy.

– Jesteśmy już wyczerpani oczekiwaniem – dodaje Sulewski. – To są pieniądze pracowników, ale nie ma komu ująć się za nami. Nie wiem, czy dotychczas ktoś z pracowników dostał zaległe pieniądze.

kali

Suwałki >> Pół miliona euro na drogi

Huty nie ma, ale kasa jest

Brzmi jak żart, a jest prawdą. W wykazie gmin hutniczych opublikowanym przez Ministerstwo Gospodarki znalazły się również... Suwałki.

I nie dlatego, że w pobliżu jest miejscowość o nazwie Mała Huta. Suwałki w wykazie znalazły się dzięki... Hucie Katowice.

– Wykaz zawiera huty i zależne od nich spółki, a taką, w przypadku Suwałk, jest Huta Katowice Produkcyjny Ośrodek Maszynowy – tłumaczy Bogna Gudowska z biura prasowego Ministerstwa Gospodarki.

Umieszczone w wykazie gminy mogły ubiegać się o dofinansowanie w ramach PHARE 2003 na „Małe projekty infrastrukturalne w gminach hutniczych". Ja ustaliliśmy to pierwsza i chyb ostatnia szansa pozyskani unijnych pieniędzy na inwe stycje w hutniczych gminach

– Skorzystaliśmy z okaz i pozyskaliśmy pół milion euro na inwestycje drogowe mówi Marek Buczyński, rzecz nik prasowy Urzędu Miejski go w Suwałkach. – Miast dołożyło 276 tysięcy. Za te pie niądze poprawimy pięć kilo metrów dróg i ulic.

Już zmodernizowana zo stała droga lokalna do Du bowa I wraz z drogam dojazdowymi. Do końca pa dziernika zakończone zostan prace przy modernizacji uli Leśna, Majerskiego i Rze mieślnicza w suwalskiej dziel nicy Papiernia.

(tam)

DB, BIAL, SPOŁ

Mamy panią wicekurator

Grażyna Wiśniewska została w czwartek powołana na stanowisko podlaskiego wicekuratora oświaty. Dotychczas pracowała w Centrum Edukacji Nauczycieli.

tym zyskają tynkarze i glazurnicy.

w cenie

M. Kość

Białystok >> Dłużnik nadal milczy

Gorąco w Uchwytach

Załoga białostockiego Bison-Bialu nadal niepokoi się ewentualnym ogłoszeniem upadłości przez dłużnika zakładu i byłego właściciela – Metalexport z Warszawy. Gdyby do tego doszło, białostockie uchwyty straciłyby ok. 12 milionów złotych.

Zadzwoniliśmy w czwartek w tej sprawie do Andrzeja Września, prezesa MR Invest, obecnego właściciela większościowego pakietu akcji Uchwytów. Stwierdził on jednak, że z Metalexportem nie ma nic wspólnego (mimo że kontakt do niego otrzymaliśmy od sekretarki Metalexportu), a informację o upadłości uznał za coś zaskakującego. Skierował nas do obecnego prezesa firmy, ten jednak nie przebywa w siedzibie firmy w tym tygodniu. Jak się jednak dowiedzieliśmy MR Invest wykupił koncesję na możliwość produkcji broni.

W przyszłym tygodniu załoga Uchwytów ma się spotkać z właścicielami i poznać ich plany dotyczące Bisonu-Bialu.

(bisu)

Białystok >> Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru

Oni złożyli daninę krwi

Ponad 7 tysięcy osób i 270 pocztów sztandarowych z Polski i zagranicy uczestniczyło w VI Międzynarodowym Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru, który w czwartek przeszedł ulicami Białegostoku. Był to wielki przemarsz pokoleń. Obok tych, którym udało się wrócić z „nieludzkiej ziemi", szli bardzo licznie przedstawiciele młodego pokolenia: młodzież szkolna i harcerze. Przesłanie do uczestników Marszu skierował premier Jarosław Kaczyński, a serdecznie powitał ich przy pomniku katyńskim prezes Zarządu Głównego Związku Sybiraków – Tadeusz Chwiedź.

W kościele pw. Ducha Świętego mszę św. w intencji Sybiraków i pokoju odprawił Administrator Archidiecezji Białostockiej bp prof. Edward Ozorowski, a homilię wygłosił ks. Józef Wiśniewski. Zwracając się do Sybiraków powiedział między innymi:

– Co wywiozłeś na Sybir i co stamtąd przywiozłeś? Wróciłeś bogatszy duchem. Odpuśćmy winy naszym winowajcom. Przekażmy sobie znak Bożego pokoju...

Na zakończenie nabożeństwa bp Edward Ozorowski stwierdził:

– Wszystkim zesłańcom, którzy złożyli daninę krwi, którzy cierpieli, składamy hołd i podziękowanie...

Przy Pomniku-Grobie Nieznanego Sybiraka, obok którego stanęły warty honorowe, w intencji zmarłych ofiar sowieckich deportacji, odmówiono modlitwy w obrządku katolickim i prawosławnym. Sztandary organizacji sybirackich z Białegostoku, Jeleniej Góry, Szczecina i Wrocławia udekorowano medalami „Pro memoria".

M. Kość

W VI Międzynarodowym Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru razem z Sybirakami szli kombatanci i młodzież

Przemówienia okolicznościowe wygłosili: szef Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – Janusz Krupski, wojewoda Jan Dobrzyński i prezydent Białegostoku Ryszard Tur. Podkreślili oni, że Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru jest wyrazem solidarności społeczeństwa ze Związkiem Sybiraków, wdzięczności dla całego pokolenia Sybiraków, wierności Bogu. Ojczyźnie i drugiemu człowiekowi.

Po apelu poległych rozległa się trzykrotna wojskowa salwa honorowa. Przy pomniku złożono liczne wieńce i wiązanki kwiatów. Szczególnie serdecznie przyjmowano przedstawicieli najmłodszego pokolenia, a zwłaszcza zuchów. Tradycyjnie też harcerze zapalili znicze.

W godzinach rannych w katedrze prawosławnej pw. św. Mikołaja została odprawiona Święta Liturgia w intencji Sybiraków.

(h)

Jeżewo >> Kaplica w miejscu śmierci białostockich maturzystów

Pamiętamy i będziemy o was pamiętać

Kapliczka poświęcona pamięci dziesięciorga maturzystów z białostockiego I Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Elektrycznych, którzy niemal rok temu zginęli w wypadku szkolnego autokaru, zostanie wybudowana na miejscu tragedii – we wsi Sikory pod Jeżewem. Będzie miała niemal 4 metry wysokości i ponad 2,5 szerokości. Wykonana zostanie z żelbetonu, obłożonego płytami czarnego i białego marmuru oraz z elementów drewnianych. Na jej górnej części wygrawerowane zostaną słowa Jana Pawła II: „Stańcie się nieustraszonymi świadkami miłości silniejszej od śmierci". Z przodu kapliczki, od strony drogi, za szkłem antywłamaniowym umieszczona zostanie siedząca postać Chrystusa Frasobliwego. Od strony pól zawieszony zostanie obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

Projekt kapliczki stworzyli Stanisław Łapieński-Piechota i Piotr Ostrowski. Koszt jej wybudowania oszacowano na około 90 tys. zł. Ma być gotowa do końca października br. **(kj)**

Archiwum

Oby już nigdy nie doszło do takich tragedii...

Białystok >> Ruszył proces o fałszowanie recept

Leczenie... martwych pacjentów

Pierwszy proces w głośnej sprawie dotyczącej fałszowania recept przez białostockich lekarzy i wyłudzania refundacji z kasy chorych (obecnie NFZ) rozpoczął się w czwartek przed białostockim sądem. Na ławie oskarżenia zasiada jedna lekarka, była już pracownica Białostockiego Ośrodka Onkologicznego.

Śledztwo w tej sprawie jest bardzo obszerne. A stało się głośne na początku 2003 r. Wówczas prokuratura postawiła zarzuty kilkunastu osobom: białostockim lekarzom oraz farmaceutom. Na razie oskarżona została jedna z podejrzanych.

Według prokuratury, lekarka, pracując w BOO w latach 1998-99, wypisała aż 517 fałszywych recept na refundowane leki, na nazwiska ponad 180 osób, które nic o tym nie wiedziały. Mało tego, wśród nich były osoby, które już nie żyły.

Recepty były wystawiane m.in. na nazwiska inwalidów wojennych i wojskowych, którym przysługują bezpłatne leki. Kasa chorych zwracała refundację. Według prokuratury, przez podejrzaną lekarkę kasa chorych straciła ponad 466 tys. zł

Lekarka nie przyznała się do zarzutów. **(mr)**

Trzy pytania do >> Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego

Zapraszam na spotkania z muzyką klasyczną

Marcin Nałęcz-Niesiołowski, dyrektor naczelny i artystyczny Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku

▲ 52. sezon artystyczny rozpoczyna Opera i Filharmonia Podlaska. Co wydarzy się w tym sezonie po raz pierwszy?

– Powołanie stałego chóru jest znaczącym novum w życiu instytucji. W repertuarze zatem pojawi się zdecydowanie więcej muzyki wokalno-instrumentalnej oraz a cappella. Prawdę mówiąc, na każdym koncercie wykonujemy nowe utwory, powtórki zdarzają się niezmiernie rzadko. Można zatem powiedzieć, iż piątkowe spotkania z muzyką klasyczną będą wydarzeniami premierowymi.

▲ Mamy Rok Mozartowski. Jak uczczona zostanie 250. rocznica urodzin kompozytora?

– 6 października rodzina Drzewieckich: Tatiana, Jarosław i Staś, wykona koncerty Mozarta na jeden, dwa i trzy fortepiany. W grudniu maestro Jerzy Maksymiuk zaprezentuje Symfonię „Jowiszową", zaś Aleksander Rozhdestvensky – V Koncert skrzypcowy.

▲ Co jeszcze proponuje Pan melomanom?

– W październiku szczególnie polecam zmagania konkursowe młodych dyrygentów: tegoroczna edycja przeglądu ma charakter międzynarodowy. Polecam też występ legendarnego Kwintetu Warszawskiego. **(a)**

DB, BIAł, BPOD

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny
Urszula Ludwiczak

085 748 74 61

Doroczna wystawa kaktusów, z udzielaniem porad i sprzedażą roślin, czynna będzie od piątku do niedzieli, godz. 9-17, w sali WOAK, ul. Kilińskiego 8. Wstęp wolny.

Piątek

▲ **Opera i Filharmonia Podlaska >>** O godz. 19 Orkiestra i Chór FP wykonają IX Symfonię d-moll op. 125 Ludwika van Beethovena. Śpiewać będą znakomici soliści, m.in. Olga Pasiecznik – sopran (Ukraina) i artyści z Rosji, **(a)**

▲ **Studio Astropsychologii >>** Zaprasza na „Astropiątek" (ul. Antoniuk Fabryczny 55). O godz. 17 wkład „Synchronizacja półkul mózgowych" wygłosi Iwona Dzierma. Wstęp wolny. **(mr)**

▲ **Zbór Dobra Nowina >>** II Ogólnopolski Festiwal Dotykając Nieba odbędzie się w piątek i sobotę, godz. 11, ul. Kraszewskiego 37. **(mr)**

Sobota

▲ **Białostocki Teatr Lalek >>** Spektaklem „Sklep z zabawkami" zainaugurowany zostanie nowy sezon dla dzieci w BTL. Sztuka grana będzie o godz. 16. W czasie remontu, wejście do teatru prowadzi przez drzwi z boku budynku, którymi wchodzi się m.in. do kawiarni. Pierwszy Czytelnik, który zgłosi się przed spektaklem do kasy teatru (obecnie jest w sali prób) z aktualnym wydaniem „Współczesnej", otrzyma podwójne zaproszenie. **(mr)**

Niedziela

▲ **Wasilków >>** Koncert II Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej im. ks. Rabczyńskiego, Kościół Matki Miłosierdzia, godz. 19. Wstęp wolny. **(a)**

▲ **Białostocki Teatr Lalek >>** Spektakl „Sklep z zabawkami" można obejrzeć o godz. 11. Pierwszy Czytelnik, który zgłosi się przed sztuką do kasy teatru, z aktualnym wydaniem „Współczesnej" otrzyma podwójne zaproszenie. **(mr)**

▲ **Kompleks nad Zalewem Wasilków>>** W godz.16-21 wieczór taneczny dla nieco starszych nastolatków „Czterdzieści lat minęło".

(mr)

Zdrowie >> Szczepionki od grypy jeszcze nie dotarły

Będzie drożej ale więcej

Nawet dwa razy więcej niż do tej pory zapłacimy w nadchodzącym sezonie za szczepionkę od grypy. Do tego dostawy trafią do nas najwcześniej pod koniec września.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Chociaż wczesna jesień to najlepszy okres na szczepienie od grypy, obecnie w Białymstoku praktycznie nie ma możliwości kupienia szczepionki na nadchodzący sezon. W aptekach czekają na dostawy, a te mają być najwcześniej na koniec września. Nieoficjalnie wiadomo, że za ochronę od grypy zapłacimy teraz dużo więcej niż w roku ubiegłym.

– To efekt ubiegłorocznej paniki przed ptasią grypa, gdy ludzie zaczęli masowo wykupywać szczepionki od „ludzkiej" grypy – mówią zgodnie farmaceuci. – Szczepionek wtedy zabrało. W tym roku może nie zabraknie, bo zamówienia robimy większe, ale i cena zastrzyku podskoczy. Taka jest polityka producentów, którzy odczuli popyt na swój produkt.

O ile więcej zapłacimy za szczepionkę, na razie nikt oficjalnie nie chce powiedzieć. Ale wiadomo, że jeśli w ubiegłym roku za szczepionkę w aptece płaciliśmy w granicach 30 zł, w tym roku będzie to ok. 50 zł.

Zainteresowanie ogromne

Wydaje się jednak, że nawet wyższa cena nie odstraszy potencjalnych nabywców szczepionki. W aptekach o dostawę pyta mnóstwo osób. Podobnie jest w sanepidzie.

– Zainteresowanie szczepienie od grypy jest bardzo duże – mówi Artur Wnuk rzecznik Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Pytają o nią i osoby prywatne i zakłady pracy.

Jednak w sanepidzie także póki co szczepionek nie ma.

– Ale będą – zapewnia rzecznik. – Prawdopodobnie pod koniec miesiąca. Zamówiliśmy kilka tysięcy sztuk, czyli dużo więcej niż w minionym sezonie, powinno starczyć dla wszystkich chętnych.

Białostocki wkład

Dodamy, że w stworzeniu szczepionki od grypy na nadchodzący sezon udział brali także mieszkańcy naszego regionu. W laboratorium sanepidu wyhodowano bowiem dwa szczepy wirusa grypy, pobrane od chorych z okolic Sejn i Białegostoku.

– Próbki te brały udział w wyprodukowaniu szczepionki na ten sezon – mówi Wnuk. – To duży sukces naszej stacji, bo od bardzo dawna nie udawało się nam wyodrębnić takiego wirusa z pobranych próbek.

Z danych sanepidu wynika, że w ubiegłym sezonie na grypę zachorowało na Podlasiu 8654 osób, w całym kraju - 272 tysiące. ▲

Opinia

> Artur Wnuk
rzecznik WSSE w Białymstoku

Grypa to choroba wirusowa, na którą te środki, której dostępne w aptekach środki nie leczą, one tylko łagodzą jej objawy i przebieg. Jest lek działający na wirus grypy - Tamiflu, ale jest on drogi i praktycznie niedostępny w Polsce. Dlatego najlepsza ochroną przed grypa jest szczepionka, chociaż trzeba za nią zapłacić.

Program Sentinel

>

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białymstoku od 2003r. bierze czynny udział w wirusologicznym i epidemiologicznym nadzorze nad grypą - program Sentinel. W trakcie sezonu grypowego w 18 punktach w województwie lekarze pobierają wymazy z gardła i nosa pacjentów, u których podejrzewają grypę. Próbki trafiają do laboratorium sanepidu, gdzie są badane pod kątem wirusa. W ten sposób w minionym sezonie udało się podlaskim służbom wyodrębnić dwa przypadki wirusa grypy. Lekarze współpracują z sanepidem bez wynagrodzenia.

W obiektywie

mwmedia

Emilian Kamiński wystąpi w sobotę w Teatrze Dramatycznym o godz. 20 w spektaklu „W obronie jaskiniowca" w ramach akcji charytatywnej „Zostań ich przyjacielem". Dochód zostanie przeznaczony na rzecz pacjentów Kliniki Onkologii Dziecięcej w Białymstoku. W niedzielę, w ramach tej akcji na placu przed kinem Forum w godz. 13-18 odbędzie się festyn rodzinny, w czasie którego będą zbierane pieniądze na rzecz chorych dzieci. **(mr)**

M. Kość

Święto Chleba już po raz szósty w Białymstoku zgromadzi tłumy smakoszy. W sobotę od godziny 11 do 16 pod Marketem ABC przy ul. Mazowieckiej na ponad 100 stoiskach będzie można skosztować i kupić chleby i ciasta z najlepszych piekarni i cukierni Podlasia, Litwy i Białorusi, buły pieczone na liściach dębowych i chrzanowych, chleby „z duszą" (nadziewane np. skwareczkami). A do pieczywa – domowe smalce, ekologiczne miody i sery z Korycina. **(jok)**

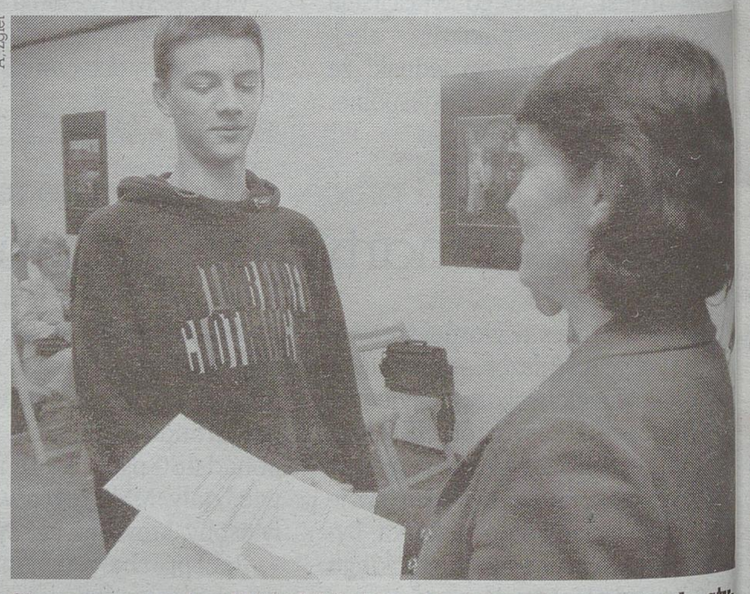

A. Zgiet

Stowarzyszenie „Widok" już po raz czwarty przyznało stypendia uczniom i studentom białostockich szkół. W tym roku, co miesiąc 14 osób, które wyróżniły się dobrymi osiągnięciami w nauce i aktywnością pozaszkolną, otrzymywać będzie od 100 do 380 zł. Akcja ta jest w całości inicjatywą społeczną. Pieniądze na stypendia pochodzą od osób prywatnych i fundacji, gdyż stowarzyszenie nie otrzymuje żadnych dotacji na ten cel od władz miasta. **(kj)**

Darmowe badania na serce

Bezpłatne badania ciśnienia tętniczego, stężenia glukozy i cholesterolu, EKG oraz konsultacje kardiologiczne odbędą się 11 września w godz. 10-18 w Parku Planty. Wszystko w ramach akcji Servier.

autor

Szczepienie od grypy to według epidemiologów jeden z najlepszych sposobów ochrony przed choroba. Jest zalecane np. dla osób przebywających często w dużych zbiorowiskach.

Ul. Raginisa >> Ludzie chcą oddzielenia cmentarza farnego od żydowskiego

Ocalić przed zniszczeniem

Białostoczanie, których bliscy spoczywają na cmentarzu farnym, proszą władze miasta o odnowienie muru, okalającego groby. Nie dlatego, by przeszkadzało im sąsiedztwo cmentarza żydowskiego. Po prostu spokój tych miejsc zakłócają pijackie libacje, przejeżdżające auta i tony śmieci.

Przed paroma laty odnowiono tylko fragment wysokiego muru. Reszta jest pokruszona i żadnej bariery nie stanowi. Bezczeszczenie grobów działa w obydwie strony. Pijaczkowie ucztujący na zaniedbanym cmentarzu żydowskim przez dziurawy mur wypuszczają się na cmentarz parafialny, niszcząc nagrobki, rzeźby, dzieła sztuki. Z kolei osoby odnawiające nagrobki na cmentarzu farnym, bez żenady pozbywają się kawałków lastryka i podmurówek, wyrzucając je między zarośnięte trawą macewy. Powstało nawet dzikie wysypisko.

– Siatka by ich powstrzymała. Nie chcemy jej po to, by dzielić kultury, ale aby te miejsca wiecznego spoczynku zabezpieczyć przez zdewastowaniem – mówi białostoczanin, odwiedzający grób ukochanej żony.

Tymczasem nikt się nie kwapi, by pomóc ludziom! Od rzecznika prezydenta otrzymaliśmy informację, że ta sprawa leży w kompetencjach wydziału mienia UM. Ale jego wicenaczelnik Antoni Niemotko odsyła do wydziału ochrony środowiska, opiekującego się cmentarzem żydowskim oraz do proboszcza parafii. Uważa, że sąsiedzi muszą się dogadać. Tyle, że nie dogadują się od lat. W końcu płotem zajął się radny Bogusław Dębski. Kwituje:

– Na moją interpelację dostałem odpowiedź prezydenta, że żadnego płotu nie zbuduje, póki Gmina Żydowska stara się o odzyskanie mienia.

Postępowanie się przedłuża, bo gmina chce odzyskać nie tylko cmentarz, ale i część pobliskiego terenu inwestycyjnego. Może to trwać latami... **(jok)**

A. Zgliet

Przed laty odnowiono tylko fragment wysokiego muru. Reszta jest pokruszona i żadnej bariery nie stanowi.

Jurowce >> Globalna Wystawa Psów Nierasowych już w niedzielę

Istny raj dla miłośników kundelków

Kundelki królować będą już w niedzielę w Folwarku Nadawki w Jurowcach, obok Białostockiego Muzeum Wsi. O godz. 10 odbędzie się tu „Globalna Wystawa Psów Nierasowych-Kudłaty Przyjaciel".

Atrakcji nie zabraknie i dla wystawców i dla widzów. Na tych pierwszych czekają bardzo atrakcyjne nagrody. Podziwiać też będzie można niespotykany dotąd u nas pokaz wypasu owiec przez psy rasy Border Collie, czy sporty psie. **(mr)**

promocja

KUPON ZGŁOSZENIOWY

Globalna Wystawa Psów Nierasowych „Kudłaty Przyjaciel"
10 września 2006 r. godz. 10.00 Jurowce –Folwark Nadawki
Imię i nazwisko właściciela/wystawcy psa

Adres wystawcy psa

Imię psa/suki
Pies Suka

Oświadczam, że zgłaszając psa zapoznam się z regulaminem wystawy i zobowiązuję się do niego zastosować.
Organizatorzy: Klub Sportów Psich ALPI, Folwark Nadawki. Wypełniony kupon należy dostarczyć do „Kina Polana" przy ul. Legionowej w Białymstoku. Podpis zgłaszającego

Choroszcz >> Przemaszerują ulicami miasta

Zagrają młode orkiestry

Międzynarodowy Przegląd Młodzieżowych Orkiestr Dętych odbędzie się w niedzielę w Choroszczy. Rozpocznie się o godz. 12.15 mszą św. O godz. 13.15 orkiestry przemaszerują ulicami Choroszczy. Na godz. 15.00 zaplanowano musztry paradne oraz koncerty orkiestr na Stadionie Miejskim. W przeglądzie udział wezmą orkiestry z Dziatłowa (Białoruś), Zambrowa, Lipska, Białegostoku, Choroszczy oraz Bielska Podlaskiego. **(ap)**

reklama

Kompleks Hotelowy „Nad Zalewem"
zaprasza na
WIECZÓR TANECZNY NIECO STARSZYCH NASTOLATKÓW
"CZTERDZIEŚCI LAT MINĘŁO"
KAŻDA NIEDZIELA: GODZ. 16.00 - 21.00
GRA ZESPÓŁ: MEIK
Kompleks Hotelowy "Nad Zalewem"
ul. Białostocka 88, tel. 085 718 52 40

reklama

NIEWIELKA PILARKA, WIELKIE MOŻLIWOŚCI

HUSQVARNA 137 e-series
Sugerowana cena promocyjna brutto 799 zł
Sugerowana cena brutto 977 zł

Czas trwania promocji: od 4 września do 18 listopada 2006r. Uwaga: liczba modeli Husqvarna 137 e-series w promocji ograniczona.

Augustów: Turystyczna 37, (87) 644 31 03 ✔ **Augustów:** Młyńska 4, (87) 643 14 41 ✔ **Białystok:** Jęczmienna 4, (85) 676 28 90 ✔ **Białystok:** Kmicica 3, (85) 743 31 32 ✔ **Bielsk Podlaski:** Sienkiewicza 5, (85) 833 23 39 ✔ **Ciechanowiec:** Łomżyńska 56, (86) 277 21 78 ✔ **Ełk:** Dąbrowskiego 20, (87) 621 61 26 ✔ **Giżycko:** Suwalska 30, (87) 429 30 94 ✔ **Gołdap:** Wojska Polskiego 6, (87) 615 05 30 ✔ **Grajewo:** Ełcka 3, (86) 272 64 62 ✔ **Hajnówka:** Ks.I.Wierobieja 1 A, (85) 873 11 75 ✔ **Kolno:** Wojska Polskiego 46, (86) 278 30 49 ✔ **Krukłanki:** 22-go Lipca 22, (87) 421 71 48 ✔ **Łapy:** Średnia 8, (85) 715 57 97 ✔ **Łomża:** Nowogrodzka 60, (86) 216 69 10 ✔ **Małkinia Górna:** Nurska 64, (29) 745 54 44 ✔ **Michałowo:** Gródecka 1, (85) 718 98 10 ✔ **Olecko:** Ludowa 2A, (87) 520 09 40 ✔ **Orzysz:** Rynek 1, (87) 423 87 81 ✔ **Pasłęk:** Westerplatte 1, (55) 248 10 02 ✔ **Pisz:** Grunwaldzka 1, (87) 423 21 02 ✔ **Ruciane Nida:** Dworcowa 23 A, (87) 423 19 63 ✔ **Sejny:** Piłsudskiego 7, (87) 516 24 76 ✔ **Siemiatycze:** Wysoka 60, (85) 656 11 16 ✔ **Sokółka:** Grodzieńska 20, (85) 711 53 59 ✔ **Suchowola:** Goniądzka 22, (85) 712 50 07 ✔ **Suwałki:** Kolejowa 9 A, (87) 565 82 22 ✔ **Wysokie Maz.:** Ludowa 54, (86) 275 49 34 ✔ **Zambrów:** Mazowiecka 51B, (86) 276 08 40 ✔ **Zaręby Kościelne:** Czyżewska 20, (86) 270 62 24 w. 35

Husqvarna
Great experience
(022) 330 96 00

DB A4.206gwmt

INFORMATOR/KINA

redaktor odpowiedzialny
Dorota Naumczyk

991 – POG. ENERGETYCZNE
992 – POG. CIEPŁOWNICZE
112 – TELEFON ALARMOWY
999 – POG. RATUNKOWE
998 – STRAŻ
997 – POLICJA
085 748 74 58

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** – 9637; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434; **Informacja Miejska** – 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych PSA** – 9493; **Informacja celna** – 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki – zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin – 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci – 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** – 0-85-744-50-28 – czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony.** CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), KARDIOLOGIA INWAZYJNA – **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00**. GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA – **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500**. DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY, ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47**. CHOROBY WEWNĘTRZNE - **Samodzielny Szpital Miejski im. PCK.** NEUROLOGIA - **SP Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego
nr 1 0-85-746-07-57
nr 2 0-85-748-20-61
nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

dno ◀ słabe ◀◀ niezłe ◀◀◀ dobre ◀◀◀◀ bardzo dobre ◀◀◀◀◀ doskonałe

>> Opowieść o miłości na platformie wiertniczej

Życie ukryte w słowach

▲ **Życie ukryte w słowach, Dramat, Hiszpania, 2005**
▲ **reż.** Isabel Coixet
▲ **wyst.** Sarah Polley, Tim Robbins, Javier Cámara, Eddie Marsan, Steven Mackintosh; **116 min.**

Samotny punkt na środku morza, o który codziennie rozbijają się tysiące fal. Platforma wiertnicza, na której, do chwili tragicznego wypadku, pracują tylko mężczyźni. Tajemnicza kobieta z przeszłością (Sarah Polley) trafi tutaj, aby zaopiekować się ociemniałym robotnikiem (Tim Robbins). Pielęgniarkę i pacjenta połączy uczucie, które odsłoni niejeden sekret.

Josef i Hanna poznają wspólnie smak prawdy i kłamstwa, radości i cierpienia. Oto film o 25 milionach fal, hiszpańskim kucharzu i gęsi. O miłości, której siła nie zważa na tragiczny los...

Film został dedykowany Inge Genefke, aktywistce na rzecz przeciwdziałania torturom wojennym, i Johnowi Bergerowi, pisarzowi.

John Berger tak mówi o filmie: „Jednym z motywów przewijających się w filmie jest jedzenie i przyjemność, jaką daje gotowanie. Kolejnym motywem jest dowcip, który pojawia się w chwili, gdy wszystko inne zawodzi. Oba elementy przypominają nam, że życie może być dla nas darem. Na platformie żyje gęś, którą częściowo oswoił oceanolog, zajmujący się pomiarem siły fal morskich. To dobry znak. Film ukazuje pragnienie człowieka, chcącego się przekonać, że życie jest jednak darem".

Kino: Pokój w Białymstoku. ▲

Palimpsest

▲ **Palimpsest, Thriller, Polska, 2006**
▲ **reż. Konrad Niewolski**
▲ **występują**: Andrzej Chyra, Robert Gonera, Magdalena Cielecka, Tomasz Sapryk, Adam Ferency; **80 min.**

Bohater Palimpsestu, policyjny inspektor (Andrzej Chyra), prowadzi dochodzenie w sprawie morderstwa. Wszystko wskazuje, że zbrodni dokonał ktoś z najbliższego otoczenia ofiary. Zabójca jednak sprytnie zaciera ślady, plącze wątki, prowokuje zmysłowe doznania i retrospekcje. Tylko co w tym labiryncie znaczeń robi niepokojąco piękna... Magdalena Cielecka? Inspektor gubi trop w ciasnym szpitalnym korytarzu. Komu może zaufać? Czy w swoim śledztwie nie dotknął cienkiej granicy obłędu?

Reżyser Konrad Niewolski mówi: „W filmie zastanawiamy się, co to jest prawda? Czy istnieje „czarna skrzynka" rzeczywistości? Czym powinniśmy kierować się w poznawaniu świata? A może jedynie nasze emocje są prawdziwe?"

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

Dom nad jeziorem

▲ **Dom nad jeziorem Melodramat, USA, 2006**
▲ **reż.** Alejandro Agresti
▲ **występują**: Keanu Reeves, Sandra Bullock, **105 min.**

Przeczuwając, że w jej życiu przyszedł czas na zmiany, doktor Kate Forster porzuca szpital, w którym odbyła staż specjalizacyjny na przedmieściach miasta w stanie Illinois, by podjąć pracę w tętniącej życiem klinice w Chicago. Żałuje tylko, że musi zostawić wyjątkowo piękny dom, który wynajmowała – cichy azyl, przestronny i pomysłowo zaprojektowany, z dużymi oknami wychodzącymi na spokojne jezioro. Wyjeżdżając do miasta, Kate zostawia w skrzynce pocztowej liścik adresowany do kolejnego lokatora, z prośbą o przesyłanie przychodzącej do niej korespondencji oraz z wyjaśnieniem, że dziwne ślady łap odciśnięte w farbie przy drzwiach, znajdowały się tam, zanim się wprowadziła. Jednak kolejny lokator zastaje zupełnie inną sytuację...

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.

reklama

▲ **7 krasnoludków: historia prawdziwa, komedia, Niemcy, 20**
▲ **reż.** Sven Unterwaldt Jr
▲ **96 min.**
Siedmiu krasnoludków schroni w lesie i cieszy się członkos w męskim klubie. Każdy z nich le w życiu wycierpiał od przedst cielek płci pięknej. Dlatego w swoje własne towarzystwo niez cane odgłosami łamanych ser
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

▲ **Skok przez płot animowany/komedia, USA, 2**
Przyszła wiosna. Verne i jego przyjaciele obudzili się po zim drzemce i odkryli, że w ich lesie rósł wysoki, zielony żywopłot, za rym mieszkają ludzie... samego dnia zjawia się w ich nieznajomy szop pracz i przeko że warto zbliżyć się do ludzi, bo ją oni dużo pożywienia...
▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

▲ **Zabójczy numer thriller, USA, 2006**
▲ **reż.** Paul McGuigan
▲ **występują**: Josh Hartnett, M Freeman, Lucy Liu, **109 min.**
Życie nie układa się Slevinovi. nek, w którym mieszkał, u za niezdatny, a kieszonko ukradł mu dokumenty. Przep dza się do Nowego Jorku.
▲ **Kino:** Polonia w Ełku, Mille w Łomży, Jantar w Ostrołęce.

▲ **Step up: taniec zmysłów dramat/musical, USA, 2006**
▲ **reż.** Anne Fletcher,
▲ **występują**: Jenna Dewan, 10
Co jakiś czas Hollywood prod film opowiadający o ludziach za nowanych tańcem i uwikłanych storię miłosną
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.

▲ **Garfield 2 komedia, USA, 2006**
▲ **reż.** Tim Hill
Kot Garfield rusza na podbój Wi Brytanii. Wraz ze swym psim kum Odie'em przepływa Atlantyk
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku, B w Suwałkach.

▲ **Dublerzy komedia, Polska, 2003**
▲ **reż.** Marcin Ziębiński
▲ **występują:** Robert Gonera, An Grabowski, **114 min**
Opowieść o przyjaźni M i Leona, których zetknął prz dek.
▲ **Kino:** Żubr w Białowieży.

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 10.15 pod nr. tel. 085 748 74 58. Rozdajemy:

12 – biletów do kina Pokój

3 – bilety do kina Ton

DO KINA ZA DARMO – Suwałki, Łomża, Ełk, Ostrołęka

Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z „GW" do kin: „Bałtyk" w Suwałkach, „Polonia" w Ełku, „Millenium" w Łomży i „Jantar" w Ostrołęce – wchodzą za darmo.

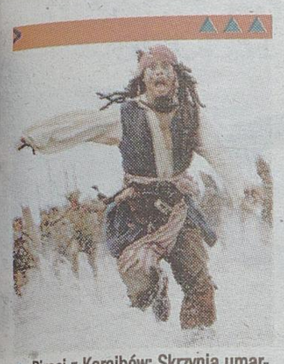

▲ **Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka, przygodowy, USA, 2006**
▲ **reż.** Gore Verbinski,
▲ **występują:** Johnny Depp, **96 min.**
Druga część przygód kapitana piratów Jacka Sparrowa. Tym razem musi on spłacić dług, jaki zaciągnął u władcy mórz Davy Jonesa. Jeżeli tego nie zrobi, zostanie skazany na potępienie.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, kino w Hajnówce, Millenium w Łomży, Wrzos w Kolnie.

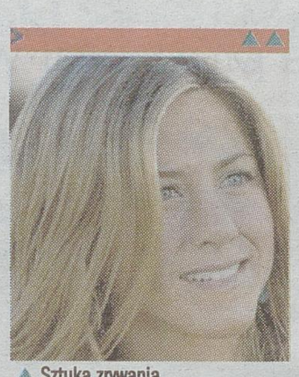

▲ **Sztuka zrywania komedia romantyczna, USA, 2006**
▲ **reż.** Peyton Reed
▲ **występują:** Jennifer Aniston, Vince Vaughn, **105 min.**
Brooke i Gary zamierzają się rozstać. Żadne z nich nie chce jednak opuszczać mieszkania, w którym żyją od kilku lat. Rozpoczynają psychiczną wojnę...
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach.

▲ **Wzgórza mają oczy horror, USA, 2006**
▲ **reż.** Allexandre Aja
▲ **występują:** Desmond Askew, **96 min**
Carterowie jadą do Kalifornii, by odebrać odziedziczone srebra. Kiedy na pustkowiu psuje im się samochód, okazuje się, że pobliskie wzgórza zamieszkane są przez rodzinę kanibali.
▲ **Kino:** Fala w Giżycku.

▲ **16 przecznic kryminał, USA, 2006**
▲ **reż.** Richard Donner
▲ **występują:** Bruce Willis, Mos Def, David Morse, Jenna Stern, **101 min**
Skacowany detektyw Jack Mosler dostaje pozornie proste zadanie. Niegroźny przestępca Eddie Bunker ma zostać przetransportowany z aresztu do oddalonego o 16 przecznic sądu.
▲ **Kino:** Polonia w Ełku. Bałtyk w Suwałkach.

▲ **Epoka lodowcowa 2 animowany, USA, 2006**
▲ **reż.** Carlos Saldanha, **90 min**
Epoka lodowcowa ma się ku końcowi. Zwierzęta cieszą się nowo zdobytą wolnością. Maniek chce założyć rodzinę, dawno jednak nie spotkał na swej drodze innego mamuta. Aż w końcu pewnego dnia poznaje panią mamutową.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Polonia w Ełku.

▲ **X-man: ostatni bastion akcja/przygodowy, USA, 2006**
▲ **reż.** Brett Ratner
▲ **występują:** Halle Berry, **103 min**
Wynalezienie lekarstwa odwracającego proces mutowania prowadzi do odwrócenia biegu historii. Po raz pierwszy mutanty mają wybór – mogą pozostać sobą albo też stać się jeszcze silniejszymi...
▲ **Kino:** Sokół w Sokółce.

▲ **Omen horror, USA, 2006**
▲ **reż.** John Moore
▲ **występują:** Liev Schreiber, Julia Stiles, Mia Farrow, **108 min**
Nowa wersja popularnego horroru. Dziecko urodzone przed kilku laty okazuje się być opętane.
▲ **Kino:** Dom Kultury w Łosicach.

▲ **Auta, animowany, USA, 2004**
▲ **reż.** John Lasseter, **96 min**
Zygzak McQueen jest młodym i ambitnym samochodem wyścigowym, przygotowującym się do startu w wielkim wyścigu o Mistrzostwo Złotego Tłoka.
▲ **Kino:** Millenium w Łomży.

▲ **Komedia romantyczna, USA, 2006**
▲ **reż.** Jason Friedberg, Aaron Setze
▲ **występują:** Alyson Hannigan
Film opowiada historię beznadziejnej romantyczki Julii Jones, która poznaje pewnego Anglika – mężczyznę swoich marzeń – o dziwnie brzmiącym nazwisku Walicórski...
▲ **Kino:** Dom kultury w Łapach.

▲ **Przysięga przygodowy/fantasy, Chiny, Hongkong, Japonia, 2005**
▲ **reż.** Kaige Chen
▲ **występują:** Dong-Kun Jang, Hiroyuki Sanada; **125 min**
Obezwładniony przez miłość niewolnik Dong-kun i królewska konkubina Cheung podejmują niezwykłą decyzję.
▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce, Sława w Międzyrzecu Podlaskim.

▲ **Kumple na zabój, Komedia/Dramat/Thriller, USA, Niemcy, Irlandia, 2005**
▲ **reż. Richard Shepard**
▲ **występują:** Pierce Brosnan.
Julian jest płatnym zabójcą. Wieloletnie doświadczenie nie uchroniło go jednak przed psychicznym dołkiem.
▲ **Kino:** Fala w Giżycku.

▲ **Demon Horror, USA, 2005**
▲ **reż.** Courtney Solomon
▲ **występują:** Donald Sutherland, Sissy Spacek, **103 min**
W pierwszej połowie XIX w. posiadłość rodziny Bellów była kilkakrotnie odwiedzana przez tajemniczą zjawę.
▲ **Kino:** Wojtek w Mikołajkach.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
7 krasnoludków - prawdziwa historia	11.15, 13.00, 14.45, 16.30, 18.30	13 i 15 zł
Życie ukryte w słowach	14.30, 18.15, 20.30	14 i 16 zł
Palimpsest	16.45, 20.15	14 zł
(niedziela)		
7 krasnoludków - historia prawdziwa	11.15, 13.00, 14.45	13 i 15 zł
Życie ukryte w słowach	14.30, 16.30, 20.15	14 i 16 zł
Palimpsest	16.45, 18.30	14 zł

TON
(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Step Up	14.30, 16.30, 18.30	13 i 15 zł
Dom nad jeziorem	20.30	13 i 15 zł
(sobota)		
Garfield 2	13.00	12 i 14 zł
Step Up	14.30, 16.30, 18.30	13 i 15 zł
Dom nad jeziorem	20.30	13 i 15 zł
(niedziela)		
Garfield 2	11.30	12 i 14 zł
Step Up	14.45, 16.30, 18.30	13 i 15 zł
Dom nad jeziorem	20.30	13 i 15 zł

SYRENA
(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Epoka Lodowcowa 2	16.00	11 zł
Piraci z Karaibów 2	17.30	11 i 13 zł
Biała Masajka	20.00	12 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Skok przez płot	14.30, 16.30	13 zł
Lot 93	18.15, 20.15	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
	Brak spektakli	

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

"Sklep z zabawkami", sobota, godz. 16.00, niedziela, godz. 11.00, bilety w cenie: 14 i 20 zł.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Dublerzy	brak	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Sex i Pistols	niedziela	brak
Łapy Dom Kultury	Komedia romantyczna	brak	brak
Łosice Dom Kultury	Omen	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Za ile mnie pokochasz?	brak	brak
	Przysięga	brak	brak
Hajnówka	Piraci z Karaibów 2	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	X-Men 3	brak	10 i 11 zł

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Garfield 2	(pt.) 16.30	12 i 13 zł
		(sb.) 15.00, 16.30	
		(ndz.) 13.30, 15.00, 16.30	
	Sztuka zrywania	18.00	12 i 13 zł
	16 przecznic	20.00	12 i 13 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Szybcy i wściekli: Tokio Drift	19.30	12 i 13 zł
	Zabójczy numer	17.30	12 i 13 zł
	Epoka lodowcowa 2	(sb. ndz.) 16.00	12 i 13 zł
Giżycko FALA	Kumple na zabój	17.00	brak
	Wzgórza mają oczy	18.30	brak
Mikołajki WOJTEK	Demon: Historia prawdziwa	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Piraci z Karaibów 2	17.15	brak
	Zabójczy numer	20.00	brak
	Auta	(sb. ndz.) 15.00	brak
Kolno WRZOS	Piraci z Karaibów 2	brak	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Przysięga	16.00	brak
	Zabójczy numer	18.00	brak
	Rozpustnik	20.00	

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć – tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PROMED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;
SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK – 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** – 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** – 0-86-272-22-21, **Kolno** – 0-86-278-27-25, **Łomża** – 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-22-11, **Zambrów** – 0-86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** – 0-86-272-35-85, **Szepietowo** – 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** – 0-86-272-25-01, **Kolno** – 0-86-278-23-55, **Łomża** – 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-21-44, **Zambrów** – 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala – 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

redaktor odpowiedzialny
Michał Dąbrowski

Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
8 września 2006
piątek

Ciekawy świat

▲ **Bank obrabowany za pomocą buldożera >>** Dziesięciu bandytów okradło bank na Krecie, rozbijając jego budynek buldożerem i wynosząc kasę pancerną – poinformowała grecka policja. Szacuje się, że ten niekonwencjonalny atak, dokonany w nadmorskim kąpielisku Kaliwas niedaleko Chanii, przyniósł przestępcom około 200 tys. euro.

▲ **Zakazane imiona >>** Malezyjscy rodzice nie będą mogli nadawać swoim dzieciom imion uznanych przez władze za niestosowne. Dotyczy to tych, które mają negatywne znaczenie w którymkolwiek z trzech języków używanych w tym kraju. Na liście niedopuszczalnych imion znalazły się m.in. „Zani" oznaczające niewiernego mężczyznę, „Woti", czyli stosunek płciowy oraz „Karrupan", „Sivappi", czy „Vellayan" będące określeniami koloru skóry.

▲ **Plaga kradzieży metalowych dachów >>** Szwecję ogarnęła plaga kradzieży miedzi i innych metali kolorowych. Policja ani firmy ochroniarskie nie są w stanie im zapobiec. Od początku lipca złodzieje ukradli m.in. miedziane rynny z zabytkowych kamienic w centrum Goeteborga, 10 ton tego metalu z magazynów fabrycznych pod tym miastem oraz 7 ton złomu miedzianego z punktu skupu w Kalmarze.

▲ **Mistrz unikania procesów sądowych >>** Francuskiemu przestępcy udało się po raz trzeci uciec z budynku sądu w Aix-en-Provence na południu kraju. Mężczyzna ucieka za każdym razem, kiedy ma być sądzony za poprzednią ucieczkę z tego samego sądu. Policji nie udało się jeszcze ustalić, czy przestępca regularnie korzysta z pomocy wspólnika, zatrudnionego w Pałacu Sprawiedliwości. ▲

W obiektywie

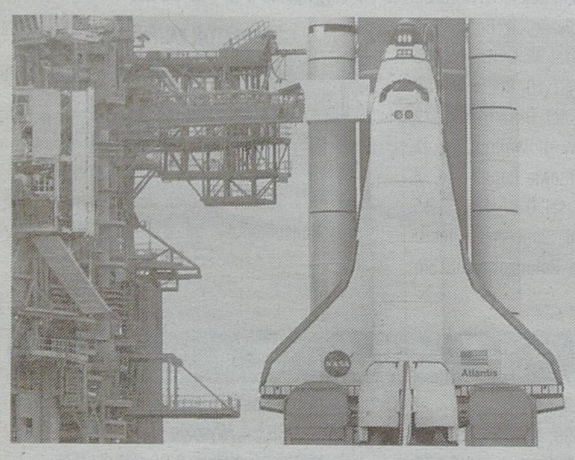

USA >> Wahadłowiec Atlantis ma znowu problemy. Tym razem z systemem elektrycznym. NASA twierdzi, że odleci on w kosmos w piątek. Jednak nawet nie wiadomo o której godzinie. Pierwotnie prom kosmiczny miał wystartować w środę.

Indie >> Młode Hinduski układają motywy kwiatowe na coroczny Festiwal The Onam. Święto odbywa się ku pamięci Króla Mahabali i jest jednym z najbardziej widowiskowych uroczystości w stanie Kerala w Indiach. ▲

Warszawa >> Antoni Macierewicz nadal będzie pracował w rządzie

Zostanie w MON

Antoni Macierewicz odejdzie ze stanowiska likwidatora Wojskowych Służb Informacyjnych. Jednak pozostanie wiceministrem obrony narodowej.

Przemysław Gosiewski, minister w kancelarii premiera, zwrócił uwagę, że termin likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych upływa 30 września. Potem stanowisko zajmowane obecnie przez wiceministra Macierewicza przestanie być potrzebne.

– Sądzę, że aktywność pana Macierewicza może być spożytkowana w zakresie tworzenia nowych służb – powiedział wczoraj minister. Przemysław Gosiewski zapowiedział również, że po zlikwidowaniu WSI będą powołani pełnomocnicy do spraw utworzenia nowych służb. Wśród nich prawdopodobnie pojawi się Antoni Macierewicz.

Była to odpowiedź ministra na wczorajszy artykuł w „Życiu Warszawy". Gazeta napisała, że likwidator WSI będzie pełnił funkcję wiceministra obrony do 30 września. Taka informacja znalazła się w oficjalnym piśmie przesłanym przez szefa MON Radosława Sikorskiego przewodniczącemu sejmowej Komisji Obrony Narodowej, Bogdanowi Zdrojewskiemu. Macierewicz nie został dotąd oficjalnie poinformowany o tym, że zostanie odwołany ze swojej funkcji.

Inne zdanie na ten temat ma Jan Dziedziczak – rzecznik rządu.

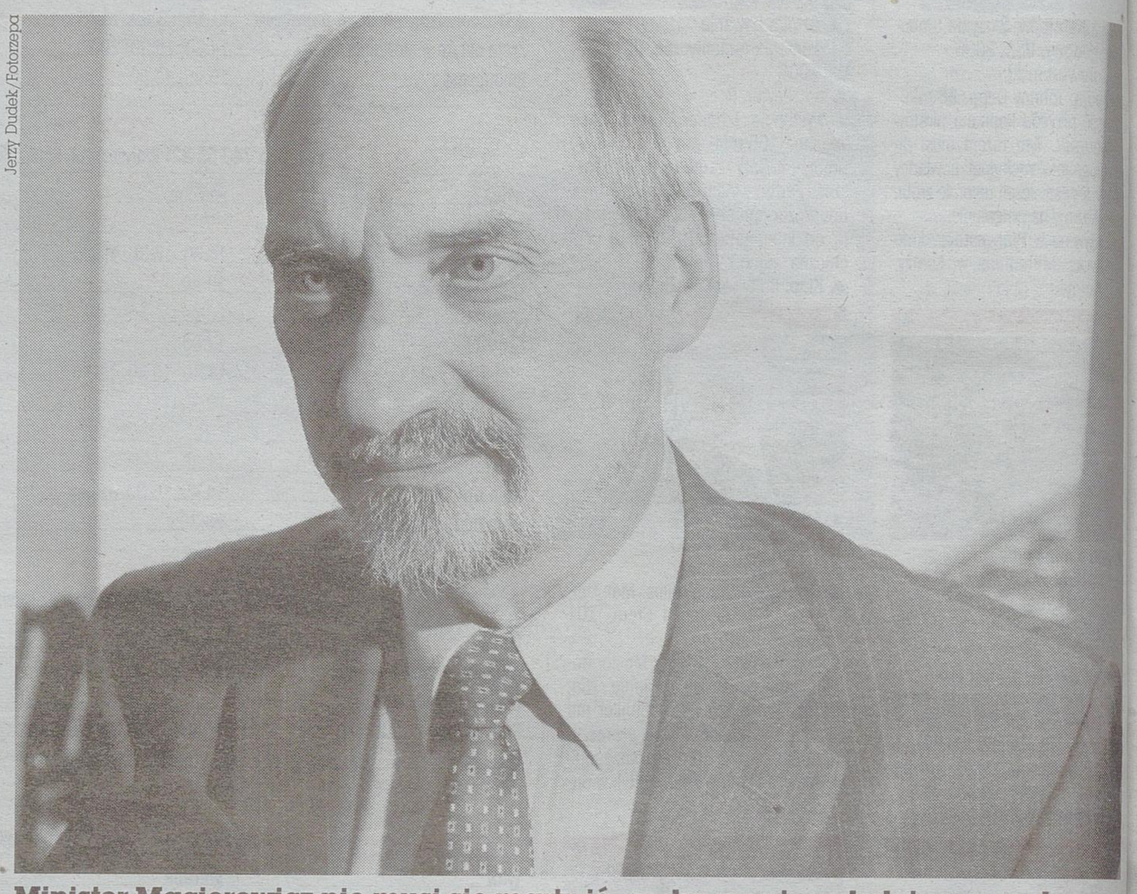

Jerzy Dudek/Fotorzepa

Minister Macierewicz nie musi się martwić, czeka na niego kolejna posada

– Antoni Macierewicz będzie pełnił swoją funkcję likwidatora Wojskowych Służb Informacyjnych dłużej niż do 30 września – zapowiedział rzecznik. Jak wyjaśnił, jest to spowodowane tym, że przedłuży się likwidacja samych służb. Pytany, co potem stanie się z Macierewiczem, odpowiedział: „poczekajmy na koniec procesu likwidacji WSI".

Antoniego Macierewicza powołano na stanowisko wiceministra obrony i szefa komisji weryfikującej funkcjonariuszy likwidowanych służb oraz pełnomocnika ds. tworzenia nowego wojskowego kontrwywiadu 22 lipca.

Kontrowersje wokół jego osoby pojawiły się po wypowiedzi w sierpniu w Telewizji Trwam. Oskarżył w niej niektórych byłych ministrów spraw zagranicznych (nie podając nazwisk) o współpracę z sowieckimi służbami specjalnymi. Opozycja żądała szczegółowych wyjaśnień w tej sprawie i dymisji Macierewicza. Wiceszef MON niczego publicznie nie wyjaśnił, natomiast przeprosił za swoje słowa. Poza pisemnym upomnieniem od ministra obrony narodowej Radosława Sikorskiego, nie poniósł żadnych konsekwencji swojego zachowania. ▲

Warszawa >> Zmiana szefa Narodowego Funduszu Zdrowia

Sośnierz zastąpił Millera

Rada Narodowego Funduszu Zdrowia pozytywnie zaopiniowała wniosek o odwołanie dotychczasowego prezesa NFZ Jerzego Millera. Na jego miejsce został mianowany Andrzej Sośnierz. O zmianach poinformował wiceminister zdrowia Bolesław Piecha.

Poseł PiS Andrzej Sośnierz powiedział, że w pierwszej kolejności zajmie się realizacją ustawy o podwyżkach dla pracowników służby zdrowia. Jego zdaniem, przyjęte przez dotychczasowego szefa funduszu Jerzego Millera zasady realizacji tej ustawy są złe.

Pytany o zarzuty opozycji, iż jego kandydatura na stanowisko szefa funduszu to decyzja czysto polityczna, odparł:

– Zawsze starałem się być człowiekiem merytorycznym i takim mnie ludzie znają. Trochę osiągnięć w systemie opieki zdrowotnej mam, one się same bronią – mówił Andrzej Sośnierz. ▲

Sylwetka prezesa

Andrzej Sośnierz w wyborach parlamentarnych w 2005 roku został wybrany do Sejmu z listy Platformy Obywatelskiej. Był uważany za jednego z głównych kandydatów do stanowiska ministra zdrowia w rządzie ewentualnej koalicji PO i PiS. Został wykluczony z PO za krytykę twardego stanowiska kierownictwa partii w sprawie braku możliwości powstania tej koalicji. Od 19 stycznia 2006 należy do klubu parlamentarnego PiS.

Warszawa >> Protest PSL

Wpadka premiera

Sensacyjna i bardzo kontrowersyjna – tak liderzy PSL ocenili wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego dla tygodnika „European Voice". Premier miał się opowiedzieć za ukróceniem dotacji dla rolników z budżetu Unii Europejskiej. Według tygodnika, Kaczyński chce, aby Unia stała się potęgą militarną.

Słowa polskiego szefa rządu spotkały się z ostrą krytyką.

– Premier powiedział, że Unia powinna odejść od finansowania rolnictwa, odejść od dopłat, odejść od wsparcia rolnictwa. W to miejsce planuje zwiększenie finansowania zbrojeń europejskich. Jak można kosztem wsparcia rolnictwa mówić o zbrojeniu Europy? – pytał wicemarszałek Sejmu Jarosław Kalinowski. Dodał, że odejście od dopłat to „skazanie na przegraną rolnictwa europejskiego". ▲

Warszawa >> Sejmowa komisja zezwoliła na osądzenie podlaskiego parlamentarzysty

Posła Janusza Wójcika nie chroni już immunitet

Sejmowa Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała w czwartek oświadczenie podlaskiego posła Samoobrony Janusza Wójcika w sprawie dobrowolnego zrzeczenia się przez niego immunitetu poselskiego. Sprawa ma związku z prowadzeniem samochodu pod wpływem alkoholu przez parlamentarzystę. Jak powiedział Wójcik, sam oddał prawo jazdy policji w Warszawie, a także podpisał oświadczenie, w którym wyraził zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

Poseł został w styczniu 2006 r. zatrzymany w nocy w Warszawie, gdy jechał samochodem po torowisku tramwajowym. Funkcjonariusze Straży Miejskiej uniemożliwili mu dalszą podróż i wezwali policję, by skontrolowała, czy jest trzeźwy. Wójcik najpierw odmówił badania alkomatem. Ostatecznie po trzech godzinach zgodził się na to. Pierwszy pomiar wykazał 1,48 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, drugi – 1,30 promila. Poseł przyznał później, że na Balu Mistrzów Sportu wypił „zbyt dużą ilość szampana i wina".

Wójcikowi za jazdę w stanie nietrzeźwym grozi kara do 2 lat więzienia. Prawa jazdy może nie odzyskać przez 10 lat. ▲

Historia Polski >> Od Mieszka I do Jana Pawła II

Przez wieki

„Gazeta Współczesna" zaprasza Was w fascynującą podróż po polskiej historii. Wyprawa potrwa 30 tygodni

Startujemy już w najbliższy wtorek, 12 września. Tego właśnie dnia we „Współczesnej" znajdziecie pierwszy tom wraz z płytą multimedialną opowiadający o początkach państwa Polskiego, czasach Mieszka I, jego syna Bolesława zwanego Chrobrym oraz ciemnych latach rebelii pogańskiej, które nastały po jego panowaniu.

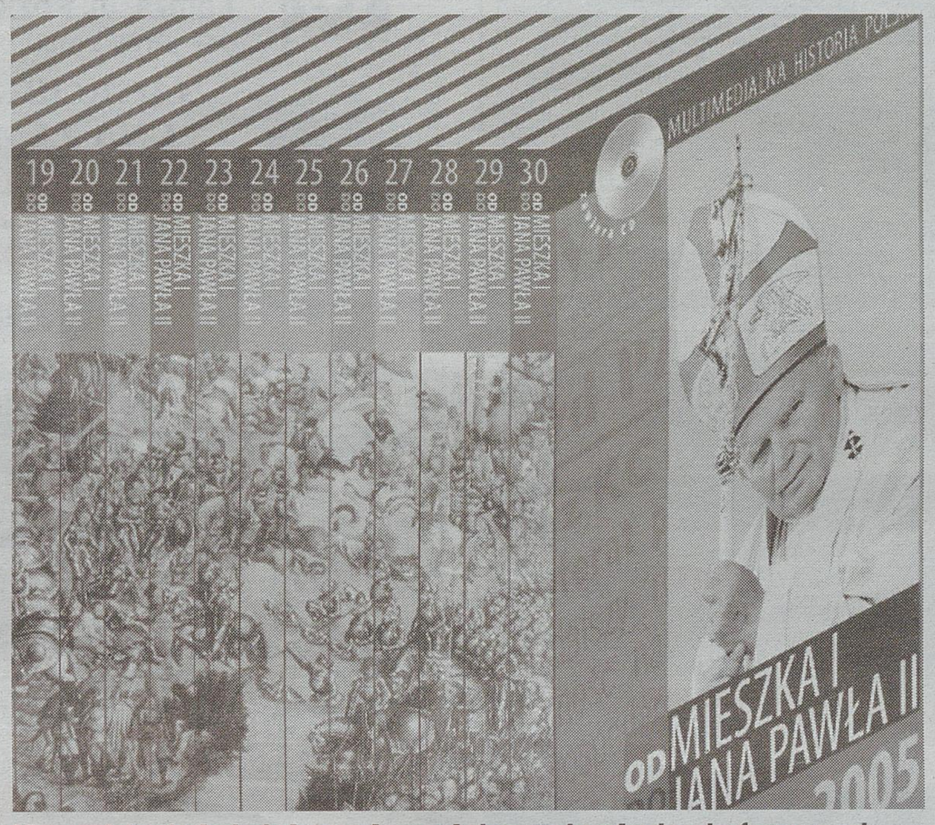

Na grzbiecie książek po skompletowaniu ukaże się fragment obrazu „bitwa pod Orszą" anonimowego autora z XVI wieku

Nie taka zwykła książka

Wydawnictwo nie jest typową książką. Oprócz barwnych ilustracji, map, fragmentów rzadko publikowanych dokumentów z epoki i reprodukcji dzieł sztuki, znajdziecie tam też nagrane opowieści historyczne przygotowane przez wybitnych specjalistów. Podobnie będzie co tydzień.

30 tomów to w sumie 1440 stron oraz 2000 minut nagrań podzielonych na 360 krótkich audycji dotyczących historii Polski. Wysłuchać będzie można m.in. oryginalnych głosów Józefa Piłsudskiego, Ignacego Paderewskiego czy Władysława Sikorskiego. Logiczna, uporządkowana chronologicznie publikacja przygotowana została przez wybitnych historyków, tuzy polskiej nauki, m.in. profesorów Pawła Wieczorkiewicza, Jerzego Eislera, Andrzeja Szwarca, Jacka Staszewskiego, Teresę Hanczewską-Hennel. Wspierać ich będą Andrzej Sowa, ceniony dziennikarz zajmujący się historią i dr Jarosław Krawczyk, redaktor naczelny miesięcznika „Mówią wieki".

Dla uczniów i nie tylko

„Multimedialna historia Polski" została przygotowana z myślą przede wszystkim o uczniach szkół średnich, studentach i nauczycielach. Stanowi w gruncie rzeczy niezbędnik ucznia w rozumieniu historii. Publikacja powinna też znaleźć miejsce na półkach wszystkich miłośników dawnych dziejów. Zainteresuje również wszystkich, którzy chcą wiedzieć więcej o swoich korzeniach, o przeszłości ich kraju i regionu, o tym, skąd są, a więc także i kim są. Minister edukacji wpisał tę publikację jako materiał do nauczania historii we wszystkich typach szkół.

By ułatwić Wam korzystanie z tego cennego wydawnictwa, w każdy piątek zamieszczać będziemy rozmowę z historykiem. Opowie on o tym momencie dziejów, o którym traktować będzie kolejny tom „Multimedialnej historii Polski". We wtorek dołączymy zaś do „Współczesnej" książkę i płytę multimedialną – jeden z trzydziestu rozdziałów publikacji. Pierwszy tom dostępny będzie z gazetą za 4,70 zł.

We wtorek zorganizujemy też konkurs dla naszych Czytelników dotyczący drzewa genealogicznego. Więcej szczegółów na temat tej zabawy poszukujcie w wydaniu „Współczesnej" z 12 września. ▲

Tom pierwszy >> Od roku 930 do 1039

Jakie były początki Państwa Polskiego

Pierwszy tom „Multimedialnej historii Polski od Mieszka I do Jana Pawła II", który będzie można nabyć we wtorek, 12 września, traktuje o czasach, gdy kształtowała się polska państwowość. Materiał został podzielony na kilkanaście zagadnień:

- ▲ Państwo gnieźnieńskie
- ▲ Gdzie ci Polanie?
- ▲ Legenda dynastyczna
- ▲ Chrzest przepustką do Europy
- ▲ Mieszko – przyjaciel cesarza
- ▲ Dagome iudex
- ▲ Życie i śmierć Świętego Wojciecha
- ▲ Zjazd w Gnieźnie
- ▲ Wojny Bolesława Chrobrego
- ▲ Mieszko II – gnuśny czy pechowy władca?
- ▲ Bracia królewscy
- ▲ Pogańska rewolta

Zapraszamy do lektury i wysłuchania płyty już 12 września.

Okładka płyty dołączonej do pierwszego tomu „Multimedialnej historii Polski"

Rozmowa >> Mieszko wiedział co robi

Pogaństwo było bez przyszłości

Rozmowa z Piotrem Guzowskim, historykiem z Uniwersytetu w Białymstoku zajmującym się średniowieczem – o wizji państwa Mieszka I, wielkości Bolesława Chrobrego i szansach na przywrócenie pogaństwa we wczesnym średniowieczu.

▲ Co by się stało, gdyby Mieszko I nie przyjął chrztu?

– Prawdopodobnie Polska podzieliłaby losy plemion połabskich, które zostały podbite przez niemieckich sąsiadów i schrystianizowane. Trzeba tu wyraźnie zaznaczyć, że Polska nie przyjęła chrztu, bo bała się Niemiec. W X wieku nawet z nimi nie graniczyliśmy. To plemiona połabskie były wtedy terenem ekspansji germańskiej. Przyjęcie chrztu miało znaczenie na arenie międzynarodowej, ułożyło nasze stosunki z Czechami i Niemcami. Zapewniło też spoistość wewnętrzną kraju. W państwie piastowskim podejmowano już wcześniej próby stworzenia swoistego kultu państwowego w oparciu o wierzenia pogańskie. Wiadomo na przykład, że w Gnieźnie mieścił się ośrodek religijny, choć nie była to pierwsza stolica Polan. Wprowadzenie chrześcijaństwa pozwalało na większe scentralizowanie kraju. Ówczesne elity uznały, że nadaje się ono lepiej do tego celu niż wierzenia pogańskie.

▲ Czy Mieszko musiał wybrać chrześcijaństwo w wydaniu zachodnim? Niektórzy publicyści historyczni snuli wizje przyjęcia przez księcia islamu bądź prawosławia?

– Islam? Nie, Mieszko nie miał takiej możliwości! Ośrodek kraju znajdował się na zachód od Wisły. Tam narodziło się państwo Polan. Piastowie po prostu utrzymywali większe kontakty z Zachodem niż ze Wschodem. Stąd wybór takiej, a nie innej religii.

▲ Co niosło za sobą przyjęcie chrześcijaństwa?

– Na pewno trafili do Polski wykształceni ludzie. Zorganizowano książęcą kancelarię, a kanclerz stał się kimś na kształt szefa służby dyplomatycznej. Przywędrowały tu szkoły i sztuka w wersji romańskiej. Polska zaczęła być traktowana jako partner w Europie.

▲ Czy Mieszko był świadom następstw swojej decyzji?

– Tak, to była świadoma decyzja. Książę przyjął chrzest z dworem, prawdopodobnie też wraz ze swoją drużyną. To była garstka w porównaniu z milionem ludzi, którzy żyli wtedy w Polsce. Mieszko wiedział, że będzie musiał chrześcijaństwo wprowadzać. Wybiegał w przód ze swoją wizją. Spójrzmy – plemiona połabskie tego nie zrobiły i wiemy jaki czekał je los. Jednak gdyby nie w 966 roku, to przyjęlibyśmy chrześcijaństwo 50 lat później. Nowa religia scalała kraj od środka, a organizacja kościelna była całkowicie zależna od księcia, stanowiła dla niego oparcie.

▲ Porozmawiajmy o synu Mieszka, Bolesławie. W literaturze niektórzy nadają mu przydomek Wielki. Czy słusznie?

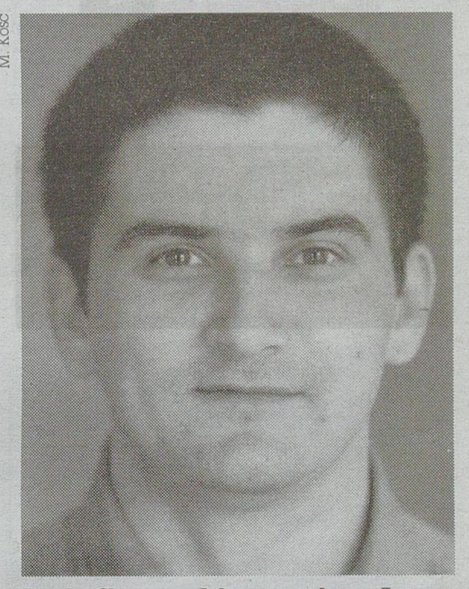

M. Kość

Piotr Guzowski pracuje w Instytucie Historii UwB

– Patrzymy na Chrobrego oczami Galla Anonima, który tworzył swoją kronikę w czasach Bolesława Krzywoustego i miał gloryfikować czyny księcia. Gall chciał pokazać, że każdy władca, który nosił imię Bolesław, był wielki. Nie potrafimy wyzwolić się z tego spojrzenia. Niewątpliwie jednak syn Mieszka odgrywał ważną rolę w Europie.

▲ Czy można powiedzieć, że Polska za panowania Chrobrego stała się mocarstwem?

– Regionalnym na pewno. Bolesław wyprawiał się na Ruś, Czechy, toczył długoletnią wojnę z Niemcami. Jednak tuż po jego śmierci dosięgnął nas kryzys, a jego korzenie tkwiły właśnie w panowaniu Chrobrego. Prowadzenie polityki mocarstwowej rodziło wrogów i tych nam nie brakowało.

▲ Wtedy właśnie doszło do pogańskiej rewolty.

– Tak, choć nie wiemy o niej prawie nic. Według Galla Anonima, po najeździe czeskiego księcia Brzetysława na Wielkopolskę dzikie zwierzęta zalęgły się w katedrze gnieźnieńskiej. Brzetysław miał jeszcze co łupić, więc rewolta nie była chyba tak potężna. Gdyby doszło do wielkich rozruchów pogańskich, mielibyśmy z pewnością męczenników z tego okresu, a nie mamy. Naturalne jest, że wprowadzenie chrześcijaństwa budziło sprzeciw wielu ludzi, trzeba było bowiem płacić dziesięcinę, zaś tradycja pogańska była niszczona. Z pewnością prób odejścia od nowej religii musiało być więcej. Znamy szczegółowe opisy, jak wprowadzano chrześcijaństwo na Rusi. Podobnie musiało być w Polsce. To było młode państwo, opozycja musiała więc w nim istnieć.

▲ Czy była możliwość powrotu Polski do pogaństwa?

– To raczej mało prawdopodobne. Litwę schrystianizowano w 1386 roku, a jeszcze 300 lat później na Żmudzi spotykało się pogan. Jednak w ówczesnych warunkach politycznych – w XI wieku – nie było szans, by wrócić do starej religii.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Notował: (pb)

GAZETA WSPÓŁCZESNA
ISSN 0137-9488
BIZNES ŁOMŻYŃSKI
Łomża ■ Wysokie Mazowieckie ■ Zambrów ■ Grajewo ■ Kolno
Kontakt: BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ" ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 7 TEL./FAX 085-216-56-97
Nr 93 8.09.2006 r.

KAROL GONTARSKI

OGRODZENIA
• KRATY • BALUSTRADY
ORYGINALNE WZORNICTWO
Matwica 46 18-614 Nowogród
tel./fax (086) 212-60-60, 606 809 091
www.kowalstwo-elomza.pl

NZOZ
APARATY SŁUCHOWE
CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!
ŁOMŻA
ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarek)
tel.(086) 218-17-88
ul. Bema 1
tel.(086) 218-63-63
tel.(086) 218-93-68
SUWAŁKI
ul.Utrata 9/1
tel./fax (087) 566-31-23
✓ Bezpłatne badania słuchu
✓ 2 lata gwarancji
✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
✓ Raty bez odsetek
✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
✓ U nas można się targować !
NFZ Umowa na świadczenia zdrowotne

AUTORYZOWANY
CYFRA+
ANTENA GRATIS!!!
DYSTRYBUTOR
U NAS MOŻESZ WYBRAĆ!!!
CYFROWY POLSAT
DYSTRYBUCJA I SERWIS
M.SAT SERWIS
ŁOMŻA, Plac Niepodległości 9, tel. 216 34 38
(STARY DWORZEC PKS)

WIDOK+W
PRODUCENT STOLARKI PCV I ALUMINIUM
PARAPETY - MOSKITIERY - ROLETY - MONTAŻ
ZAMÓWIENIA INDYWIDUALNE NA KAŻDY WYMIAR
POMIAR DORADZTWO I TRANSPORT GRATIS
10 lat na rynku
18-300 Zambrów, ul. Łąkowa 5A, tel./fax 086/271-83-11
tel. kom. 0602 777 734, e-mail: widok.zambrow@op.pl

„Święta Anna" s.c.
Łomża, ul. Poznańska 156 tel. 086 218 08 01
Przy stacji paliw, obok Urzędu Celnego
NAGROBKI GOTOWE I NA ZAMÓWIENIE
GRANITY NAJLEPSZEJ JAKOŚCI

WWW.SWIETA-ANNA.PL
sprzedaż na RATY

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO zbioru owoców, Grójec. 0502-872-204.

ELEKTRYKA -elektronika, dyspozycyjnego, prawo jazdy, Białystok. 0606-655-555.

INŻYNIERÓW budowlanych z uprawnieniami budowlanymi, bez uprawnień, pracowników budowlanych, elektryka konserwatora, kierowców, zbrojarzy, cieśli, murarzy, blacharzy, handlowców branży budowlanej. Nawiążę współpracę z czynnymi handlowcami branży budowlanej. Możliwość zamieszkania. (086)476-02-71, 0604-249-873.

KIEROWCĘ kat. C+E. (085)662-77-39, 0509-348-040.

KRAWCOWE (również szycie zespołowe). (085)663-18-45, 0604-641-288.

WYKWALIFIKOWANĄ krawcową do przeróbek. (085)732-64-76 (10.00-15.00).

AUTOMOTO

SPRZEDAM

BMW 320i, 150 KM (1991) +gaz, 10.500,-. 0511-294-580, 0504-748-651.

MERCEDES E250 (1993) sedan, zielony metalik, do sprowadzenia, 3.500 Euro. 0606-174-161.

OPEL astra 1.4 (1998), bezwypadkowy, stan bdb. 0500-301-906.

RENAULT kangoo 1,2 (1998). 0504-244-996.

VW golf 1,9 TD, (1994), 10.800,-. 0606-85-92-85.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

GRAJEWO. Dom - do wykończenia. 0607-041-296.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

SIECZKARNIĘ do kukurydzy KS 1.8, technicznie sprawna. 0500-301-906.

URSUS 1014, bdb, (1989). 0601-737-689.

URSUS 1224 z kabiną, (1986). 0507-123-709, (085)711-70-19.

RÓŻNE

KUPIĘ

KUPIĘ palety nowe. (022)837-74-61. 0000784

LORNETKĘ rosyjską 7x50. 0660-239-147.

SPRZEDAM

ZBIORNIK na szambo, 60.000, 25.000, 6.000 litrów (087)566-78-97.

ZDROWIE

GINEKOLOG

*GINEKOLOG - bezpiecznie. 0504-627-763.

INNE

17 września w Suwałkach wizyta lekarza medycyny tybetańskiej, diagnoza, leczenie ziołami, wysoka skuteczność, (087)567-80-40. 0021888

USŁUGI

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. 0607-149-302, (085)732-60-62.

PRZEPROWADZKI

KOMPLEKSOWO + pianina. 0668-322-032.

TRANSPORT

PROFESJONALNIE duży bus - kraj, zagranica. 0668-322-032.

OGŁOSZENIA DROBNE ZNAJDUJĄ SIĘ TEŻ W DRUGIM GRZBIECIE GAZETY WSPÓŁCZESNEJ NA STR. 15, 17, 19.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 4 zł) lub 9 słów (ogł. za 5 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 8 zł) lub 9 słów (ogł. za 10 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

☐ x 5 zł ☐ x 10 zł

dane klienta:

adres, kod pocztowy:

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 4 zł i 5 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 8 i 10 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
- ☐ MEBLE

PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI
- ☐ agencje
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę
- ☐ stancje

AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne

- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES

ZAKUPY
- ☐ hurtownie
- ☐ sklepy
- ☐ producenci
- ☐ antykwariaty

ROLNICTWO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam

RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNYCH ZESPOŁÓW TANECZNYCH
15-17.09.2006
KOMPLEKS HOTELOWY "NAD ZALEWEM"
ZGŁOSZENIA DO 12.09.2006
Kategorie taneczne:
Zespoły folklorystyczne-solo, duety i inne formy tańca (inscenizacja taneczna, widowisko taneczne, miniatura taneczna, taniec i piosenka)
Biuro Organizacyjne: P.W. Jard, Al. Jana Pawła II 54 Białystok
tel. 085 662 81 15, e-mail: biuro@jard.pl

promocja

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU OSOBOWOŚĆ ROKU 2005

Redakcja w Białymstoku: ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

IMIĘ I NAZWISKO	KOD	GŁOSY
Białystok		
ks. Andrzej Kołpak	bialystok.02	40
Karol Tylenda	bialystok.07	87
Joanna Zapolska	bialystok.09	131
Hajnówka		
Lech Jan Michalak	hajnowka.03	13
Stanisław Mierzwiński	hajnowka.04	334
Aleksander Prokopiuk	hajnowka.06	1
Bielsk Podlaski		
Bożena Grotowicz	bielsk.01	281
Sławomir Jerzy Snarski	bielsk.04	117
Marek Wieremiejuk	bielsk.06	96
Mońki		
Elżbieta Franke	monki.01	14
Barbara Pac	monki.03	3
Alfred Snarski	monki.04	161
Siemiatycze		
ks. Eugeniusz Borowski	siemiatycze.01	1
Andrzej Głębicki	siemiatycze.02	7
Urszla Tomasik	siemiatycze.06	9
Sokółka		
Dżenneta Bogdanowicz	sokolka.01	0
Tadeusz Ciszkowski	sokolka.03	51
Antoni Cydzik	sokolka.04	0

Redakcja w Suwałkach: ul. Kościuszki 62, 16-400 Suwałki

Suwałki		
Aleksander Czuper	suwalki.02	136
Adrianna Sawicka	suwalki.05	31
Augustów		
Leszek Cieślik	augustow.01	12
Danuta Puchalska	augustow.03	3
Bogusław Samel	augustow.04	579
Sejny		
Stanisław Buchowski	sejny.01	6
Cezary Hołubowicz	sejny.02	3

Redakcja w Łomży: al. Legionów 16, 18-400 Łomża

Łomża		
Halina Lemańska	lomza.02	12
Kazimierz Krupiński	lomza.03	54
Henryk Piekarski	lomza.04	639
Zambrów		
Grzegorz Strękowski	zambrow.02	162
Bogusława Wiśniewska	zambrow.03	34
Krzysztof Witkowski	zambrow.04	18
Mariola Zalewska	zambrow.05	113
Grajewo		
Marian Podlecki	grajewo.01	28
Grzegorz Curyło	grajewo.02	91
Jan Zawadzki	grajewo.04	260
Kolno		
Józef Dymerski	kolno.02	40
Eufrozyna Kupis	kolno.03	9
Marek Waszkiewicz	kolno.06	35
Wysokie Mazowieckie		
Anna Bogucka	wysokie.01	31
Marek Kaczyński	wysokie.02	41

Redakcja w Ełku: ul. Pułaskiego 24, 19-300 Ełk

Ełk		
Cezary Kasprzak	elk.02	44
Waldemar Makarewicz	elk.04	48
Romuald Szuliński	elk.07	165
Giżycko		
Tomasz Pieluchowski	gizycko.04	41
Wiesław Sadok	gizycko.07	4
Katarzyna i Zygmunt Waraksa	gizycko.08	0
Gołdap		
Dorota Łasica	goldap.02	54
Mariusz Matławski	goldap.03	25
Dariusz Morsztyn	goldap.04	0
Olecko		
Edward Adamczyk	olecko.01	17
Maryla Dzienisiewicz	olecko.02	149

Aby oddać głos na wybranego kandydata prześlij do naszej redakcji wypełniony poprawnie kupon lub wyślij sms-a z kodem kandydata numer 7268 (koszt 1 sms-a - 2,44 zł brutto). Każdy może oddać dowolną liczbę głosów na dowolnego kandydata.

II TURA

OSOBOWOŚĆ ROKU 2005

Wypełniony czytelnie kupon należy przesłać na adres redakcji

GŁOSUJĘ NA:

IMIĘ I NAZWISKO LUB KOD KANDYDATA

POWIAT

OSOBA GŁOSUJĄCA:

IMIĘ I NAZWISKO _____

ULICA, NUMER DOMU I MIESZKANIA _____

KOD I MIEJSCOWOŚĆ _____ TELEFON _____

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej" w związku z obsługą plebiscytu Osobowość Roku 2005.

Data i czytelny podpis _____

07.09.2006

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
085 748 74 80

W sobotę w Hajnówce, siatkarze Pronaru zagrają dwa sparingi z Energą Trefl Gdańsk. Prawdopodobne godziny rozpoczęcia spotkań to 11 i 18.

Kowalewski >>

Pokazaliśmy charakter

Jednym z bohaterów meczu Polska – Serbia był wychowanek Wigier Suwałki Wojciech Kowalewski. Popularnemu „Gibonowi" naliczyliśmy dziesięć udanych interwencji. Bramkarz Spartaka Moskwa skapitulował raz, w 71 minucie. – Przy dobitce Lazovicia nie miałem szans, żeby zareagować – tłumaczył zawodnik.

▲ Jesteś zadowolony z gry polskiego zespołu? – spytaliśmy Kowalewskiego.

– Najważniejsze, że po nieudanym występie z Finlandią podnieśliśmy się jako zespół i pokazaliśmy, że potrafimy walczyć. Słowa podziękowania należą się kibicom, którzy przyszli dzisiaj na Łazienkowską i nie zwątpili w reprezentację. Nie było ich wielu, ale bardzo nam pomogli. Z gry można być zadowolonym, ale nie z wyniku. Do zwycięstwa zabrakło skuteczności.

▲ Czy po dobrym meczu z Serbami czujesz się pierwszym bramkarzem reprezentacji?

– Przede wszystkim mam nadzieję, że przekonałem trenera, że warto powoływać mnie do kadry. Cieszę się, udało mi się zagrać w pierwszej jedenastce. Ale to, kto zostanie w niej na dłużej, zależy tylko od Leo Beenhakkera.

▲ W Spartaku jesteś liderem drużyny, może pora, żebyś przejął taką rolę w kadrze?

– Liderzy wyłaniają się sami. Po przegranym meczu z Finlandią atmosfera wokół reprezentacji była gęsta, ale żelazo kuje się w ogniu. W meczu z Serbią chcieliśmy pokazać charakter jako zespól, a nie jako indywidualności.

(KS)

▲ Statystki Kowalewskiego: udane interwencje – 10; błędy przy interwencjach – 2, udane wznowienia gry – 11, nieudane wznowienia gry – 3, wyjścia za pole karne – 3.

Piłka nożna >> Niedosyt po meczu w Warszawie

Tylko punkt

Siedzący obok naszego stanowiska serbscy dziennikarze co chwila łapali się za głowę. Momentami ich reprezentacja była miażdżona przez Polaków.

Z Warszawy Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Jednak to koledzy po piórze z Belgradu opuszczali stadion Legii ciesząc się z remisu 1:1 w środowym meczu eliminacji Euro 2008. Polacy przez większą część spotkania dyktowali warunki gry. Walczyli z większą determinacją od rywali i stwarzali sporo sytuacji strzeleckich. Wykorzystali jedną. W 30 minucie gola zdobył debiutujący w reprezentacji Radosław Matusiak.

– To byłby debiut życia, gdybyśmy dzisiaj wygrali – powiedział „Współczesnej" napastnik GKS-u Bełchatów. – Szkoda straconych punktów. Mieliśmy wiele okazji. Myślę, że przy wyniku 2:0 Serbowie już by się nie podnieśli.

Goście wzięli się do roboty w drugiej połowie spotkania. Kilkakrotnie biało-czerwonych z opresji ratował wychowanek suwalskich Wigier Wojciech Kowalewski. Bramkarz Spartaka Moskwa musiał jednak skapitulować w 71 minucie. Błąd popełnił Mariusz Jop. Marco Pantelić wpadł w pole karne, Kowalewski zdołał odbić jego strzał, ale przy dobitce Danko Lazovicia był bez szans.

Polacy po dwóch spotkaniach eliminacji mają na swoim koncie tylko punkt. – Ale to dopiero początek walki o Euro. Jeszcze wszystko jest możliwe – stwierdził jeden z najlepszych piłkarzy środowego meczu Mariusz Lewandowski.

– Mamy jeden punkt, a lider naszej grupy cztery. Zostało 12 meczów do rozegrania. Do zdobycia jest 36 punktów – nie traci wiary w awans trener Leo Beenhakker.

Kolejne mecze Polacy rozegrają już w październiku – najpierw w Kazachstanie, a później z Portugalią w Chorzowie. ▲

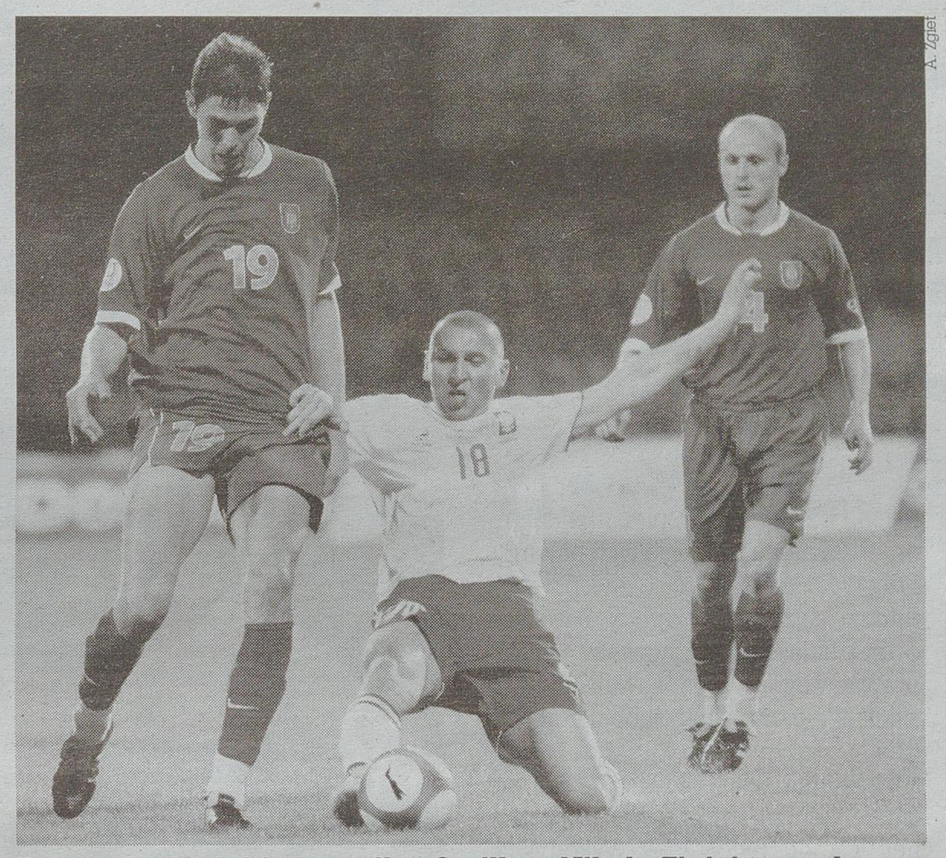

A. Zgiet

Polacy dali z siebie wszystko. O piłkę z Nikolą Zigiciem walczy Mariusz Lewandowski (jasna koszulka).

Statystyka

> Warszawa, 6.09

Polska – Serbia 1:1 (1:0)

Bramki: Matusiak 30 – Lazovic 71.
Polska: Kowalewski – Golański (Wasilewski), Jop, Bąk, Żewłakow – Jeleń (74 Błaszczykowski), Lewandowski, Radomski, Krzynówek – Żurawski, Matusiak.
Serbia: Stojkovic – Markovic, Stepanov, Bisevac, Krstajic – Duljaj (66 Ergic), Kovacevic, Stankovic, Trisovic (60 Lazovic) – Pantelic (82 Koroman), Zigic.
Żółte kartki: Golański, Błaszczykowski, Kowalewski (Polska), Markovic, Stankovic, Stepanov, Krstajic (Serbia).
Sędziował: Graham Poll (Anglia).
Widzów: 5 500.

Wyniki eliminacji

>

Grupa A: Azerbejdżan - Kazachstan 1:1 (1:1), Armenia - Belgia 0:1 (0:1), Finlandia - Portugalia 1:1 (1:1), Polska - Serbia 1:1 (1:0).

1. Finlandia	2	4	4-2
2. Serbia	2	4	2-1
3. Belgia	2	4	1-0
4. Kazachstan	2	2	1-1
5. Portugalia	1	1	1-1
6. Azerbejdżan	2	1	1-2
7. Polska	**2**	**1**	**2-4**
8. Armenia	1	0	0-1

Następne mecze, 7 października: Serbia - Belgia, Portugalia - Azerbejdżan, Kazachstan - Polska, Armenia - Finlandia.

Grupa B: Ukraina - Gruzja 3:2 (1:1), Litwa - Szkocja 1:2 (0:0), Francja - Włochy 3:1 (2:1).

1. Szkocja	2	6	8-1
2. Francja	2	6	6-1
3. Gruzja	3	3	8-6
4. Ukraina	1	3	3-2
5. Litwa	2	1	2-3
6. Włochy	2	1	2-4
7. Wyspy Owcze	2	0	0-12

Następne mecze, 7 października: Włochy - Ukraina, Wyspy Owcze - Litwa, Szkocja - Francja.

Grupa C: Norwegia - Mołdawia 2:0 (0:0), Turcja - Malta 2:0 (0:0), Bośnia i Hercegowina - Węgry 1:3 (0:1).

1. Norwegia	2	6	6-1
2. Turcja	1	3	2-0
3. Bośnia i Herc.	2	3	6-5
4. Grecja	1	3	1-0
5. Węgry	2	3	4-5
6. Mołdawia	2	0	0-3
7. Malta	2	0	2-7

Następne mecze, 7 października: Mołdawia - Bośnia i Hercegowina, Węgry - Turcja, Grecja - Norwegia.

Grupa D: Słowacja - Czechy 0:3 (0:2), San Marino - Niemcy 0:13 (0:6).

1. Niemcy	2	6	14-0
2. Czechy	2	6	5-1
3. Słowacja	2	3	6-4
4. Walia	1	0	1-2
5. Irlandia	1	0	0-1
6. Cypr	1	0	1-6
7. San Marino	1	0	0-13

Następne mecze, 7 października: Czechy - San Marino, Walia - Słowacja, Cypr - Irlandia.

Grupa E: Rosja - Chorwacja 0:0, Izrael - Andora 4:1 (3:0), Macedonia - Anglia 0:1 (0:0).

1. Anglia	2	6	6-0
2. Izrael	2	6	5-1
3. Macedonia	2	3	1-1
4. Rosja	1	1	0-0
Chorwacja	1	1	0-0
6. Estonia	2	0	0-2
7. Andora	2	0	1-9

Następne mecze, 7 października: Chorwacja - Andora, Rosja - Izrael, Anglia - Macedonia.

Grupa F: Szwecja - Liechtenstein 3:1 (1:1), Islandia - Dania 0:2 (0:2), Irlandia Płn. - Hiszpania 3:2 (1:1).

1. Szwecja	2	6	4-1
2. Hiszpania	2	3	6-3
3. Dania	1	3	2-0
4. Islandia	2	3	3-2
5. Irlandia Płn.	2	3	3-5
6. Łotwa	1	0	0-1
7. Liechtenstein	2	0	1-7

Następne mecze, 7 października: Szwecja - Hiszpania, Łotwa - Islandia, Dania - Irlandia Płn.

Grupa G: Bułgaria - Słowenia 3:0 (0:0), Albania - Rumunia 0:2 (0:0), Holandia - Białoruś 3:0 (1:0).

1. Holandia	2	6	4-0
2. Bułgaria	2	4	5-2
3. Rumunia	2	4	4-2
4. Albania	2	1	2-4
5. Białoruś	2	1	2-5
6. Luksemburg	1	0	0-1
7. Słowenia	1	0	0-3

Następne mecze, 7 października: Rumunia - Białoruś, Bułgaria - Holandia Słowenia - Luksemburg.

(PAP, milk)

Relaks na sportowo

>

Badminton
Ekstraklasa. SKB Litpol-Malow Suwałki – OŚ AZS Kielce (sobota, godz. 17 w hali OSiR w Suwałkach)
Tenis stołowy
I liga. UKS Baruch WSFiZ Dojlidy – MOKS Słoneczny Stok (sobota, godz. 16, hala ZSR Białystok, ul. Suchowolca).
Siatkówka
Runda wstępna Pucharu Polski. Ślepsk Augustów – Energa Trefl Gdańsk (piątek, godz. 18, sala Zespołu Szkół Samorządowych w Augustowie przy ul. Mickiewicza).
Szachy
XII edycja Białostockiej Ligi Szkolnej (sobota i niedziela w ZSI NR 1 przy ul. Łagodnej w Białymstoku, godz. 10)
Modelarstwo
Mistrzostwa Polski Modeli Pływających (sobota, godz. 12 i niedziela - Plaża Miejska w Supraślu).
Piłka nożna
Klasa okręgowa: sobota: Włókniarz Białystok – Gieret (16), niedziela: Wasilków – Narew Choroszcz (14), Polonia Raczki – Skra Wizna (16), Kolejarz Czeremcha – (16), Korona Dobrzyniewo – Promień Mońki (14), Magnat Juchnowiec – Dąb Dąbrowa B. (16), Puszcza Hajnówka – Hetman Tykocin (16), Mielnik – Rudnia Zabłudów (15).
A klasa: sobota: Śniadowo – ŁKS II (14), Narew II – Perspektywa (16), niedziela: Pogranicze – Orzeł (13), Forty – Gryf (16), Sparta Sz. – Skra Cz. B. (15), Orlęta – Orkan (15), Krynki – Janowszczyzna (15), Znicz – Rospuda (16).

Piłka nożna>> Czy nasi trzecioligowcy się obudzą?

Przerwijcie ten koszmar

Od 23 sierpnia minęło już sporo czasu. Tego dnia nasi trzecioligowcy zdobyli swoje ostatnie punkty. Potem, w trzech kolejkach, ani jeden zespół z podlaskiego tria nie potrafił nawet zremisować!

W weekend pojawia się szansa na przerwanie koszmaru. Freskovita Wysokie Mazowieckie podejmie 14. w tabeli MG MZKS Kozienice. – Za sposób gry i zaangażowanie nie mam do zawodników pretensji. Jednak za łatwo tracimy bramki, a sami mamy problemy ze skutecznością. Wierzę, że to się zmieni – mówi trener Piotr Zajączkowski.

Działacze Freskovity zachowują spokój i zapewniają, że nie planują żadnych zmian: – Gra rzeczywiście jest dobra, ale nie zdobywamy bramek – mówi prezes Seweryn Sapiński.

Teoretycznie „na ścięcie" do Łowicza (tamtejszy Pelikan to 3. zespół ligi) jadą Wigry, bez kontuzjowanych Jurija Tichomirowa, Pawła Cimochowskiego i być może Marcina Trzaskalskiego. Ale czasem właśnie w meczach z silnym rywalem, karta się odwraca. Warmia zagra na wyjeździe z przeciętnym Świtem N. Dwór Mazowiecki.

(milk)

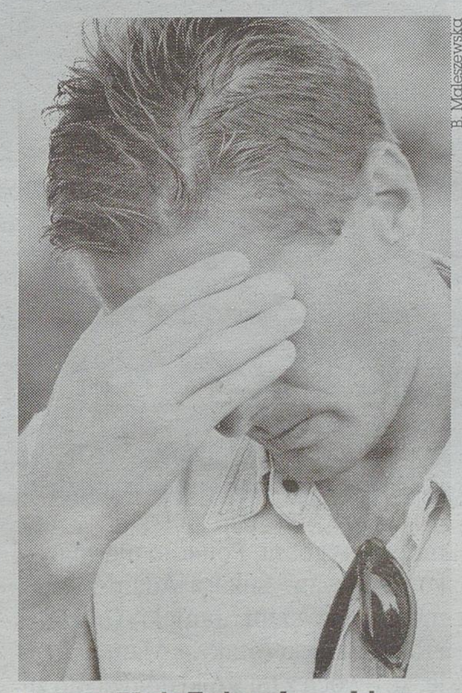

B. Maleszewska

Trener Piotr Zajączkowski musi wreszcie coś wygrać

IV liga >>

Szlagier z Jagą

Już w piątek rozpocznie się 7. kolejka podlaskiej IV ligi. Pierwszy mecz będzie zarazem szlagierem: 4. w tabeli Cresovia Siemiatycze podejmie liderujące rezerwy Jagiellonii. – Od Jagi dostawaliśmy ostatnio straszne baty. Liczę, że drużyna dobrą grą udowodni, że już dojrzała. Wynik jest na drugim planie – deklaruje trener gospodarzy Radosław Kondraciuk. Z kolei Zbigniewa Skoczylasa, który prowadzi rezerwy interesuje tylko wygrana: – Liczę, że zagra kilku graczy z pierwszej drużyny. Cel mamy jeden: wygrana i komplet punktów.

7. kolejka IV ligi: piątek: Cresovia Siemiatycze – Jagiellonia II (16.30); **sobota:** Krypnianka – Pomorzanka Sejny (16), Tur Bielsk Podlaski – Olimpia Zambrów (16), POM Sparta Augustów – Sokół Sokółka (16), Piast Białystok – Supraślanka (16); **niedziela:** Pogoń Łapy – Iskra Narew (16), Michałowo – Hetman Białystok (16), Orzeł Kolno – Mlekpol Wissa BS Szczuczyn (16).

(PS)

Polska 1:1 Irlandia Płn.
Serbia

Hiszpania 3:2 Francja
Włochy

3:1

Z Polonią do Białegostoku przyjeżdża jeden z najsłynniejszych wychowanków Jagiellonii Marek Citko.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
8 września 2006
piątek

Piłka nożna >> Jagiellonia podejmuje Polonię Warszawa

Wygrywajmy z płaczkami

Denerwuje mnie podejście, że to nasi rywale mają tylko problemy, a Jaga jest skazana na zwycięstwa – mówi trener Ryszard Tarasiewicz.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Jagiellonia zagra w niedzielę o godzinie 14.30 na stadionie przy Słonecznej z Polonią Warszawa. – Zwycięstwa w Białymstoku są warunkiem, żeby zrealizować marzenia o pierwszej lidze – podkreśla opiekun żółto-czerwonych. – W takich meczach jak z Polonią musimy wykorzystywać atut własnego boiska.

A my to co?!

Rywal Jagi przeżywa problemy. Pod wodzą nowego trenera Jerzego Engela jr. Polonia przegrała dwa mecze (ostatnio 0:3 w Polkowicach) raz zremisowała i tylko raz wygrała. – Naszej drużynie brakuje jeszcze zrozumienia – powiedział przed przyjazdem do Białegostoku Engel jr. – Zawodnicy mają zaległości kondycyjne. Wciąż szukamy optymalnego ustawienia, składu. Potrzebujemy czasu.

Takie stawianie sprawy irytuje Tarasiewicza. – Denerwuje mnie podejście, że to nasi rywale mają tylko problemy, a Jaga jest skazana na zwycięstwa. To już powtarza się po raz kolejny. ŁKS Łomża też płakał jakich to oni mają niedoświadczonych piłkarzy. I tak w kółko. A my to co? Zespół miał dłuższy sezon, bo grał w barażach o ekstraklasę. Na obozie w Olecku prawie w ogóle nie pracowaliśmy, musieliśmy poznać się z chłopakami. Potem zmienialiśmy ustawienie – wymienia szkoleniowiec. – Ale nie zamierzam się tym zasłaniać, bo trener jest od tego, żeby wykonywać swoją pracę i ponosić za nią odpowiedzialność, a nie szukać usprawiedliwienia w błędach poprzedników, czy na przykład w tym, że brakuje mu skutecznych napastników. Nie róbmy z siebie męczenników – dodaje.

Serb już wyjechał

Podczas czwartkowego treningu Jagiellonii, Marcin Kośmicki, Paweł Sobolewski i Jacek Markiewicz truchtali tylko wokół boiska. Najgorzej sytuacja przedstawia się z „Kośmim", który ma problemy z kolanem. Sobolewski i Markiewicz narzekają na bóle mięśni brzucha. – Cała trójka powinna być jednak gotowa do meczu – uspokaja Tarasiewicz.

Białystok opuścił już testowany Serb Ivan Dudić. Kto z kogo zrezygnował? – Tak po połowie – uśmiecha się trener Jagi. Jeśli chodzi o inne ewentualne wzmocnienia, to, znajdujący się na celowniku żółto-czerwonych Chorwat Dino Kresinger podpisał kontrakt z zespołem 2. Bundesligi. Nie wiadomo co z ormiańskim napastnikiem, który miał zagrać w meczu reprezentacji przeciwko Belgii (nie zagrał). Pewne jest natomiast, że w piątkowym spotkaniu jagiellońskich rezerw zadebiutuje wypożyczony z Concordii Piotrków Trybunalski Łukasz Stasiak. ▲

M. Kość

W poprzednim sezonie Jagiellonia spotkała się z Polonią Warszawa w 1/8 finału Pucharu Polski. Górą była Polonia.

Piłka nożna >> W piątek ŁKS Browar Łomża jedzie do pierwszego w tabeli Zawiszy Bydgoszcz

Ełkaesiacy nikogo się nie boją, nawet lidera II ligi

Zawisza Bydgoszcz jest liderem drugiej ligi, w siedmiu meczach zdobył 18 punktów. ŁKS Browar Łomża zajmuje 16. miejsce ze skromnym dorobkiem 3 punktów. Już takie matematyczne porównanie wskazuje na pewnego faworyta dzisiejszej konfrontacji (godz. 19.30).

W dodatku łomżyńska drużyna na stadionie, który nie tak dawno gościł w eliminacjach mistrzostw Europy reprezentacje Polski i Finlandii, wystąpi osłabiona brakiem czterech podstawowych piłkarzy. 22-letni pomocnik Piotr Petasz w sobotę przejdzie w Warszawie zabieg na nodze (kontuzja mięśnia przywodziciela). Jego absencja potrwa co najmniej 6 tygodni. Ponadto nie zagrają kontuzjowani Łukasz Adamski (pomoc), Krzysztof Janicki (obrona) i Rafał Bałecki (atak). – Mam nadzieję, że dwóch z tej trójki dojdzie do zespołu na kolejny mecz z Kmitą Zabierzów – powiedział nam na krótko przed odjazdem do Bydgoszczy trener ełkaesiaków Czesław Jakołcewicz.

– Nie załamujemy jednak rąk. Ci co czekali na występ w wyjściowej jedenastce teraz dostaną szansę, którą mam nadzieję będą chcieli wykorzystać. Zawisza we wtorkowym meczu przegrał na własnym stadionie z beniaminkiem Miedzią Legnica 0:1. Zapewne z nami piłkarze trenera Baniaka będą chcieli mocno powetować sobie stratę punktową z tego spotkania. Ale my się nikogo nie boimy. Z każdym gramy bez kompleksów, nawet z faworytami na ich boiskach, co pokazało m.in. ostatnie spotkanie z Jagiellonią – dodaje szkoleniowiec biało-czerwonych.

(mark)

Fot. M. Kość

Mariusz Marczak (z prawej) jest kluczowym piłkarzem ŁKS

Region

▲ **Przerwijcie ten koszmar!** 23 sierpnia nasi piłkarscy trzecioligowcy zdobyli swoje ostatnie punkty. >>11

▲ **Rezerwy w Siemiatyczach.** W najciekawszym meczu podlaskiej IV ligi Cresovia Siemiatycze zagra w piątek z rezerwami białostockiej Jagiellonii. >>11

Kraj

▲ **Wielki niedosyt.** Po porażce z Serbią. >>11

II liga

> Program 8. kolejki

▲ ŁKS Browar Łomża – Zawisza Bydgoszcz (piątek, 19:30 w Bydgoszczy)
▲ Jagiellonia Białystok – Polonia Warszawa (niedziela, g. 14.30)
▲ Odra Opole – Górnik Polkowice (sobota, 19.00)
▲ Polonia Bytom – Podbeskidzie Bielsko-Biała (sobota, 17.00)
▲ Śląsk – Lechia (sobota, 17.00)
▲ Zagłębie – Unia (sobota, 16.00)
▲ KSZO – Stal St. Wola (piątek, 19.00)
▲ Piast – Ruch (piątek, 19.00)
▲ Miedź Legnica – Kmita Zabierzów (sobota, 17.00)

1. Zawisza	7	18	10:2
2. Jagiellonia	**7**	**16**	**12:5**
3. Górnik	7	15	11:4
4. Ruch Chorzów	7	14	12:7
5. Lechia Gdańsk	7	11	12:9
6. Stal St. Wola	6	11	7:8
7. Zagłębie	7	10	8:9
8. Polonia Bytom	6	9	12:6
9. Piast Gliwice	6	9	8:6
10. KSZO Ostrowiec	7	8	6:9
11. Śląsk Wrocław	6	7	4:7
12. Odra Opole	7	7	6:9
13. Unia Janikowo	7	6	9:11
14. Kmita Zabierzów	6	5	8:11
15. Miedź Legnica	7	5	5:10
16. ŁKS Łomża	**6**	**3**	**3:8**
17. Polonia W-wa	7	1	8:12
18. Podbeskidzie	7	1	3:11

Cytat dnia

> Wojciech Kowalewski
bramkarz reprezentacji Polski

W meczu z Serbią chcieliśmy pokazać charakter jako zespół, a nie jako indywidualności.

Liczba dnia

50

– tyle tysięcy złotych miesięcznie zarabia mechanik zmieniający opony w bolidzie Formuły 1 Roberta Kubicy

GW magazyn tydzień

8 września 2006
piątek
175 (16097)

Fot. B. Madeszewska

Christopher z Francji, Elwira z Węgier, Mary z Kanady i Ela z Polski spotkali się w Białymstoku, by się poopiekować dziećmi czeczeńskich uchodźców. I chociaż nie znali ich języka, ani dzieci nie mówiły po angielsku, dogadali się bez słów. „Warto było tu przyjechać" – mówią wolontariusze. Rezygnując z własnych wakacji przyjechali, by zorganizować czas wolny dzieciom. I jeszcze czerpali z tego niemałą satysfakcję.

>>12-13

Wolontariusze z czterech stron świata

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Poświęcanie się dla innych bywa celem w życiu. Bardzo szlachetnym. Do Białegostoku przyjechali wolontariusze z różnych stron świata. Przyjechali, by się zająć dziećmi czeczeńskich uchodźców. I zorganizować im zabawę podczas wakacji, i podczas tego czasu, który rodzice poświęcają na zorganizowanie nowego życia w Polsce. Wolontariusze to młodzi ludzi i cieszą się z tego, że mogą dać siebie innym.

Pogody ducha nie traci Zbigniew Omelańczuk. Niepełnosprawny od urodzenia radzi sobie w życiu, jak może. W urządzeniu domu pomogły mu fundacje, ale nie starczyło na wszystko pieniędzy. Zbigniew miał zgromadzić 20 proc. I nie zgromadził, ale chciał zaryzykować. Może liczył na ludzką pomoc... Na razie nie ma z czego zapłacić, ale może jakoś z cudzą pomocą się uda... Ma dom wyremontowany, bariery zlikwidowane, łazienka jak ta lala, ale dług pozostał. Cała nadzieja w ludzkiej empatii.

Sytuacją biednych dzieci przejęła się aktorka Małgorzata Kożuchowska. Ścięła włosy na potrzeby serialu, ale jednocześnie dopatrzyła się, jakie znaczenie ma popularność w mediach. I wykorzystała ten fakt. W jaki sposób? Przekonajcie się sami czytając rozmowę z Małgosią.

Emilia Krakowska propaguje leworęcznych. Ma za sobą ciężkie dzieciństwo. Rodzice namawiają do przekładania z lewej do prawej... W Ameryce by[ł]a swojego czasu rejestracja leworęcznych, wi[ę]strach było się do tego przyznać, a tymczasem, to ba[r]dzo zdolni ludzie, więc nie warto wyzbywać się tej c[e]chy i tej dominacji mózgu.

A jeśli komuś mało sensacji w rzeczywistości na[o]taczającej, to może poznać kulisy świata pozaziem[-]skiego. Wygląda na to, że jako kierowcy na autostra[-]dzie możemy zostać zatrzymani przez duchy. Wsiąd[ą]do samochodu, porozmawiają albo wtrącą coś o ota[-]czającej nas rzeczywistości i wysiądą. O tym, czy t[o] były żywe jednostki, przekonamy się później. Może [i] ludzie nie żyją od lat... Jedno jest pewne – nie są gro[-]ni, ale nie lubią, gdy ich się z tej autostrady nie zabie[-]ra. I po co nam te autostrady...

Kochał byki byki go zabiły

>> Tolek, rolnik z mazurskiej wsi kochał byki. Ale któregoś dnia, jak poszedł je nakarmić, zaatakowały go

>> 4

Podjazd na świat

>> Teraz dopiero Zbigniew Omelańczuk ma dobrze. Dom wyremontowany, podjazd zrobiony, ale jak zapłacić?

>> 5

Moje włosy dla dzieci

>> Małgorzata Kożuchowska ścięła włosy na potrzeby serialu, ale skoro jest to historia medialna...

>> 8

Prawy do lewego

>> Emilia Krakowska wie, ile kłopotu sprawia bycie leworęcznym, ale jest z tego dumna. Rodzice bądźcie też dumni

>> 10

Pasażerowie widma

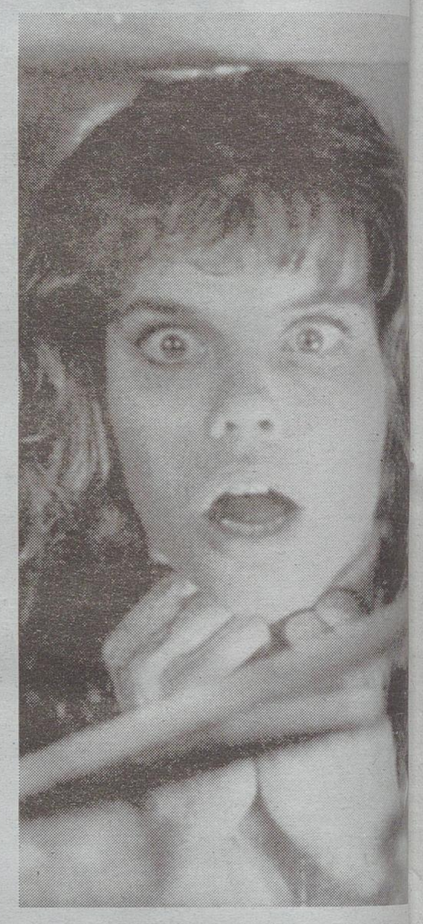

>> Podwoziliście kiedyś, kogoś kto nie żyje od dawna? Nie? To przeczytajcie ten tekst, to całkiem możliwe

>> 20

zawirowania

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Znikoma zdolność do twarzy

– Na warcie stoją chłopcy ze służby zasadniczej, w związku z czym ich zdolność rozpoznawania twarzy jest znikoma – wyjaśnił rzecznik MON kwestię niewpuszczenia przez wartowników do ministerstwa obrony ministra Wassermanna.

Nie znają Wassermanna! Szczęściarze!!!

Swego nie znacie

– Wśród prawicowych polityków też mamy homoseksualistów – pochwalił się w Brukseli całej Europie premier Jarosław Kaczyński

Chodzi chyba o jakąś łże-prawicę!

Przeprowadzka roku

Najbardziej skomplikowaną operacją roku okazuje się być przeprowadzka kota Alika. Alik jest własnością premiera Kaczyńskiego i ma się przeprowadzić z prywatnego mieszkania do siedziby premiera. Kłopot polega na tym, że koty bardzo przywiązują się do miejsca i każda jego zmiana mocno odchorowuje. Wiesław Rechowicz, członek Polskiego Stowarzyszenia Felinologicznego radzi premierowi: „Pan premier musi zapewnić kotu podczas przeprowadzki jak najlepsze warunki. Powinien cały czas trzymać go na kolanach i przytulać czule podczas jazdy samochodem. Dobrze żeby auto było wyciszone. Ochrona nie może też cały czas hałasować bronią, koty nie lubią tego chrzęstu".

I żeby który nie zdetonował przypadkiem granatu!

Beger łatwa w obróbce

– Prawdopodobnie mam talent taneczny. Mało tego, zgłosiła się do mnie osoba z Warszawy, która mówi, że może mnie nauczyć każdego tańca, bo mam w sobie to coś. Natomiast ta sama osoba negatywnie wypowiedziała się o Oli Kwaśniewskiej, że jest ciężkawa i trudna w obróbce – powiedziała Renata Beger.

To, że Beger jest łatwa w obróbce wiedzieliśmy i bez tajemniczej osoby z Warszawy.

Ale rura!

A propos tańców, to wśród posłów Samoobrony jest coraz więcej ich miłośników. Poza panią Beger, tańcami interesuje się poseł Wojciech Romaniuk. Z tym on tańcami na rurze. I po to, żeby erotyczne wygibo oglądać do woli, założył nawet własny klub nocny.

Nic nie sugerujemy, ale odsyłamy do informa poprzedniej, w której Renata Beger mówi, że mo się nauczyć każdego tańca.

Ptak bojowy

„Fighting Duck" czyli „Walcząca Kaczka" – to j na z ciekawszych propozycji spośród przys nych przez czytelników miesięcznika „Lotnictw na konkurs na polską nazwę samolotu F-16 .

Nazwa raczej nie przejdzie. Powód – mat chrzestną tego samolotu ma być żona prezydent

Ortografia władzy

Z wdzięcznością za bardzo miły pobyt i znakom ty **obiat** *z nadzieją na kolejne – wpis premiera Jar sława Kaczyńskiego w księdze pamiątkow warszawskiej restauracji.*

Powinno być chyba „opiat", bo się wymien na opiaty.

kronika wypadków umysłowych

Pensja dla żony

Konrad Kruszewski

Zdecydowana większość mężczyzn w Polsce, bo jak wynika z sondaży, aż 80 procent, chce, aby państwo płaciło niepracującym żonom pobory za prowadzenie domu. Wynika z tego, że polscy faceci mają nadal zdrowo pomerdane w mózgach.

Wydaje się, że Polacy mimo już kilkunastoletniej przemiany ustrojowej, ciągle nie rozumieją skąd państwo bierze pieniądze na tego rodzaju wydatki. Przecież nie z kieszeni premiera Kaczyńskiego, czy też tych kilkuset polskich parlamentarzystów. Oni nic nie wytwarzają, co nadawałoby się do sprzedaży. Nie mogą zatem zarabiać. Z sondażu wynika jednak, że zdecydowana większość naszych obywateli sądzi inaczej. Wydaje się im, że rządzący mają gdzieś poupychane worki, do których w każdej chwili mogą sięgnąć, aby dać pobory gospodyniom domowym.

Tymczasem prawda jest taka, że państwo, aby cokolwiek obywatelowi dać, musi mu to coś zabrać. Przy czym zabiera zdecydowanie więcej, niż potem daje. Państwo zabiera obywatelom gotówkę pod postacią podatków. Żeby dać comiesięczne pensje gospodyniom domowym, musiałoby najpierw te pieniądze zabrać ich mężom. Te oczywistości nadal nie są rozumiane przez większość obywateli, bo gdyby ich zapytać, czy zgadzają się na uszczuplenie swoich zarobków o 1200 złotych miesięcznie, aby było na pobory dla niepracujących żon, to wyniki sondażu byłyby z pewnością diametralnie różne. Skąd jest te 1200 złotych miesięcznie? Stąd, iż większość Polaków sądzi, że akurat tyle powinny zarabiać gospodynie domowe. Dlaczego urodziła się im w głowach akurat taka kwota? Tego nie wiem. Podejrzewam, że wzięli ją z sufitu.

Załóżmy, że państwo przejęłoby się „szlachetnymi" życzeniami obywateli i zrealizowało ich postulaty. Co by się wówczas stało? Aby to wyjaśnić, posłużę się prostym schematem, w którym państwo pobiera podatki od żonatych mężczyzn, aby dać pobory ich niepracującym żonom. Rzeczywistość jest bardziej skomplikowana, ale prosty schemat łatwiej wyjaśnia mechanizmy.

Załóżmy, że politycy wprowadzają w życie ustawę, która nakazuje państwu płacenie poborów gospodyniom domowym w wysokości 1200 złotych miesięcznie. Oczywiście, w budżecie nie ma na to pieniędzy, zatem rządzący postanawiają podnieść podatki, aby zaspokoić słuszne żądania obywateli. W naszym schemacie obywatele składają się wyłącznie z pracujących mężów i z niepracujących żon. Z wyliczeń wynika, że pracujący mąż musiałby zapłacić większe o 1200 złotych podatki miesięcznie. Te pieniądze przejęłoby państwo i w pierwszym rzędzie wydałoby je na pobory dla armii urzędników, którzy zostaliby zaraz zatrudnieni do procesu wypłacania gospodyniom poborów. W drugim rzędzie państwo załatałoby z tych pieniędzy którąś z bieżących dziur budżetowych, np. taką, która wykopał Lepper żądając odszkodowań dla rolników za straty na polach. W końcu pieniądze trafiłby do żon, ale wtedy okazałoby się, że nie jest to 1200, tylko około 700 złotych na głowę. Następnie żona musiałaby z tego zapłacić podatek dochodowy, ZUS i PZU (bo jakby w domu miała wypadek, to kto by za nią zapłacił). W rezultacie okazałoby się, że dostała na rękę nie 1200, a jedynie 500 złotych. Czyli że aby zrealizować słuszny postulat obywateli, trzeba by mężom zabrać nie 1200, tylko jakieś 1800 złotych miesięcznie. Ciekawe, jak na te wyliczenia zareagowaliby obywatele domagający się od państwa poborów dla gospodyń domowych. Podejrzewam, że zawałem serca.

Poza tym pobory wypłacane przez państwo wszystkim gospodyniom domowym są pomysłem głęboko niesprawiedliwym. Bo inaczej niż w naszym schemacie wymagają, aby podatkami obciążyć też kawalerów. Ktoś, kto nie miałby żony, odprowadzałby podatki na żonę pijaka, który wszystko przepija, więc i ufundowane żonie pobory też chętnie przepije. Niesprawiedliwość tego rozwiązania jest też i taka, że wszystkie gospodynie traktuje jednakowo. I te, które rzeczywiście harują przy dzieciach i w domu przez 12 godzin na dobę, jak i te żony, które dzieci nie mają, za to mają mężów biznesmenów o niewyobrażalnych dochodach. Zajmują się zatem malowaniem paznokci, a do prowadzenia domu zatrudniają gosposię. W rezultacie obarczony czwórką dzieci Kowalski musiałby łożyć na gosposię żony takiego biznesmena.

Znacznie zatem prościej i ekonomiczniej jest, zamiast domagać się od państwa poborów dla gospodyń domowych, wyjąć te 1200 złotych z portfela i po prostu je żonie dać. Są to bowiem te same pieniądze, które zabrałoby państwo, aby spełnić „słuszny" postulat szlachetnych obywateli. Korzyść zaś jest z tego taka, że państwo przynajmniej jednej trzeciej z tych pieniędzy by nie ukradło. ▲

Znacznie ekonomiczniej jest, zamiast domagać się od państwa poborów dla gospodyń domowych, wyjąć te 1200 złotych z portfela i po prostu je żonie dać. Są to bowiem te same pieniądze, które zabrałoby państwo, Korzyść zaś jest z tego taka, że państwo przynajmniej jednej trzeciej z tych pieniędzy by nie ukradło.

reklama

Limitowana seria Magic z dodatkowym wyposażeniem

Magiczne wyposażenie w magicznej cenie!

Teraz możesz mieć superwyposażonego Citroëna z limitowanej serii Magic w zaskakująco niskiej cenie. Nie czekaj, korzystaj z okazji.

CITROËN C1 Magic
już od 29 850 zł
oszczędzasz do 4 750 zł

• ABS • wspomaganie kierownicy • 2 poduszki powietrzne
• lakier metalizowany • lakierowane zderzaki
Citroën C1 już od 27 800 zł

CITROËN C3 Magic
już od 41 700 zł
oszczędzasz do 11 700 zł

• ABS • wspomaganie kierownicy • 2 poduszki powietrzne
• klimatyzacja • lusterka elektryczne
• szyby przednie sterowane elektrycznie
• reflektory przeciwmgielne • radio z odtwarzaczem CD
• pakiet Look • lakier metalizowany
• centralny zamek z pilotem • komputer pokładowy
Citroën C3 już od 35 150 zł

CITROËN C4 Magic
już od 52 750 zł
oszczędzasz do 18 800 zł

• ABS • poduszki boczne i kurtynowe • klimatyzacja
• lusterka sterowane elektrycznie • reflektory przeciwmgielne
• radio z odtwarzaczem CD • lakier metalizowany
• tapicerka welurowa • centralny zamek z pilotem
• komputer pokładowy • regulator prędkości
Citroën C4 już od 43 400 zł

CITROËN C5 Magic
już od 64 000 zł
oszczędzasz do 26 000 zł

• ABS + ESP + ASR • 7 poduszek powietrznych
• automatyczna klimatyzacja dwustrefowa
• reflektory przeciwmgielne • radio z odtwarzaczem CD
• lakier metalizowany • tapicerka welurowa
• komputer pokładowy • relingi (w wersji Break)
• zawieszenie hydropneumatyczne

CITROËN Berlingo Magic
już od 49 150 zł
oszczędzasz do 13 700 zł

• ABS • wspomaganie kierownicy • 2 poduszki powietrzne
• klimatyzacja • szyby przednie sterowane elektrycznie
• reflektory przeciwmgielne • radio z odtwarzaczem CD
• lakier metalizowany • centralny zamek z pilotem
Citroën Berlingo już od 39 700 zł

CITROËN Xsara Picasso Magic
już od 56 500 zł
oszczędzasz do 28 700 zł

• ABS • poduszki powietrzne przednie i boczne
• automatyczna klimatyzacja • reflektory przeciwmgielne
• radio z odtwarzaczem CD • radar cofania • pakiet Look
• lakier metalizowany • tapicerka welurowa • komputer pokładowy
Citroën Xsara Picasso już od 51 600 zł

Zapraszamy na Drzwi Otwarte 8-10 września

BIAŁYSTOK
MOTOZBYT
ul. Poleska 61
tel. 0 85 664 70 11/14
tel./fax 0 85 664 70 13

EŁK
TRANS-AUTO
ul. Łukasiewicza 1
tel. 0 87 621 58 30

A3106gwmt

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji. Oferta zarezerwowana dla klientów indywidualnych. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2006, zamówionych od 25.08.2006 do 30.09.2006. Liczba samochodów, modeli i wersji objętych ofertą jest ograniczona. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

CITROËN poleca TOTAL · CITROËN Assistance 24h · CITROËN Kredyt · CITROËN Leasing · www.citroen.pl

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

Regiel >> Stado sześciu buhajów stratowało rolnika na oczach jego rodziny

Tolek byki kochał byki go zabiły

Wejście na to pastwisko pod Reglem 57-letni właściciel stada byków przypłacił życiem. Buhaje zmasakrowały jego ciało.

Rozwścieczone stado byków zabiło 57-letniego rolnika. Sąsiedzi nie mogli mu pomóc. Buhaje atakowały każdego, kto próbował się tam zbliżyć. Ciało mężczyzny udało się zabrać z pastwiska, dopiero gdy straż użyła działek wodnych. Byki wciąż tam są i nadal są bardzo groźne.

Wojtek Mierzwiński
wmierzwinski@wspolczesna.pl

Pastwisko między Kałęczynami a Reglem stało się miejscem tragicznej corridy. Antoni K., którego wszyscy we wsi nazywali Tolkiem, pojechał traktorem na łąkę napoić swoje buhaje. Rodzina i sąsiedzi mówią zgodnie, 57-latek byki traktował troskliwie jak dzieci, dbał o nie. Nikt nie wie, dlaczego sześć buhajów w ubiegły piątek tak mu się okrutnie odpłaciło.

– Przed siedemnastą było, bo Tolek na Teleexpress chciał do domu wrócić, a wcześniej jeszcze byki napoić. Wsiedliśmy na traktor z dziećmi i pojechaliśmy na pastwisko – opowiada Danuta K.

Nic nie zapowiadało tragedii.

– Bo i czego on miał się tych byków bać? Przecież te buhaje za nim zawsze spokojnie chodziły. Mruczały do niego, on do nich mówił jak do człowieka, a jak niósł śrutę w wiadrze to gęsiego za nim szły. Obcych, fakt, nie lubiły. Sam kiedyś miałem przygodę z jednym z nich. Gonił mnie, schowałem się w betonowy przepust. Nie zapomnę do końca życia, jak on w ten beton walił. Bałem się. Wołałem o pomoc. Tolek przyszedł, wiadro ze śrutą wziął, byka odprowadził na drugi koniec pastwiska, mogłem wyjść – opowiada kolega Tolka.

Byk unurzał łeb w jego krwi

Niespodziewanie w piątek buhaje straciły szacunek do swojego gospodarza.

– Mąż kręcił się chwilę przy poidle, buhaj, ten największy, czyli Siwek, zaczął iść do niego, tak jakoś dziwnie, Tolek chciał go od traktora odpędzić, żeby opon rogami nie poprzebijał – mówi ze łzami w oczach Danuta, wdowa po Tolku.

Już po chwili zaczęły się sceny jak z najgorszego koszmaru. Byk przewrócił właściciela, zaatakował go, rolnikowi z głowy trysnęła krew. Żył jeszcze.

– Zeskoczyłam z traktora, Tolek z twarzą całą we krwi prosił, błagał mnie, żebym mu pomogła. To ostatnie słowa, jakie wypowiedział. Obok leżał spory spróchniały pień. Sama nie wiem, jak udało mi się go podnieść. Kiedy drugi raz uderzyłam nim rozjuszonego buhaja, przestał pastwić się nad mężem, ruszył na mnie. Pamiętam jego wielki łeb cały we krwi Tolka. Nie pamiętam jak mnie przewrócił, zanim dałam rady się podnieść, Tolek jeszcze wstał, wziął kij, żeby Siwego odgonić, wtedy byk uderzył w niego z całym impetem, mąż chyba wtedy stracił przytomność – mówi wdowa.

Nic by z niego nie zostało

Krew poczuło już całe stado, zwierzęta wstały i zaczęły tarmosić ciało 57-letniego mężczyzny, kobiecie udało się uciec do dzieci na traktor. Z okolicznych gospodarstw zaczęli zjeżdżać na pastwisko sąsiedzi.

– Były i samochody, i traktory. Myśleliśmy, że jak na łąkę wjedzie kilka ciągników, w tym jeden naprawdę duży z pługiem pięcioskibowym, byki odejdą, że uda się nam wziąć z pastwiska przynajmniej ciało Tolka, bo wątpię, żeby on jeszcze wtedy żył – mówi sąsiad.

Rozjuszone buhaje nie wystraszyły się rolników na traktorach, wprost przeciwnie, zaczęły teraz całym stadem atakować. Poprzebijały opony, podziurawiły nadwozia. Ktoś wezwał ełckich strażaków.

– Dopiero gdy zaczęliśmy polewać bydło wodą pod ciśnieniem dwunastu atmosfer, odeszło od leżącego na ziemi mężczyzny. Naszym wozem i dwoma ciągnikami, jednym z pługiem, drugim z przyczepą, utworzyliśmy półkrąg. Udało się zabrać ciało na przyczepę – mówi Krzysztof Stypułkowski, zastępca dowódcy Jednostki Ratunkowo-Gaśniczej ełckiej straży pożarnej.

Bestie nie chciały dać za wygraną. Uderzały rogami w przyczepę, na której z pola mieszkańcy Regla wieźli zmaltretowane ciało swojego sąsiada.

– Gdyby nie strumienie z armatki wodnej, nic by z Tolka nie zostało. Kiedyś niedaleko, w sąsiedniej wsi, byki przeszły przez pastuch i zaatakowały dziewczynę. Gdy ta nie wróciła do domu, rodzina zaczęła jej szukać. Odnaleźli jedynie warkocz, małe strzępy ubrań i rozciągnięte, wbite w ziemię kawałki ludzkiego mięsa w kałużach krwi – przypomina sobie sołtys Regla.

W niedzielę przed domem wdowy po rolniku powiewał już czarny kir. Tolka do pogrzebu ubierał jego brat.

– Rany straszne miał na głowie i brzuchu, byki powbijały mu kopyta w klatkę piersiową – opowiada.

Nikt ich za rogi nie chwyci

Po śmierci mężczyzny mało kto chodzi piechotą z Kałęczyn do Regla. Choć od tragedii minął już tydzień, byki nadal są na pastwisku. I nadal agresywnie reagują na każdego, kto próbuje się zbliżyć. Wystarczy zatrzymać auto w ich polu widzenia, nie trzeba nawet z niego wysiadać, by narazić się na atak. Najpierw wstaje przewodnik stada, Siwek, ten który zaatakował Tolka. Po chwili wstaje całe stado, Siwek spuszcza głowę, ryje kopytem w ziemię, nikt już wtedy nie czeka, co będzie dalej. Jak wyjaśnia Henryk Kołyszko, powiatowy lekarz weterynarii, buhaje przez 15 dni od tragedii muszą być pod obserwacją weterynarza. Po tym czasie będzie można stwierdzić, czy są zdrowe.

– Mają na razie co jeść i pić. Nawet jeśli są zdrowe, wątpię, czy ktoś je żywe wprowadzi do ciężarówki, żeby zawieźć do ubojni. Zabiją. One są wciąż agresywne. Nie wiem jak, ale z kolegą musimy pojechać i grodzić to pastwisko, bo okazało się, że trzeba zmniejszyć im obszar, po którym mogą chodzić. Chyba znowu pojedziemy traktorami – zastanawia się brat Tolka.

– Faktycznie, ten obszar trzeba ograniczyć, tak żeby byki trzymały się z dala od drogi – przyznaje Henryk Kołyszko.

Tymczasem w okolicznych lasach aż roi się od grzybiarzy, a wejście na pastwisko wciąż grozi śmiercią.

Putkowice Nadolne>> Bariery zostały zniesione, ale pozostał mały dług

Podjazd na świat

Zbigniew Omelańczuk jest niepełnosprawny od urodzenia. Mimo tego nie traci pogody ducha. Ostatnio z funduszu dla osób niepełnosprawnych wyremontowano mu dom. Tyle że do tego remontu musi dopłacić ponad 8 tys. zł, ale nie ma z czego.

Małgorzata Sawicka
msawicka@wspolczesna.pl

Przekraczamy próg małego domku w niewielkiej miejscowości w pobliżu Drohiczyna. Pukamy, ale nikt nie odpowiada. Więc wchodzimy, wołamy. Na wsi ciągle mało kto zamyka drzwi na klucz, więc pewnie tu podobnie. Po jakimś czasie z wnętrza domu słychać głos gospodarza, który wesoło zaprasza do środka.

Siadamy w kuchni – widać, że świeżo wyremontowana. Po chwili w pomieszczeniu pojawia się właściciel i jedyny mieszkaniec domu – Zbigniew Omelańczuk.

Trochę czasu mu zajmuje przejście z pokoju do kuchni, bo w domu porusza się przy pomocy małego stołeczka. Pan Zbyszek jest niepełnosprawny – ma niewładne nogi, ale poczucia humoru, optymizmu i radości życia mogliby pozazdrościć mu najzdrowsi. Jeszcze około 10 lat temu mógł chodzić – teraz postępująca choroba przykuła go do wózka inwalidzkiego.

W małym domku w Putkowicach Nadolnych k. Drohiczyna mieszka sam, odkąd kilkanaście lat temu zmarli jego rodzice. We wsi wszyscy Zbyszka znają i lubią. Pomagają mu na tyle, na ile mogą. Podobnie jego siostra, która mieszka w pobliskiej wsi. To u niej mieszkał, kiedy remontowano jego dom.

– Ale oni są zajęci, mają gospodarstwo i dużo spraw na głowie – ucina rozmowę na ten temat pan Zbigniew.

Tak naprawdę większość swoich spraw Zbyszek załatwia samodzielnie. Nawet drewno potrafi porąbać. Kiedy pytamy, jak sobie radzi, odpowiada pogodnie:

– Trzeba sobie radzić. Dobrze, że jeszcze ręce sprawne. Często na grzyby jeżdżę, nawet dzisiaj byłem. Nieraz jak pojadę do lasu i jak zobaczę, takie ładne suche gałęzie, to tak myślę sobie – a wezmę je do domu. I biorę.

Póki jeszcze chodził – pracował w Spółdzielni Inwalidów w Drohiczynie. Produkowano tam wersalki. A pan Zbyszek uważany był nawet za jednego z najlepszych tapicerów. Jednak spółdzielnia zbankrutowała i pozbawiła Zbyszka pracy. Od tamtej pory jest na rencie.

Podróż do oddalonego o 10 kilometrów Drohiczyna to dla niego żaden wyczyn. Trzeba tylko wsiąść na wózek napędzany za pomocą siły rąk i za „jakąś godzinkę" jest na miejscu. Byle tylko deszcz nie padał.

Jak mija jego dzień?

– Jak pogoda jest, to ja mało w domu siedzę – śmieje się. – Nie usiedzę, cały czas jeżdżę.

A jak dobrej pogody nie ma, to i tak jest dużo do roboty. W wolnych chwilach pan Zbyszek ogląda telewizję. Podczas naszej wizyty odwraca się do tyłu i zerka na telewizor, bo akurat „leci Tarzan".

Raz kozie śmierć

Teraz pan Zbyszek mieszka w wygodnym, świeżo wyremontowanym domu. Jednak do niedawna było inaczej. Dom był w fatalnym stanie. Nie było podjazdu, ani łazienki, a dymnik się po prostu rozsypywał ze starości.

Przez wiele lat Zbyszek Omelańczuk żył w zasadzie bez żadnej pomocy. Jedynym źródłem jego utrzymania była i jest niewielka renta.

– Miesięcznie 675 zł dostaję – pokazuje odcinki pan Zbyszek nie chcąc być posądzonym o jakąkolwiek nieuczciwość.

Za tę kwotę musi kupić żywność, opał, zapłacić za prąd i wodę. O jakimkolwiek remoncie nie mogło być mowy.

Sprawą zajęła się lokalna gazeta „Głos Siemiatycz".

– Uznałem, że ktoś powinien zainteresować się jego sytuacją – mówi Jacek Piotrowski, dziennikarz Głosu Siemiatycz. – Po moich artykułach panem Omelańczukiem zajęło się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Siemiatyczach.

Fot. B. Maleszewska

Zbyszek Omelańczuk nie kryje zachwytu z remontu domu. Jego radość psuje tylko fakt, że nie ma wciąż pieniędzy na zapłatę.

Warto było, bo dzięki temu pan Zbigniew uzyskał możliwość skorzystania z dotacji z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na usuwanie barier. PFRON za pośrednictwem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie miał zapłacić za remont domu. Tyle że 20 proc. powinien dołożyć pan Zbigniew, który od początku głowił się, skąd wziąć tyle pieniędzy – aż 8,5 tys. zł.

– Został już tylko tydzień do podjęcia decyzji, czy podpisuję dokumenty do tego remontu, czy nie – opowiada pan Omelańczuk. – Ciągle nie wiedziałem, skąd wziąć pieniądze, ale mówię: dobra podpisuję. Będzie, co będzie.

Pozytywny remont

Za te 45 tys. zł odmieniło się całkowicie życie pana Zbyszka. Fachowcy zrobili mu łazienkę, bo tego luksusu nigdy on nie miał.

– I to taką ze specjalnymi uchwytami, bez problemu mogę z niej korzystać – wyjaśnia Omelańczuk z uśmiechem na twarzy. Widać, że odmiana jego domu jest mu bardzo w smak.

Wyremontowano mu kuchnię i pokój, zrobiono centralne ogrzewanie, wstawiono nowy piec, zmieniono okna.... długo by wyliczać. Ale przede wszystkim zrobiono podjazd pod dom. To jest największe ułatwienie. Wcześniej w tym miejscu były schody. Nie było możliwości, by wjechać wózkiem do domu. Trzeba było go zostawiać na zewnątrz i wchodzić do środka przy pomocy stołeczka. Aż trudno uwierzyć, że w takim domu mieszkała niepełnosprawna osoba. Od kiedy jest podjazd, sprawa jest prosta.

– Płytki w kuchni i łazience to sam wybierałem – podkreśla pan Zbyszek. – Nie miałem jak jechać do hurtowni, to ona przyjechała do mnie. Przywieźli je na miejsce i wybrałem jakie mi się podobały. I kolor farby na ściany sam wybierałem.

Fachowcy uwinęli się z remontem w ciągu kilku tygodni. I tak ósmego sierpnia pan Zbyszek mógł już podziwiać swój odnowiony domek. Jest teraz bardzo zadowolony. I śmieje się, że takiego remontu pozazdrościli mu sąsiedzi.

– Już w trzech domach sąsiedzi podpatrzyli i zmieniają okna na plastikowe, tak jak u mnie – opowiada. – Ale moje są lepsze, bo otwierają się dwie połówki, a nie jedna.

Za mało na koncie

Remont został zakończony, ale dług pozostał. I nie pomogły pisma do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych ani do Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie ma wyjścia – trzeba zapłacić.

– Nie mam z czego – rozkłada ręce pan Zbyszek.

I znowu pomogli sąsiedzi i znajomi. Dzięki ich staraniom Caritas Diecezji drohiczyńskiej udostępnił panu Zbyszkowi swoje konto. Mają nadzieję, że w ten sposób uda się zebrać potrzebną kwotę.

– Konto funkcjonuje od mniej więcej miesiąca – mówi ks. Walenty Wojtkowski, dyrektor drohiczyńskiego Caritasu. – Jednak na początku był zastój we wpłatach. Dopiero od niedawna na konto zaczęły wpływać drobne kwoty.

Na koncie jest teraz 3 tys. zł. Brakuje 5,5 tys.

– Miałem okazję poznać pana Omelańczuka – dodaje ks. Wojtkowski. – To bardzo pogodny człowiek. – Kiedy go widuję, to zawsze w towarzystwie innych ludzi. Mam nadzieję, że uda się zebrać te pieniądze. ▲

Możemy pomóc zebrać potrzebne pieniądze. Konto, na które należy dokonywać wpłat, jest założone w Banku Spółdzielczym w Siemiatyczach, oddział Drohiczyn.
Numer konta: 34092000100310750200000010 z dopiskiem „pomoc Zbigniewowi Omelańczukowi".

Białystok >> Najpierw plan miejscowy, a potem park kulturowy – to wynik

Nie zrobić cepelii z

W debacie 1 września wzięli udział, od lewej: Lech Rutkowski, Zbigniew Kowalczyk, Zbigniew Klimaszewski, Joanna Klimowicz, Tomasz Ćwikowski, Andrzej Chwalibóg, Jerzy Tokajuk

Debata redakcyjna. Mieszkańcy Bojar i urzędnicy dyskutują o tym, jak najlepiej chronić osiedle.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

▲ W jaki sposób najlepiej chronić drewniane Bojary? Czy wystarczy plan zagospodarowania przestrzennego z ochroną konserwatorską czy też przydałby się park kulturowy?

Zbigniew Klimaszewski, przewodniczący rady osiedla Bojary: – Nasze miasto jest dość skromne, nie tylko jeśli chodzi o zabytki, ale też i o atrakcje. Park kulturowy byłby stuprocentową atrakcją i wprowadziłby ducha świetności. Jest to inicjatywa społeczności lokalnej, popieranej przez środowiska twórcze, opinię społeczną i radnych, zarówno lewicy, jak i prawicy. Niestety, ta nasza wizja nie mieści się w dobrym skądinąd planie architektów.

Andrzej Chwalibóg, pełnomocnik prezydenta Białegostoku ds. rozwoju aglomeracji i obszaru metropolitalnego: – Pierwszy zwróciłem uwagę na sprawę Bojar. Usłyszałem wtedy, że bronię slumsów i jestem wrogiem socjalizmu. Dobrze się zaczęła ta nasza rewolucja świadomości, ale nic nie poszło dalej. Teraz mamy kaca. Wszyscy uważamy, że Bojary są bardzo wartościowe i dlatego szukamy najlepszej formuły utrzymania i rozwinięcia tych wartości. Ale po co park kulturowy?

Zbigniew Klimaszewski: – Bo plan chroni architekturę, ale nie ma siły, by tworzyć dobre życie na Bojarach. W ramach działalności parku doprowadzimy do odbudowy zniszczonych gminnych budynków i wprowadzimy do nich środowiska twórcze.

Andrzej Chwalibóg: – To park może takie rzeczy? Jak podmiot inwestycyjny?

Zbigniew Kowalczyk, prezes Stowarzyszenia „Nasze Bojary”: – Oczywiście, w ramach parku kulturowego można otrzymać środki na odbudowę domów, które są we władaniu gminy. Można ściągnąć na to pieniądze z Unii Europejskiej. Proszę popatrzeć, co się dzieje w Łodzi. Z okolic przewozi się drewniane domy, odbudowuje i wprowadza rzemiosło. Tak powstał skansen – dzielnica tkaczy. Na ten cel miasto dostało ogromne pieniądze z Unii. My możemy się pokusić o takie same.

Andrzej Chwalibóg: – Park kulturowy nie wnosi nic więcej w dziedzinie ochrony. Może być dodatkowym czynnikiem wspomagającym przyciąganie środków pomocowych. Ale w konsekwencji stworzenia produktu turystycznego Bojary przestaną być normalnie żyjącą, choć specyficzną dzielnicą miasta, ale staną się eksponatem, cepelią. Zastanówmy się, czy nie mamy lepszych metod niż stworzenie biurokracji i dublowanie prawa. Jestem liberałem. Obawiam się wymuszonej struktury biurokratycznej, powoływania grupy ludzi pracującej za jakieś wynagrodzenia. Park kulturowy nie dodaje nic w zakresie ochrony do obowiązującego prawa. Jedynym instrumentem, który może chronić, zakazywać, nakazywać, jest prawo miejscowe. Przygotowany plan miejscowy jest bardzo dobry, choć mam do niego jedno zastrzeżenie – nie ma instrumentu określającego stosowanie wzorników. Boję się, jak to w praktyce wyjdzie. Ale nie mówmy już o ochronie. Rozmawiajmy o funkcjonowaniu. Jak nasze skromne siły społeczne, ekonomiczne i organizacyjne maksymalnie wykorzystać, aby tchnąć życie w Bojary?

Zbigniew Klimaszewski: – Każde porządne miasto ma swoją starówkę, gdzie nikt się nie boi turystów.

Andrzej Chwalibóg: – Ja się nie boję, ale nie uważam, że Bojary mają być dzielnicą wystawioną na pokaz.

Zbigniew Kowalczyk: – Wyciąga pan przeciwko nam straszak, polegający na tym, że gdy społeczność usłyszy o zagłębiu agroturystycznym, krzyknie „nie!”. Propozycja stworzenia parku kulturowego wyszła nie od radnych czy prezydenta, ale od społeczeństwa. Żaden plan zagospodarowania przestrzennego nie chronił tej dzielnicy. Boimy się, że obecny też może nie zabezpieczyć interesów mieszkańców dzielnicy. Chcemy tchnąć w nią trochę życia. W planie zagospodarowania przestrzennego nie mieści się część socjalna naszego pomysłu. Chcemy stworzyć ścieżki edukacyjne, świetlice resocjalizacyjne i socjoterapeutyczne, pracownie komputerowe.

Bogusław Dębski, radny Koalicyjnego Klubu Radnych „Odrodzenie”: – Stowarzyszenie i rada osiedla ma dobre podejście. Tchnąć życie w Bojary można tylko tak, by dać instrumenty prawne do ściągania tam pieniędzy. Przecież jeden z elementów rewitalizacji to jest właśnie koncepcja parku. Bo nałoży obowiązki na gminę. Nie czarujmy się, mieszkańcy sami tego nie załatwią. W oparciu o wnioski mieszkańców gmina musi rozpisać poszczególne zadania. Owszem, plan ma wiele zapisów, które pozwolą ograniczyć „radosną twórczość”, jaką w tej chwili mamy. Jednak doskonalenie zabudowy a funkcjonowanie, m.in. znalezienie unijnych pieniędzy na program

reklama

debaty o przyszłości Bojar

Bojar

rewitalizacji, to oddzielne sprawy. Skupmy się na tym drugim zagadnieniu

Lech Rutkowski, radny Białostockiego Porozumienia Prawicy, były prezydent Białegostoku: – Największą wartość historyczną ma układ komunikacyjny. On przede wszystkim powinien być zachowany. Niektóre domy na Wiktorii już się zapadły, jedne są w lepszym, inne w gorszym stanie. Ich odrestaurowanie jest kosztowne, a nawet fachowcy niechętnie biorą się za takie prace. Nowe bloki wciskają się w układ komunikacyjny. Coraz bardziej niewydolny, co widzę po ulicach Sobieskiego, Kraszewskiego, Łąkowej i Skorupskiej. Rozumiem, że są naciski developerów, którzy wyrabiają rozmaite rzeczy tylko po to, żeby wleźć na Bojary, bo akurat teraz są najbardziej „chodliwe" i najwięcej można na nich zarobić. Ale architekci powinni uszanować wolę mieszańców.

Zbigniew Kowalczyk: – Zdajmy sobie sprawę z tego, że społeczeństwo nie działa z uporem maniaka. Park kulturowy nakłada na nas dodatkowe ograniczenia. I my się na nie godzimy z jednej prostej przyczyny: stworzenie parku kulturowego powstrzyma zapędy developerów. To, co się dzieje na Bojarach, woła o pomstę do nieba.

Bogusław Dębski: – Ciekawe, jaki miasto ma pomysł na ściągnięcie pieniędzy na Bojary?

Andrzej Chwalibóg: – Nie trzeba nam parku kulturowego by odbudować „urzędowe" chaty. Proszę zaufać prezydentowi. Budynki gminne otrzymają stosowne funkcje.

Zbigniew Kowalczyk: – To czekamy. Pierwsza na Chopina. Zobaczymy... Przykro mi, nie ufamy urzędowi miejskiemu. Bo mamy wrażenie, że nie ma pomysłu na ściągnięcie pieniędzy z Unii. Stworzenie parku kulturowego wymusiłoby to na władzach miasta.

Jerzy Tokajuk, naczelnik Wydziału Planowania i Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Białymstoku: – Zakładamy, że park kulturowy pozwoli na pozyskanie pieniędzy unijnych. Tymczasem nie ma w tej chwili żadnego programu, którego beneficjentem jest park kulturowy. Zawsze to gmina. Co więcej, nie ma takiego wymogu, by funkcjonował na jej terenie park kulturowy. Natomiast w dwóch programach operacyjnych jest ścieżka aplikowania o fundusze, której warunkiem jest posiadanie programu rewitalizacji. To z kolei jest uzależnione posiadaniem planu miejscowego. Wobec tego ścieżka dochodzenia do funduszy powinna zaczynać się od planu, wieść przez program rewitalizacji aż do aplikacji o środki z funduszy pomocowych. To jest najwłaściwsza droga. Park kulturowy w tym ani nie przeszkadza, ani nie pomaga.

Zbigniew Klimaszewski: – Więc skąd ten opór? Przeciwnicy utworzenia parku często podkreślają, że jest to inicjatywa niezmiernie kosztowna i czasochłonna. Ale z naszych danych, pozyskanych z założonych już parków kulturowych, wynika, że to nieprawda! Np. Srebrna Góra – park kulturowy fortyfikacji miejskich w Kłodzku – zyskała ponad 1 mln 200 tysięcy z funduszy zewnętrznych. Tamtejszy wójt uważa, że park kulturowy można powołać w przeciągu 5-6 miesięcy, ale potrzebna do tego wola polityczna. My mamy wizję i program.

Jerzy Tokajuk: – Mówicie panowie, że park kulturowy to lek na wszystkie bolączki, ale jakieś wnioski z negatywnej opinii konserwatora trzeba wysnuć. Jeżeli jednak chcecie kontynuować ideę parku, trzeba zacząć od analizy tego, co ma być chronione. Zanim plan miejscowy zostanie przyjęty, można przeprowadzić wszystkie wstępne czynności przygotowawcze. Bo jego wprowadzenie trzeba poprzedzić szerokimi konsultacjami społecznymi, także wśród mieszkańców innych dzielnic i profesjonalnym opracowaniem.

Andrzej Chwalibóg: – Jeśli korzyści, płynące z parku, będą wyższe niż koszty i ograniczenia wolności, to warto spróbować.

Bogusław Dębski: – Cieszę się, że jesteśmy bliżej zgody niż na początku dyskusji.

Jak ocalić Bojary od zapomnienia? Ścierają się zwolennicy planu miejscowego oraz parku kulturowego. Chyba uda się pogodzić ich racje.

Architektura >> Rozpętała się dyskusja o przyszłości Bojar

Plan czy park

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Jeszcze tej jesieni białostoccy radni powinni podjąć najważniejsze dla Bojar decyzje. Od nich zależy, czy unikalna drewniana zabudowa osiedla przetrwa.

Plan zagospodarowania przestrzennego dzielnicy jest gotowy. Przechodzi jeszcze etap konsultacji społecznych. Zapoznają się z nim zainteresowani, zgłaszają liczne uwagi. Najistotniejszą zaletą planu jest tzw. ochrona totalna, która obejmie „jądro Bojar". Przygotowano nawet wzorniki, według których trzeba będzie budować nowe domy, żadnej dowolności nie będzie też przy remontach. Plan zostanie przedstawiony radnym w październiku na ostatniej sesji tej kadencji RM. Warunkiem jego uchwalenia będzie przyjęcie go bez istotnych zmian. Jeśli radni zaczną przy nim „majstrować", to wróci on do prezydenta i procedury ruszą od początku.

Tymczasem rada osiedla, Stowarzyszenie „Nasze Bojary" i grupa radnych pod wodzą Zbigniewa Zwierza przygotowała projekt uchwały intencyjnej o powołaniu parku kulturowego na tym terenie. Na sierpniowej sesji wycofali się jednak z tego po opinii prawnika sugerującej, że najpierw powinien zostać uchwalony plan, a potem ewentualnie – park. Rozpętała się dyskusja, jaka forma ochrony jest najlepsza dla białostockich Bojar.

reklama

W ramach projektu GEMboy, umożliwiającego bezpośrednią sprzedaż produktów bankowych, GE Money Bank prowadzi nabór na stanowiska mobilnych konsultantów na terenie całej Polski.

Propozycja współpracy z GE Money Bankiem kierowana jest do osób w różnym wieku, gotowych pracować na własny rachunek i posiadających dobre umiejętności komunikacyjne. Mobilnym konsultantom bank zapewnia szkolenia z zakresu produktów bankowych, a także regularne warsztaty wspierające proces doradzania klientom i sprzedaży.

„Większość umiejętności gwarantujących sukces w tym zawodzie zdobywa się stopniowo, w teorii - w czasie regularnych szkoleń i warsztatów zapewnianych przez bank, i w praktyce - podczas pracy z klientami. Pierwszy kontakt z klientem jest zasadniczy - liczy się dobra prezencja i zbudowanie zaufania. Najlepsza oferta to nie wszystko, trzeba jeszcze umiejętnie ją zaprezentować. Konsultant musi być pewny siebie, ale jednocześnie naturalny. I oczywiście musi umieć zrozumieć swojego klienta, dać mu odczuć, że jest partnerem" - mówi **Artur Lasocki**, mobilny konsultant GE Money Banku.

Zadaniem mobilnych konsultantów GE Money Banku jest doradztwo finansowe i sprzedaż produktów bankowych w miejscu wyznaczonym przez klienta, np. jego domu czy biurze. GEMboy oferuje swoim konsultantom zaawansowany informatyczny system mobilnej sprzedaży oraz rozbudowaną bazę danych zarówno obecnych, jak i potencjalnych klientów banku.

„Intensywna ogólnopolska rekrutacja mobilnych konsultantów odzwierciedla szybki rozwój tego kanału sprzedaży w GE Money Banku. Koncepcja aktywnego docierania do klienta w ramach projektu GEMboy okazała się sukcesem, a wyniki naszych konsultantów potwierdzają to każdego dnia" - mówi **Wojciech Kąkol**, Dyrektor Departamentu Sprzedaży Bezpośredniej GE Money Banku.

Praca w charakterze mobilnego konsultanta jest atrakcyjną ofertą telepracy dla wszystkich osób, a w szczególności tych, które nie mogą lub nie chcą podjąć regularnej pracy na etacie.

„Pracuję do godziny 17, w weekendy wcale. Są takie miejscowości, w których nawet nie trzeba z wyprzedzeniem umawiać się z klientami. Wystarczy telefon tego samego dnia, dwie godziny wcześniej, i na pewno dojdzie do kilku spotkań. Klienci są wszędzie, w miastach, miasteczkach i na prowincji, trzeba jedynie efektywnie do nich dotrzeć" - dodaje **Artur Lasocki.**

Artur Lasocki - mobilny konsultant GE Money Banku. Obszar działania: woj. lubelskie, podkarpackie, świętokrzyskie

Więcej informacji o możliwościach współpracy z GE Money Bankiem można uzyskać u Radosława Rogalewskiego, tel.: +58 307 61 33, mail: radoslaw.rogalewski@ge.com

GE Money Bank

A6206gwmt

Rozmowa >> O jej koku mówili wszyscy. Dlatego Kożuchowska obcięła włosy.

Moje włosy dla dzieci

Z Małgorzatą Kożuchowską, jedną z najpopularniejszych polskich aktorek, odtwórczynią roli Hanki Mostowiak w serialu „M jak Miłość" , o pracy na planie serialu, modzie, nowej fryzurze, paparazzi i nowej komedii romantycznej „Dlaczego nie" rozmawia Jolanta Gadek.

Fot. M.Kość

▲ Zmieniła pani image, obcięła pani włosy. Wszystkie gazety o tym piszą...

– Pewnego dnia zadzwoniła do mnie pani Ilona Łepkowska (scenarzystka serialu „M jak Miłość" - przyp. red.). Powiedziała, że chciałaby do roli Hanki wpisać taki wątek, że Hanka obcina włosy. Zapytała, co ja na to, czy zgodziłabym się to zrobić. To pytanie tak bardzo mnie zaskoczyło, że w pierwszym odruchu powiedziałam, że nie chcę obcinać włosów, że jestem do nich przyzwyczajona i dobrze czuje się w tej fryzurze.

Tak w głębi duszy zawsze liczyłam na to, że kiedyś dostanę rolę w filmie kinowym, do której będę chciała się diametralnie zmienić i wtedy będzie dobry moment, żeby obciąć włosy czy przefarbować je na zupełnie inny kolor. Teraz pomyślałam, że mogę tak sobie czekać jeszcze 10 lat, a pani Ilona stwarza mi właśnie okazję do zmiany image... Zadzwoniłam do mamy i zapytałam, co o tym wszystkim sądzi. „Gośka, przecież włosy odrosną, czym ty się przejmujesz" – odparła. Więc oddzwoniłam do pani Łepkowskiej i zgodziłam się.

▲ Spodziewała się pani, że zmiana fryzury wywoła taki szum?

– Niestety, po swoich „telekamerowych" doświadczeniach podejrzewałam, że tak będzie. Ale wtedy przeżyłam prawdziwy szok. Na uroczystość rozdania nagród uczesałam się w kok, przyznam się – dość charakterystyczny kok. Zostałam wtedy wyróżniona „Telekamerą". Następnego dnia zaglądam do gazet i do Internetu, żeby przeczytać relację, a tam wszyscy piszą tylko o moim koku... Ten kok zepchnął w cień moja nagrodę i całą resztę. O tym koku pisano miesiącami, miesiącami wypytywano mnie o niego we wszelkich wywiadach, programach telewizyjnych. Nie mogłam tego zrozumieć.

▲ Więc teraz postanowiła to pani wykorzystać?

– Dokładnie tak. Bo wiem już teraz jaką siłę może mieć przekaz medialny. Postanowiłam zatem wykorzystać zmianę fryzury, o której by i tak pisano, do celów charytatywnych. Włosy to pretekst, a każdy pretekst jest dobry żeby komuś pomóc. Zatem uczestniczyłam w sesji zdjęciowej, podczas której obcięłam włosy, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży zdjęć zostaną przeznaczone na pomoc dzieciom z oddziału onkologicznego Centrum Zdrowia Dziecka.

▲ Na co zostaną przeznaczone?

– Na wakacje dla tych dzieci. Im potrzebne są wakacje, na które mogłyby jechać bez rodziców, one marzą o tym. Tymczasem nikt nie przyjmie takich chorych dzieci na zwykłe kolonie. Taki wyjazd jest niemożliwy bez odpowiedniej opieki medycznej, a to sporo kosztuje. Fundacja Ewy Gorzelak, mojej koleżanki – też aktorki – chce im podarować wakacje, podczas których chociaż w części będą mogli żyć, jak ich rówieśnicy. Ich rodzicom również przyda się odpoczynek. Udało nam się wysłać na takie wakacje już 38 dzieci.

▲ Nie boi się pani zarzutów, że cała ta akcja z obcinaniem włosów to dorabianie ideologii do rzeczy w istocie drobnej?

– Ja nie dorabiam żadnej ideologii. Z jednej strony wiem, jak wygląda życie tych dzieci, bo na tym oddziale kręciliśmy zdjęcia do „M jak Miłość", rozmawiałam i z ciężko chorymi dziećmi, i z ich rodzicami, i lekarzami. Nie sposób przejść obok ich problemów obojętnie. Moja fryzura w porównaniu z ich chorobą to rzecz nieistotna. Ale przez ostatnie lata trochę dowiedziałam się na temat funkcjonowania środków masowego przekazu.

Wiedziałam, że jak tylko pojawi się wieść o tym, że obcięłam włosy, paparazzi zaczną czatować na mnie przy śmietniku i w różnych innych najdziwniejszych miejscach, że zacznie się wyścig, kto pierwszy mnie sfotografuje w nowej fryzurze i opublikuje moje zdjęcie. Nie przeczę, że to jest chore, ale niestety tak jest. Dlaczego zatem ma na tym wszystkim skorzystać jakiś paparazzi czy tabloid, a nie chore dzieci?

▲ No i udało się ukryć nową fryzurę przed paparazzi. Czuje pani satysfakcję?

– Owszem... (śmiech). Przez trzy tygodnie chodziłam po Warszawie w czapce z daszkiem, żeby nie było widać, że obcięłam włosy. Paparazzi najwyraźniej stracili czujność, bo niczego nie zauważyli.

▲ W pani słowach pobrzmiewa nuta niechęci. Czy to skutek publikacji w jednym z tabloidów pani zdjęć topless z plaży w Grecji, zrobionych z ukrycia? Czy tak jak Joanna Brodzik i Edyta Górniak będzie się pani procesować z dziennikiem, w którym zamieszczono zdjęcia?

– Tę sprawę oddałam w ręce mojemu agentowi, Jerzemu Gudejko. On podejmie stosowne kroki. Nie wiem jeszcze dokładnie jakie, bo na razie byliśmy zajęci czym innym. Ale nie zostawię tego bez odzewu.

▲ Jak pani zareagowała, gdy dowiedziała się pani o tych zdjęciach?

– Nie chcę się nad tym rozwodzić. Nie było to miłe. Nie potrafię zrozumieć takich postępków, nie potrafię ich sobie wytłumaczyć. To jest kompletnie obce mojej filozofii życiowej, tego co myślę o ludziach i świecie. Jest mi trudno wyobrazić sobie, jak żyje, jak się czuje ktoś, kto zarabia na krzywdzie drugiego człowieka.

▲ Przez wiele osób, w tym także znanych polityków, jest pani uznawana jako najbardziej elegancka Polka. Czy teraz zmieni pani swój styl? Bo do czapki z daszkiem nie pasują eleganckie suknie.

– Nie, w tej kwestii nie przewiduję diametralnych zmian (śmiech). Cenię klasykę. A poza tym nie mam czasu, żeby wymyślać siebie od nowa, ani nie czuję takiej wewnętrznej potrzeby. Czapka była mi potrzebna tylko na ten „konspiracyjny" okres. Wtedy rzeczywiście ta czapka trochę determinowała mój ubiór. Nie ukrywam, że poczułam ulgę, że już mogę ją zdjąć...

▲ W jaki sposób kompletuje pani garderobę?

– Największą uwagę przykładam do strojów na wielkie okazje. Takie „wyjścia" zdarzają mi się ze dwa razy do roku. Wtedy o pomoc proszę zaprzyjaźnionych stylistów. To, w czym chodzę na co dzień i na mniej ważne imprezy, kupuję sobie sama. Najczęściej przypadkiem, albo na poprawę humoru. Ot, po drodze coś mi wpadnie w oko. Nie lubię natomiast zaplanowanych zakupów, kiedy na przykład decyduję, że jest mi potrzebna określona rzecz i wyruszam „na łowy"... Na takie zaplanowane wyprawy nie mam czasu.

▲ W nowej komedii Ryszarda Zatorskiego „Dlaczego nie", historii współczesnego Kopciuszka, zagra pani Renatę, postać porównywaną ze złą macochą.

– Trzeba było jakoś ubrać w słowa, określić moją rolę i tak ją nazwano. Ale zapewniam, że Renata nie jest osobą, która będzie gnębić główną bohaterkę. Nie mogę zdradzić puenty tego filmu. Powiem tylko tyle, że moja bohaterka żeby zrealizować swoje cele jest gotowa posunąć się bardzo daleko, użyć środków, które powszechnie uznawane są za niemoralne. Jest nowoczesna, zdecydowana, pewna siebie, lubi rządzić.

▲ Czy w ten sposób chce pani przełamać wizerunek Hanki Mostowiak, który od kilku lat przylgnął do pani?

– Jestem aktorką, otrzymuję propozycję różnych ról. Mogę je oczywiście przyjąć albo odrzucić. Ale Polska nie jest krajem, gdzie aktor może przebierać w propozycjach ról filmowych i od początku świadomie swoją drogę zawodową rysować. Po prostu u nas powstaje zbyt mało filmów

Dwa lata temu zagrałam w „Komorniku". Kreowałam tam postać bardzo daleką od Hanki Mostowiak. Rola ta nie zmieniła mojego wizerunku, dla widzów nadal pozostałam głównie spokojną, miłą Hanką. Serial „M jak Miłość" kręcony jest już od 6 lat. Przez pierwsze dwa lata grałam w nim czarny charakter, na początku Hanka była zdecydowanie negatywną postacią. Teraz wydaje się, że widzowie zupełnie o tym nie pamiętają.

Czy rola Renaty zmieni sposób, w jaki jestem postrzegana przez widzów? Nie mam pojęcia. Ale muszę powiedzieć, że ja – jako aktorka – nie czuję się zaszufladkowana i Hanka mi nie przeszkadza. Bo praktycznie codziennie gram w teatrze. I kreuję tam bardzo różne role. Zaczęły się już próby w Teatrze Narodowym do nowego spektaklu „Miłość na Krymie", który wyreżyseruje Jerzy Jarocki.

▲ Czy umie pani wytłumaczyć fenomen tego serialu? To, że w porze emisji „M jak Miłość" przed telewizorami zasiada nawet po 10 mln osób?

– Nie potrafię. To jest dla mnie – nie ukrywam – bardzo miłe, ale zaskakujące. Taka kilkuletnia wierność widzów jednej rodzinie Mostowiaków to ewenement. Myślę, że jest to przede wszystkim olbrzymia zasługa scenarzystki Ilony Łepkowskiej, która ma olbrzymią wyobraźnię i wyczucie. Pani Łepkowska od sześciu lat wymyśla wciąż nowe wątki, komplikuje życie „starych" bohaterów, wprowadza nowych. Potrafi jak nikt inny podtrzymać i stopniować napięcie. Każdy, kto zagra w serialu, natychmiast staje się rozpoznawalny. Od lat dostaję mnóstwo listów od widzów. Piszą o swoich kłopotach i radościach. Dlaczego nie wykorzystać tej popularności, skoro dzięki niej można zrobić coś dobrego?

▲ Dziękuję za rozmowę.

Sprawdzony glazurnik to glazurnik MAPEI®

Linia oryginalnych produktów dostępnych na rynku od czerwca 2005 roku.

Klej do płytek

Klej do gresu

Klej do marmuru i granitu

Klej do klinkieru

Klej elastyczny

Klej elastyczny szybki

Flex Fuga

100% Silikon

ORYGINALNE
produkty glazurnik MAPEI®
poznasz po logo producenta

Sprawdź czy zakupiony przez Ciebie produkt to oryginalny glazurnik MAPEI®

MAPEI Polska, producent linii oryginalnych produktów chemii budowlanej Glazurnik MAPEI, gwarantuje wysoką jakość produktów sprzedawanych w opakowaniach z logo MAPEI. Tylko te produkty wytwarzane są na podstawie oryginalnych, opatentowanych formuł MAPEI.

Sprzedaż wszystkich produktów linii Glazurnik MAPEI prowadzona jest bezpośrednio przez MAPEI Polska lub autoryzowanych dystrybutorów w całym kraju.

O tym jak możesz sprawdzić produkty z linii glazurnik MAPEI® dowiesz się również pod nr tel. 0 801 13 22 12 (opłata jak za 3 min. połączenia lokalnego) **oraz na stronie www.mapei.pl .**

MAPEI®
KLEJE • FUGI • SILIKONY • PRODUKTY CHEMICZNE DLA BUDOWNICTWA

Leworęczność >> Co 10. osoba na świecie woli jeść i pisać lewą ręką

Prawy do lewego

Napoleon Bonaparte, Juliusz Cezar, Aleksander Wielki, Leonardo da Vinci oraz Beethoven, Hendrix i Picasso. Co łączy tych słynnych ludzi żyjących w różnych wiekach? Wszyscy byli leworęczni!

Fot. A. Zgiet

Nie wstydzę się tego, że jestem leworęczna – mówi aktorka Emilia Krakowska. – Kiedyś uważane to było za ułomność, dzisiaj jest po prostu oryginalne

W dawnej Japonii leworęczność mogła być przyczyną rozwodu, a w Stanach Zjednoczonych istniał przez długi czas obowiązek rejestracji leworęcznych, co spowodowało, że ludzie przestali się przyznawać do tej cechy.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Nożyczki do cięcia papieru, chochle z dzióbkami do nalewania zupy, młynki kuchenne i korkociągi – dla osoby praworęcznej to normalne przedmioty codziennego użytku, dla leworęcznych – źródło stresu i katorgi.

– Kiedy byłam mała, w dniu, w którym miałam w planie lekcji zajęcia z plastyki lub techniki, zawsze szłam do szkoły z płaczem – wspomina 30-letnia dziś białostoczanka, Kamila Matyjasik. – Lewą ręką bowiem nie dało się prosto ciąć szkolnych wycinanek, bo nożyczki są tak skonstruowane, że właściwie można nimi posługiwać się tylko prawą ręką.

– A proszę spróbować nalać zupę trzymając w lewym ręku taką chochelkę, która ma dzióbek ze swojej lewej strony, czyli w miejscu najwygodniejszym dla osób praworęcznych – dodaje koleżanka Kamili jeszcze ze szkolnej ławy, Asia Andrejczyk.

Dziewczyny wspominają też, że rodzice od najmłodszych lat próbowali przestawić je na używanie prawej ręki. Leworęczność traktowana była jako coś nienaturalnego, ułomność organizmu.

Podobne wspomnienia ma też znana m.in. z roli Jagny w „Chłopach" aktorka Emilia Krakowska.

– Jestem leworęczna, ale nauczyłam się pisać również prawą ręką – opowiada. – W czasach mojego dzieciństwa leworęczność traktowana była jako „inność". Mama ciężko przeżywała fakt mojej leworęczności, a ja chciałam jakoś ją naśladować i nauczyć się tak pięknie kaligrafować jak ona, więc usiłowałam to robić prawą ręką, choć wszystkie czynności automatycznie wykonuję lewą...

Która strona lepsza?

Również socjolodzy przyznają, że na przestrzeni dziejów utarło się przekonanie, że prawa strona ciała jest lepsza od lewej. Znalazło to nawet swoje odbicie w języku, bo oto pozytywnym nacechowaniem cieszy się określenie człowieka „prawego", „praworządnego", który jest czyjąś „prawą ręką", w przeciwieństwie do negatywnych konotacji z „lewusem", który „ma dwie lewe ręce", „sprzedaje coś na lewo", i „wstaje lewą nogą". Tymczasem zgodnie z najnowszymi teoriami naukowymi, leworęczność nie jest wadą, lecz innym „pomysłem" naszego organizmu.

Osoba leworęczna to taka, u której dominuje prawa półkula mózgu. Leworęczność to najbardziej widoczny jej objaw. Jednak w związku z dominacją prawej półkuli, eksponują się też inne cechy. Według prof. Marty Bogdanowicz z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego, osoby leworęczne mają spore zdolności plastyczne i muzyczne. Naukowcy uważają też, że ludzie leworęczni są uzdolnieni matematycznie, czego dowodzą biografie takich osobowości jak: Albert Einstein czy też rosyjski fizjolog Iwan Pawłow. Sławni leworęczni muzycy to m.in.: Ludwig van Beethoven, Jimmy Hendrix, Paul McCartney, Bob Dylan, David Bovie, George Michael i Sting oraz Krzysztof Penderecki. Do słynnych leworęcznych malarzy należą Leonardo da Vinci, Michał Anioł, Rubens i Henri de Toulouse-Lautrec. W historii ludzkości było też wielu leworęcznych wodzów i polityków, m.in. Aleksander Wielki, Juliusz Cezar, Napoleon Bonaparte oraz czterech spośród ostatnich sześciu prezydentów USA.

Największa mniejszość

Być może właśnie dzięki tym słynnym ludziom leworęczność przestała być uważana za ułomność, a stała się wręcz powodem do dumy. Coraz więcej osób publicznie przyznaje się do swojej leworęczności. Uważa się, że co 10. człowiek na naszym globie jest leworęczny i ta największa mniejszość na świecie jest dziś uznawana za elitarny klub niezwykłych i utalentowanych ludzi. Jednak mimo swej wyjątkowości nie mają oni łatwego życia... Aby sobie wzajemnie pomagać, skupiają się w powstających jak grzyby po deszczu klubach osób leworęcznych i tworzą sklepy, w których można kupić przyjazne dla nich sprzęty i urządzenia.

Jednak, co ważniejsze, w ostatnich latach zmieniło się również podejście reszty społeczeństwa do osób leworęcznych. Dzisiaj trudno uwierzyć, że jeszcze w latach 70. próbowano stosować takie metody jak przywiązywanie lewej ręki do krzesła czy też umyślne wkładanie jej w gips. Powszechnie wiadomo już, że przestawianie leworęcznego dziecka na pisanie prawą ręką jest bardzo szkodliwe. Przy przestawieniu się z wrodzonej leworęczności na praworęczność mózg nie zmienia jednocześnie dominującej półkuli, tylko przeciąża półkulę, która nie jest dominująca. Jednym ze skutków takiego postępowania mogą być zaburzenia pamięci i koncentracji, zaburzenia mowy, trudności w czytaniu i poprawnym pisaniu (dysleksja, dysortografia, dysgrafia).

Bardzo ważne jest więc nie tylko uszanowanie czyjejś leworęczności, ale również umiejętne zorganizowanie stanowiska pracy np. leworęcznemu dziecku. W szkole musi ono siedzieć po lewej stronie ławki, by mieć swobodę ruchów. Zeszyt powinien leżeć na ławce ukośnie, by widoczne było to, co dziecko pisze. Ważne też, aby podczas pisania całe przedramię ucznia opierało się o blat, co poprawia jego wygodę i jakość jego pisma. Trzeba też pamiętać, by oświetlenie było ustawione z prawej strony stołu, aby pisząca ręka nie rzucała na zeszyt cienia.

Wiktoria wiedeńska >> Turcy zdobyli łupy, lecz stracili ducha bojowego

Sznur dla Mustafy

„Porażka i przegrana – od jakiej niech nas Allah zachowa! – była to przeogromna klęska taka, jaka od powstania państwa [osmańskiego] nigdy się jeszcze nie wydarzyła" – ubolewał Silahdar Mehmed aga, świadek klęski pod Wiedniem we wrześniu 1683 roku. Turcy ponieśli ją w znacznej mierze na własne życzenie.

„Powrót z Wiednia" – obraz Józefa Brandta z XIX wieku. Polacy uwieźli z wyprawy 1683 roku mnóstwo łupów. Do dziś można je oglądać w polskich muzeach.

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Pod koniec XVII wieku polska husaria nie była już tą jazdą, co 50 lat wcześniej. Rozwój artylerii i broni palnej sprawiał, że dużo łatwiej było pokonać kawalerzystów ze skrzydłami przytroczonymi do siodeł. Teoretycznie sprawni i dobrze wyekwipowani piechurzy, walczący w szyku byli w stanie poradzić sobie z ciężką polską jazdą. Ot, chociażby tacy janczarzy tureccy, uważani za elitarne wojska swojej epoki uporaliby się z tym zadaniem bez większych problemów. Szczęśliwie dla nas, pod Wiedniem stało się zupełnie inaczej. A do wyniku bitwy stoczonej 323 lata temu przyczynił się w równym stopniu polski spryt, jak i tureckie zaniedbania.

Zdawało się, że osmańskiej armii liczącej – jak się dziś ocenia – nawet 140 tysięcy ludzi, która latem 1683 roku pociągnęła ze Stambułu na północ, nic się nie oprze. Takoż i słudzy sułtana dowodzeni przez wezyra Kara Mustafę (czyli Mustafę Czarnego, „kara" znaczy bowiem „czarny") łatwo zdobywali kolejne miasta i zamki uznające zwierzchność Habsburgów. Wozy taborowe szybko zapełniły się wszelakimi łupami. „Zaś jasyru było takie mnóstwo, że nawet wśród parobków do koni, poganiaczy mułów, stajennych czy wielbłądników rzadki był człowiek, który by nie miał jeńca" – pisał kronikarz Dżebedżi Hasan Esiri. Wojacy tureccy wpadli w butę, a łatwe sukcesy umocniły ich tylko w przeświadczeniu, że Wiedeń w gruncie rzeczy już wpadł im w ręce. I choć oblężenie austriackiej stolicy przeciągało się, to wielu było takich, którzy „chodzili od bramy do bramy i wyznaczali dla siebie nadania" na niezdobytych jeszcze ziemiach habsburskich. Dyscyplina w takim wojsku osiągnęła poziom niższy niż fale Dunaju pod koniec upalnego lata. Wzrosła dezercja, bowiem żołnierze zdobywszy wielkie łupy, myśleli już tylko o tym, by je bezpiecznie wywieźć. Na każdym kroku szerzyło się pijaństwo, gwałty, grabieże. Czarny Mustafa nie robił zaś z tego problemu.

Na początku września pod Wiedeń przyciągnęły wojska polskie, które połączyły się z austriackimi i niemieckimi oddziałami cesarza. Czas był najwyższy na odsiecz, bowiem Turcy kończyli już prace minerskie pod obwarowaniami i dni dzieliły ich od wysadzenia w powietrze murów miejskich. Sprzymierzeni przeprawili się przez Dunaj i stanęli na wzgórzach, widząc jak na dłoni obóz turecki i transzeje dochodzące do bram Wiednia.

„Niech moja husaria rozerwie te szyki!" – krzyknął hetman Stanisław Jabłonowski do Jana III. „Niech i królewska skoczy!" – odparł Sobieski i poprowadził natarcie.

12 września rano ruszyli do natarcia. Tymczasem wezyr nie za bardzo się tym przejął, przekonany o wyższości swoich wojsk. Pozostawił nawet w okopach pod murami swoich najbardziej wartościowych wojowników – gwardię janczarów. Innych ghazich zwrócił frontem do nieprzyjaciela.

Turcy nie dostrzegli, że na ich lewym skrzydle ustawiła się jazda polska, ciężko ją było bowiem wypatrzyć pod słońce na tle ciemnego zagajnika. Mimo wszystko Sobieski postępował ostrożnie, wysyłając najpierw piechotę, by oczyściła przedpole, potem zaś kilka chorągwi lekkiej jazdy. Sułtańscy przekonani, że biją się z całą polską kawalerią ruszyli ze zwadą. „Niech moja husaria rozerwie te szyki!" – krzyknął hetman Stanisław Jabłonowski do Jana III. „Niech i królewska skoczy!" – odparł Sobieski, po czym sam poprowadził natarcie. Dało się go dostrzec z daleka, miał bowiem na sobie biały żupan z chińskiego jedwabiu i niebieski kontusz.

Szarża przesądziła o tureckiej katastrofie. Ponoć niemiecka jazda wstrzymała atak, by podziwiać natarcie malowniczych jeźdźców z piórami, w kirysach nakrytych rysimi skórami. Prysnęła przed husarią jazda tatarska, dla której ważniejsze były łupy niż walka na śmierć po stronie Porty. Dało głowy 15 tysięcy wyznawców Proroka, pozostali przy życiu umknęli w panice, pozostawiając zrabowane skarby. Uszedł też Czarny Mustafa. I choć próbował zwalać na innych winę za klęskę, sułtan w Stambule nie miał wątpliwości. Przesłał zielony sznur, którym kazał udusić wezyra.

Nasi zaś wpadli w taką pychę po tym triumfie, że przekonani byli o zupełnym pobiciu armii tureckiej. Ta zaś kilkanaście dni po wiktorii wiedeńskiej omal nie rozbiła wojsk Jana III Sobieskiego w pierwszej bitwie pod Parkanami. Wniosek z tego taki, że pycha i brak dyscypliny to nie najlepsze towarzystwo dla armii. ▲

Fotki z dna szuflady >>

Jeżeli macie Państwo w swoich rodzinnych zbiorach interesujące fotografie, nadeślijcie je do nas. Wszelkie nadesłane fotki odeślemy, zaś osoby, które dostarczą nam najciekawsze zdjęcia, nagrodzimy upominkami. Czekamy pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, dopisek: „Fotki z dna szuflady". Prosimy pamiętać o adresie zwrotnym.

Rok 1944. Na zdjęciu ja i moje rodzeństwo, bracia Staszek i Józek – napisała Nina Kuczmarska z Białegostoku.

Niemcy, 1939 rok. Po walkach na Lubelszczyźnie mój wujek Czesław Cielesz (na zdj. z lewej, z harmonią), żołnierz KOP-u został wzięty do niewoli i osadzony w obozie jeńców wojennych w Niemczech. Pracował w kamieniołomach. Następnie przedostał się przez Anglię, Afrykę do Australii. I tam już pozostał, założył rodzinę i znalazł zatrudnienie. Jeden raz z żoną i synem odwiedził bliskich w Polsce – napisała Nina Kuczmarska z Białegostoku.

Społeczeństwo > Wolontariusze ze swymi podopiecznymi rozumieli się bez słów. Pr

Z czterech stron świ

Ela, Polska.
Elwira, Węgry.
Christopher, Francja.
Mary, Kanada.
Język: angielski.
50 dzieci z Czeczenii.
Język: czeczeński, czasami rosyjski.
Wspólny język z wolontariuszami: brak.
A jednak wszyscy ze sobą rozmawiają!

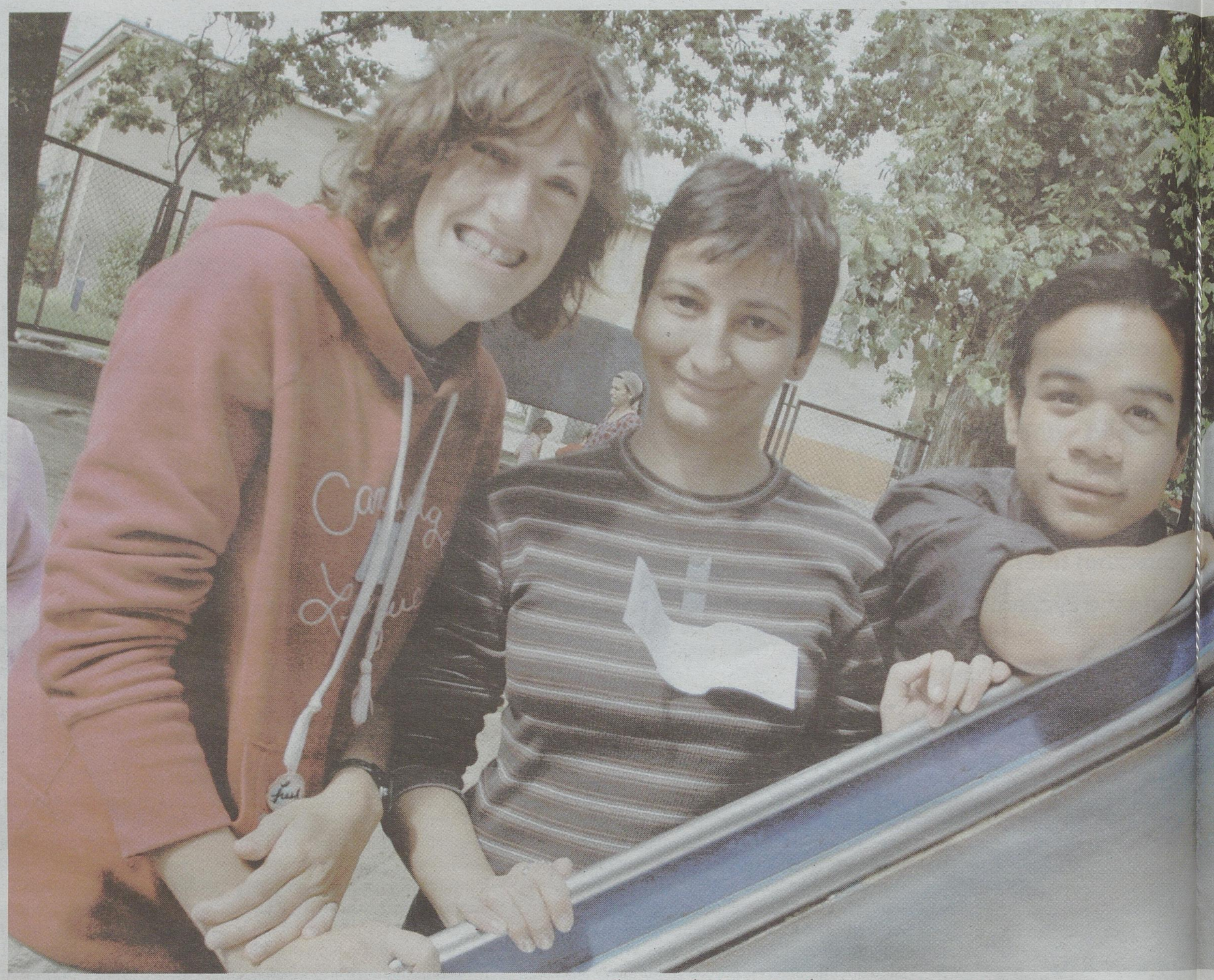

Mary, Elwira, Christopher i Ela – przyjechali do Białegostoku, by dać czeczeńskim uchodźcom odrobinę siebie

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspoczesna.pl

Na szarym od burego piachu placu zabaw jest ponad pięćdziesięcioro dzieci. Najmłodsze mają około dwóch lat, najstarsze kilkanaście. Dziewczynki z ciemnymi, długimi włosami, chłopcy o smagłej cerze. Kiedy mówią do siebie, ani Elwira z Węgier, ani Christopher z Francji nie rozumieją ani słowa. Język czeczeński w ich wykonaniu przypomina krzyk, w którym da się wyłapać jedynie najgłośniejsze samogłoski.

Zazwyczaj szaleją na piaszczystym podwórku całymi dniami. Z edukacją dzieci czeczeńskich uchodźców jest w Polsce trudno, głównie z powodu bariery językowej. Rodzice zajęci są organizowaniem życia na nowo. O dzieci dbają, by te miały ciepło, czyste ubrania, jedzenie podane na czas. Ale żeby bawić się z nimi, pokazywać nowe gry, uczyć odbijania piłki... Na to dorośli nie mają już ani czasu, ani siły. Kilka kobiet pilnuje maluchów na podwórku, by nie zrobiły sobie krzywdy. Ale co może piątka dorosłych wobec pięćdziesięciorga dzieci pełnych energii?

Najważniejsze w tym, co robimy, jest to, że dzieci nie biegają w kółko bez sensu, tylko mają coś do roboty; mają świadomość, że ktoś poświęca im czas.

Bez perspektyw

Najfajniej jest się bawić za drucianym ogrodzeniem, które oddziela białostocki ośrodek dla uchodźców od zwykłej, polskiej szkoły. Szkoła ma spore podwórko, a na nim – skarby: zużytą oponę, połamane grube konary drzew, kawałki szkła z rozbitej butelki. To ulubione miejsce zabaw chłopców. Dziewczynki boją się przechodzić przez wysoką siatkę, chłopcy nie. Im mniejszy, tym szybciej wdrapuje się na górę, staje na górnej belce ogrodzenia i stamtąd, podpierając się tylko o gałęzie rosnącego tu drzewa, by obserwować podwórko. Tam można szybko rozwiązać konflikt, bijąc się z kolegą (w ośrodku zaraz jakiś dorosły by się wtrącił). Można też poczuć się jak normalne dziecko, które nie pamięta wojny, zabitych kolegów, zamkniętych szkół, braku jedzenia.

Tu, w Polsce, jest lepiej, spokojniej. Ale i bez perspektyw. Dlatego życie dzieci na „ośrodkowym" podwórku wygląda tak jak piach, którego tu pełno: szaro. Bo ile razy można rzucać piłkę do kosza, bić się z kolegą czy bawić się w dom?

– Dlatego najważniejsze w tym, co robimy, nie jest uczenie dzieci języka angielskiego, tylko sam fakt zorganizowania zajęć – podkreśla Christoher z Francji. – Że dzieci nie biegają w kółko bez sensu, tylko mają coś do roboty, mają też świadomość, że ktoś poświęca im czas.

Chrsitopher jest w Polsce pierwszy raz, pierwszy też raz pracuje jako wolontariusz. Chciał pomagać innym, dlaczego część swoich wakacji poświęcił na wyjazd na tzw. „work camp" – obóz dla wolontariuszy, organizowany przez Stowarzyszenie „Jeden Świat". Sam jeszcze nie wie, co zrobi ze swoim życiem, na razie się uczy, potem będzie studiował, ale zobaczenie czyjejś biedy na pewno wpłynie na jego przyszłość. Może mu się też przydać nabyta podczas obozu umiejętność pracowania z dużą liczbą dzieci jednocześnie. W białostockim ośrodku mieszka około 270 osób, z czego ok. 170 to dzieci. Na podwórku jednocześnie bawi się mniej więcej 50, z czego zajęcia prowadzone przez wolontariuszy interesują ok. 35. To tak, jakby mieć pod opieką jedną dużą klasę – ale nie zdyscyplinowaną dziennikiem, szkolnymi ławkami, strachem przed ocenami. Na dodatek czeczeńscy podopieczni są w różnym wieku, co jeszcze bardziej utrudnia panowanie nad nimi. Czwórka wolonatriuszy potrafiła jednak przełamać własne bariery psychiczne, w tym barierę językową i dać dzieciom jak najwięcej siebie.

Czwórka wolontariuszy pochodzi z różnych państw. Między sobą mogą porozumiewać się tylko po angielsku. Czeczeńskie dzieci mówi po czeczeńsku, czasem tylko po rosyjsku. Tych języków nie znają z kolei wolontariusze. A jednak wszyscy ze sobą rozmawiają.

Od czego jest język ciała...

Ela mówi po polsku, kilkoro dzieci także, inn sporo rozumieją. Poza tym: od czego jest język cia ła? Mary z Kanady bez problemu dogaduje się z jed nym z podopiecznych w sprawie pożyczen aparatu i zrobienia zdjęć. Co prawda ręce bolą obo ga, ale wszystko jest jasne.

– Każdy „work camp", a uczestniczyłam już w k ku, to dla mnie przełamywanie swoich barier przyznaje Ela Żórawska, koordynatorka projek – Także tych językowych, ale nie tylko...

Bo na przykład jak zapanować nad taką licz dzieci? Jak przeprowadzić z nimi lekcję języka gielskiego (to główne zadanie wolontariuszy w b łostockim ośrodku)? Okazuje się, że i na to moż znaleźć sposób. Przede wszystkim maluchy mu się dobrze bawić. Właśnie poznają angielskie ok ślenia odzieży.

– Kto jeszcze ma trausers? – krzyczy Ela, wska jąc na swoje spodnie. Dzieciaki chodzą z karteczk od jednego do drugiego wolontariusza, rysują braną część ubrania, piszą jej nazwę po angiels a potem głośno mówią. Nie jest łatwo. Najmłodsz trzeba pomóc w rysowaniu, inne nie chcą powtar angielskiego słowa. Elwira z Węgier cierpliwie p tarza, poprawia, rysuje. Wydaje się, że ani na chw nie traci cierpliwości. Pokazuje na swój T-shirt długo, aż w końcu mała czeczeńska dziewczyna wi głośno angielskie słówko.

– Brawo – chwali ją Elwira. Nie denerwuje gdy dwóch chłopców zaczyna się bić. Rozdziela spokojnie i wraca do przerwanej lekcji. – To n malne wśród starszych – tłumaczy.

...Przyjechali tu dla nich.

...iata

Fot. B. Madeszewska

Wolontariat nie zna granic wiekowych. Warunkiem podstawowym jest chęć pomocy innym.

– Lubisz taką pracę? – pytam.

– Lubię. Na co dzień jestem księgową, jako wolontariuszka pracuję drugi raz i daje mi to dużo radości. Takie lekcje są ciekawe, fajniejsze niż w normalnej szkole, więcej tu zabawy i śmiechu. I dobrze. Dzieci powinny się śmiać – Elwira uśmiecha się do swoich podopiecznych i chwali ich głośno: – You charaszo!

Mary jest kanadyjską studentką. Przyjechała pracować jako wolontariuszka, bo lubi czuć, że robi coś dla innych, a szczególnie – dla dzieci. Tak samo jak maluchy cieszy się z ulubionej zabawy dzieci – w kotka i myszkę. Fascynuje ona wszystkich, nawet 10- i 12-latków. Jest znacznie ciekawsza od nauki angielskiego.

Bo warto coś robić!

– Kto chce być kotem, a kto myszką? – pyta Ela i natychmiast otacza ją las rąk. – Ja, ja, ja!!! – krzyczą dzieci. Wszystkie chcą biegać, ganiać się, wygrywać. Po 20 minutach zabawy jedno jest pewne: maluchy na pewno nauczą się polskich słów „kot" i „mysz". Część pewnie zapamięta także angielskie: „cat" i „mouse", stale powtarzane przez Elę. Mogłyby się bawić w nieskończoność...

Po zajęciach wolontariusze mają – przynajmniej oficjalnie – czas dla siebie. Ale to tylko teoria. Oblegani przez dzieciaki nie są w stanie wyjść z podwórka.

– Niektórzy rodzice dziękują nam za to, że zajmujemy się ich dziećmi. Dostaliśmy nawet własnoręcznie upieczone ciasto za to, co robimy – podkreśla Ela. – Inni rodzice raczej nas nie zauważają. Ale wystarczy spojrzeć na najmłodszych. Od razu wiemy, że nasza praca ma sens. Że było po co tu przyjechać. Może uda nam się także dorosłym Czeczenom przekazać jakiś impuls, że coś można zrobić, że warto się chociażby uczyć języka angielskiego. Taką mam nadzieję. ▲

Społeczeństwo >> Wolontariusze pracują za darmo

Bezinteresowni

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Młodzi ludzie z całego świata biorą udział w projektach międzynarodowej organizacji Service Civil International. Polskim oddziałem SCI jest Stowarzyszenie „Jeden Świat". Jego misja to promowanie idei pokoju i porozumienia między ludźmi właśnie przez międzynarodowy i krajowy wolontariat oraz edukację. Co roku podczas wakacji wolontariusze spotykają się na wyjazdach nazywanych „work camp". Obozy te zawsze organizowane są w miejscach, w których wolontariusze mogą pracować z ludźmi i pomagać. Ich celem jest wspomożenie lokalnych społeczności, ale taże przełamywanie barier kulturowych i narodowych między wolontariuszami. Tylko osobiste poznanie kogoś z kraju, który uważamy za gorszy, może zmienić naszą opinię o nim.

Stowarzyszenie współpracuje z Monarem, Barką, ośrodkami dla uchodźców, Wspólnotą Osób Niepełnosprawnych w Wojtówce. W czasie tegorocznych wakacji odbyło się 12 „workcampów", białostocki był jednym z nich. Wolontariuszem może zostać każdy – trzeba mieć skończone 18 lat, ale górnej granicy nie ma. Wystarczy wstąpić do stowarzyszenia, zapłacić składkę, wybrać projekt i przeżyć niesamowitą przygodę. ▲

reklama

KSIĄŻKI

Sześć trudnych lat

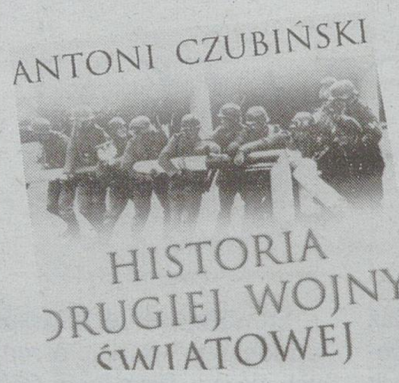

▲ **Historia drugiej wojny światowej 1939-1945**
▲ **Antoni Czubiński**
▲ **Dom Wydawniczy Rebis, poznań 2006, s. 308, c. 29.**

Jak na trzystu stronach pomieścić wydarzenia z sześciu niezwykle intensywnych lat? Wiadomo, trzeba próbować dokonać syntezy, która stanowić będzie kompendium wiedzy na dany temat nie zanurzając się zbytnio w rozkosznej otchłani szczegółów. Antoni Czubiński, znany specjalista od problematyki XX stulecia, jest autorem między innymi dwutomowego dzieła „Druga wojna światowa 1939-1945". Imponuje ono ogromem danych faktograficznych i umiejętnością ich selekcji, nowoczesnym ujęciem zagadnień, wewnętrzną spójnością i zarazem szerokim tłem wykładu. Wspomniane dzieło posłużyło autorowi do napisania rozdziałów poświęconych drugiej wojnie światowej w jego ostatniej wielkiej syntezie – „Historii powszechnej XX wieku". Niniejsza książka jest właśnie fragmentami tego opracowania, cenionego i przez specjalistów i miłośników lektury historycznej. Czubiński znakomicie zgłębił, zanalizował i opisał motywy i plany walczących mocarstw. Przedstawił w pełni efekty i skutki przeprowadzonych operacji militarnych, przebieg działań dyplomatycznych, wysiłków logistycznych i propagandowych oraz organizacyjnych. Przez to książka ukazuje w przejrzysty sposób proces przekształcania się wojny frontowej w wojnę o charakterze totalnym. Ogarnia również, może mniej efektowne, lecz ważne dla zrozumienia złożoności zjawisk, elementy ideologii, polityki społecznej i ekonomicznej. Przedstawia wojnę jako złożony, wielowątkowy proces składający się z wielu faktów, wydarzeń i zjawisk. Istotne dla przejrzystości wykładu jest to, że autor potrafi dobrze uporządkować swą olbrzymią wiedzę, potrafi zagadnienia zanalizować i uogólnić z możliwie dużą bezstronnością. A ponieważ nie każdy czytelnik ma dość czasu i cierpliwości, by przedzierać się przez wiele tomów, wydawcy uznali za zasadne opublikowanie dziejów drugiej wojny światowej opowiedzianych zwięźle z wypunktowaniem tego, co najistotniejsze. Niewątpliwie potęgi szczegółu trochę żal, ale Czubiński stara się, by nawet niespecjalnie oczytany w naukowych opracowaniach pożeracz książek, z ciekawością zapoznał się z historią tych sześciu trudnych i okrutnych lat. Dla młodego pokolenia te wydarzenia wydają się bardzo odległe, a przecież ich skutki odczuwamy po dzień dzisiejszy. **(ajs)**

Poznaj siłę mediów

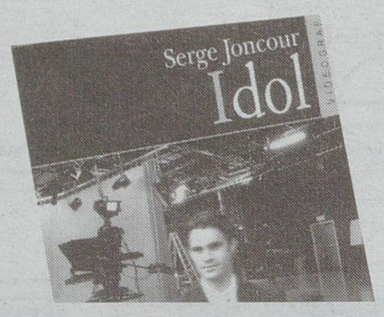

▲ **Idol**
▲ Serge Joncour
▲ **Wydawnictwo Videograf II, Katowice 2006, s. 223, c. 24,00.**

Współczesna powieść francuska, szósta książka w dorobku Serge'a Joncoura, to opowieść bezrobotnego mężczyzny, dziwaka i samotnika, który nagle stwierdza, że gdziekolwiek się pojawi, wzbudza niezwykłe zainteresowanie. Próbuje na wszelkie sposoby rozwikłać zagadkę dziwnych zachowań otaczających go ludzi, ale początkowo, bez skutku. Dopiero po pewnym czasie uświadamia sobie, że w oczachmijanych na ulicy przechodniów, urzędników czy kelnerów w restauracjach uchodzi za... telewizyjną gwiazdę. W krótce okazuje się, że redaktorzy jednego z programów telewizyjnych rzeczywiście mają wobec niego pewne plany. „Idol" to powieść, która pokazuje potężną siłę mediów, potrafiących wykreować każdy towar, ale także nie mniej skutecznie usunąć go ze świadomości odbiorców. **(o)**

Rozkład talii

▲ **Król kier znów na wylocie**
▲ **Hanna Krall**
▲ **Świat Książki, Warszawa 2006, s. 158, c. 29,90.**

Nadzwyczaj sugestywna reporterska opowieść o losach Izoldy Regensberg, polskiej Żydówki, której największym szczęściem było, że w ogóle na Żydówkę nie wyglądała. Los nie dał jej semickich rysów, co nie znaczy, że podarował jej uniknięcie dramatu losów żydowskich w czasie II wojny światowej. Izolda, by uratować swojego wywiezionego do obozu w Mauthausen męża, zostaje Marią Pawlicką. Ale Izolda-Maria straci całą rodzinę i via Wiedeń trafi do Oświęcimia, by znaleźć się w Berlinie jako... rasowa Niemka, a po wojnie jej dramatyczna odyseja bynajmniej się nie skończy. Ocalenie z Zagłady? Jest w tym określeniu jakaś nierealność. Hanna Krall opisuje dzieje tak okrutne, że nierzeczywiste, jakby oderwane od dziejów ludzkości, bo przecież ludzkość nie jest zdolna do pisania aż takich koszmarów. **(ajs)**

Nadesłane

▲ **„Mama odeszła", Joyce Carol Oates, Rebis, Poznań 2006, s. 415, c. 39,00.**
Nikki, trzydziestojednoletnia, niezależna i samodzielna kobieta, z dnia na dzień traci matkę. Choć się tego nie spodziewała, wydarzenie to powoduje jej ogromną wewnętrzną przemianę. Burzliwy rok, jaki się dla niej rozpoczął, przynosi oświecenie, wiedzę, a nawet miłość. Książka warta uwagi. Autorka z niezwykłą precyzją kreśli poruszający obraz głębokiego żalu i oczyszczającego smutku, które pozwalają spojrzeć na życie inaczej.

▲ **„220 linii", Małgorzata Gutowska-Adamczyk, Egmont, Warszawa 2006, s. 312, c. 19,90.**
Mikołaj ma trzynaście lat, złamaną rękę i marzenie, by zostać perkusistą. Pewnego dnia, autobusem warszawskiej komunikacji miejskiej rozpoczyna podróż, podczas której musi się wykazać odwagą, konsekwencją i poświęceniem. Lektura obowiązkowa dla nastolatków, ale i dla ich rodziców. Pokazuje bowiem świat, do którego dorośli na ogół nie mają dostępu.

▲ **„Kraina traw", Motch Cullin, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 184, c. 24,00.**
Jedenastoletniej Jelizie-Rose umiera matka. Ojciec zabiera dziewczynkę z Los Angeles i wyrusza do Teksasu. Jeliza-Rose zaś wyrusza w świat fantazji, a jej jedynym przyjacielem zostaje upośledzony umysłowo Dickens. Książka jest gotycką wersją „Alicji w Krainie Czarów". Jest przejmującym zapisem stanu psychicznego samotnego dziecka, odkrywającego magię i siłę fantazji i zupełnie nieświadomego niebezpieczeństwa kryjących się w pozornie zwykłych wydarzeniach.

▲ **„Mama ma etat w domu", Izabela Górnicka-Zdziech, Studio Emka, Warszawa 2006, s. 225, c. 29,00.**
Książka dotyka trudnego dla wielu mam problemu pogodzenia pracy zawodowej i wychowania dzieci. Autorka, mama trójki dzieci, udowadnia, że warto nie iść do pracy. Wiele pań może jej tylko pozazdrościć. Od kilku lat zajmuje się wychowaniem dzieci i... swoją pasją – pisaniem książek. Ta książka to dobrze napisany poradnik na wszelkie możliwe tematy związane z wychowaniem dzieci. Dobrze napisany, bo z właściwej perspektywy i przez właściwą, doświadczoną osobę, która wszystkie prezentowane przepisy – od pieczonych bananów, po ulubione zabawy – sprawdziła na własnej skórze.

▲ **„Słownik teatru", Dariusz Kosiński, Zielona Sowa, Kraków 2006, s. 606.**
Uniwersalny leksykon przedstawiający podstawowe wiadomości dotyczące teorii, historii i współczesności teatru. Składa się z trzech części. Pierwsza objaśnia terminy teatralne, druga poświęcona jest twórcom, trzecia dziełom. Łącznie w słowniku zamieszczono niemal 1500 haseł. **(o)**

PŁYTY

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ Po tym, jak piosenka „Niech mówią, że to nie jest miłość" z „Tu es Petrus", odniosła wielki komercyjny sukces, Piotr Rubik (na zdjęciu) idzie za ciosem. W najbliższy poniedziałek, 11 września odbędzie się w Kielcach premiera oratorium „Psałterz wrześniowy", promowanego utworem „Psalm dla Ciebie", który ma szanse stać się jeszcze większym hitem niż „Niech mówią...". Rubik nie chce wypowiadać się na temat sukcesu „Psalmu dla Ciebie" (wykonywanego przez Małgorzatę Markiewicz, Janusza Radka i samego kompozytora) i „Psałterza wrześniowego": – Jestem ostrożny. Nigdy nie piszę z myślą, że dany utwór ma zostać przebojem. Piszę tak, jak czuję, a publiczność sprawia, że coś się nim staje lub nie. Liczę na to, że ta muzyka będzie dawać dużo wzruszeń i radości, a jeśli oratorium stanie się jeszcze większym przebojem niż „Tu es Petrus", to będę się bardzo cieszył – powiedział kompozytor w rozmowie z portalem INTERIA.PL. – „Psalm" jest jednym z 18 utworów oratorium, a moim zdaniem przynajmniej połowa nadaje się na przeboje – dodał. Skromnie.

▲ Zanim jednak świat pozna nowe dzieło Rubika, w najbliższą sobotę, w Krakowie będzie można zobaczyć światowe gwiazdy popu i hiphopu: Jay-Z, który właśnie Polsce rozpocznie swoją światową trasę koncertową, **SUGABABES** i Shaggy. Wystąpią oni na pierwszej edycji festiwalu muzycznego Coke Live Music. Wśród polskich wykonawców, którzy pojawią się na głównej scenie, są Tatiana Okupnik (ex-**BLUE CAFE**), **WAVAMUFFIN** i Reni Jusis. – Krakowskim festiwalem chcemy wypełnić lukę na rynku muzycznym w Polsce, gdzie brakuje dużego przedsięwzięcia na zamknięcie wakacji, prezentującego najgłośniejsze wydarzenia ze światowej sceny muzyki popularnej – powiedział organizator imprezy, Mikołaj Ziółkowski z firmy Alter Art, znanej z festiwalu Open'er w Gdyni. Festiwal Coke Live Music rozpocznie się po południu i potrwa całą noc na terenach klubu sportowego „Wisła". Na dwóch bocznych scenach wystąpi kilkunastu mniej znanych polskich wykonawców muzyki klubowej, hiphopowej i rockowej.

▲ Choć na Coke Live Music mieszać się będą sport z muzyką, trzeba mieć nadzieję, że na festiwalu nie dojdzie do tak skandalicznych zachowań, jakich świadkami byli niedawno goście ekskluzywnego londyńskiego klubu „Groucho". Spotkali się tam przypadkowo Liam Gallagher z **OASIS** oraz słynny nie tylko z powodu gry, ale i krewkości piłkarz Paul Gascoigne. Obie nieco przybladłe gwiazdy zaczęły ze sobą rozmawiać, jednak po jakimś czasie doszło do różnicy zdań i wymiany ciosów. Wokalista **OASIS** uspokoił gorącokrwistego piłkarza za pomocą... gaśnicy pianowej.

▲ Nie wiadomo, czy i jakich środków uspokajających musiał używać słynny aktor Al Pacino, przed którym z bardzo niecodziennym „repertuarem" wystąpiła Madonna. W nowej, autoryzowanej biografii gwiazdora można przeczytać, że wokalistka zrobiła specjalnie dla Pacino... striptease. – Zrobiła dla mnie prywatny show – wspomina gwiazda „Ojca chrzestnego". – Tańczyła, nie mając na sobie nic poza płaszczem. W pewnym momencie zaczęła się rozbierać i stanęła przede mną w całej okazałości. Miała niewyobrażalnie doskonałe ciało, jakby wyrzeźbione w kości słoniowej. Nigdy nie zapomnę tego widoku.

▲ Zapewne zatarłby mu się tamtem obraz, gdyby miał okazję zobaczyć rozneglizowaną Edytę Górniak (na zdjęciu). Ta jednak nie myśli o striptease`ach, ale o pracy w studiu nad nową płytą i – jak donosi portal www.showbiznes.eu – występie obok zespołu **BEE GEES** na finale Miss World w warszawskiej Sali Kongresowej. Po występie na Gali Powitalnej Miss World, Górniak dostała propozycję zaśpiewania na finale 30 września. Z artystką spotkała się sama Julia Morley, szefowa Miss World, która powiedziała, że Górniak ma wyjątkowy, niepowtarzalny głos. **opr. Semi**

▲ **SLAYER**
▲ **„Christ Illusion"**
▲ **American Recordings/Warner Music**
Oj, narobił **SLAYER** apetytu na ten album. Raz, że poprzedni ukazał się pięć lat temu, dwa – jest to pierwsza od 16 lat płyta nagrana w oryginalnym składzie, czyli z Dave`m Lombardo za perkusją. Już tylko te dwa „wabiki" wystarczyły, aby wydawca spał spokojny o zyski. Ale nie! Panowie Araya i King dolewali oliwy do ognia, rzucając w wywiadach, że „Christ Illusion" będzie prawdopodobnie najszybszą i najcięższą płytą w dyskografii **SLAYER**. No i... trochę nakłamali. Ale nie da się nie zauważyć, że jest tu parę rzeczy „naj..." w całej historii zespołu. Płytę otwiera jednak „Flesh Storm", za sprawą którego słuchacz przenosi się jakieś 20 lat wstecz, w czasy genialnych płyt „Reign In Blood" i „South Of Heaven". To szybki, z paroma zwolnieniami, prawdziwie „slayerowski" numer, który przedstawia muzyków w zdumiewająco doskonałej jak na ich wiek (ten przeklęty zespół gra już od ćwierć wieku!) kondycji. Bardzo podobnie jest w „Catalyst". Rośnie jedynie podziw, skąd Araya bierze tyle energii i złości, by nadal wykrzykiwać teksty z prędkością karabinu, a King – pomysły na riffy i – trudno w to uwierzyć – charakterystyczne, a przy tym coraz lepsze i oryginalniejsze solówki gitarowe. I nadchodzi czas na pierwszy „naj...": „Skeleton Christ" to chyba najbardziej „pokręcony" w historii tego zespołu kawałek, jeśli idzie o strukturę gitarowych riffów i brzmień, choć i Lombardo dorzuca swoje, w pewnym momencie ładnie „łamiąc" rytm. Kawałek „Eyes Of The Insane" to znowu stary, czysto thrashowy **SLAYER**, tyle że w wolniejszej wersji i utrzymany w tak apokaliptycznym klimacie, że w słoneczny dzień robi się ciemno. W osłupienie wprawia początek „Jihad": melodyjny motyw, dziwne brzmienie gitary... I choć dość szybko wszystko wraca do normy, a bolid z napisem **SLAYER** nabiera piekielnej prędkości, to drobne zaskoczenie pozostaje. I bardzo dobrze, bo zespół tej klasy może, a nawet powinien czasem sprawić drobną niespodziankę (podkreślam: drobną, bo niektóre albumy zaskakiwały za bardzo). Do końca tej płyty jest już tak, jak (stare) tygrysy lubią najbardziej: czysto thrashowo, old school`owo, czyli 100 proc. SLAYER – ze szczególnym uwzględnieniem „Cult" (można go już zaliczyć do klasyków na miarę tych z albumów „South Of Heaven" i „Seasons In The Abyss"). Z jednym wyjątkiem: „Catatonic". To kolejny „naj..." na tej płycie. Najcięższy, utrzymany w kroczącym tempie, miażdżący utwór, opatrzony taką solówką (wiem, powtarzam się, ale dochodzę do wniosku, że na „Christ Illusion" są najlepsze gitarowe popisy, jakie pojawiły się na jednej płycie **SLAYER**) i takim krzykiem Arayi, że podczas słuchania „Catatonic" naprawdę przechodzą mnie dreszcze. Wolna końcówka zamykającego płytę – generalnie bardzo szyb- kiego – kawałka „Supremist" to już tylko podkreślenie, choć dobitne, ponurej wymowy tej płyty. Płyty, którą stawiam obok pierwszych pięciu najlepszych albumów **SLAYER**, ze wskazaniem na okres po „Reign In Blood". A dosłownie postawię ją na półkę, kiedy się nią nacieszę, co – choć trwa ona niespełna 40 minut – szybko nie nastąpi. **SLAYER** znów jest największy!

Sebastian „Semi" Michałowski

▲ **DRUGS OF FAITH**
▲ **„Drugs Of Faith"**
▲ **Selfmadegod Records**
Rzut oka na okładkę płyty i wiadomo już, że **DRUGS OF FAITH** to zespół o dość jasno sprecyzowanych poglądach politycznych. Wśród alternatywnych muzyków w USA, skąd wywodzą się również członkowie **DRUGS OF FAITH**, niechęć do sportretowanego na okładce Busha juniora, jest jednak tak oryginalna jak narzekanie w Polsce na Giertycha juniora. Na szczęście pod względem muzycznym jest zdecydowanie lepiej. Choć nie od razu to słychać. Bo cóż może być oryginalnego w ekstremalnej mieszance gitarowego hardcore`a i grind core`owych oraz punkowych temp z domieszką noise`u? Jak się okazuje – może. Zamiast odtwórczo podchodzić do charakterystycznych dla tych stylów elementów, amerykański zespół łączy je w sposób nieprzewidywalny, dodając do tego trochę psychodelicznego sosu („So Be It"), niemal sludge`owych, transowych zwolnień („Eyes Closed") i brzmień basu, pracującego niczym silnik buldożera („Burning"). Jednak tym, co decyduje o oryginalności debiutanckiej propozycji **DRUGS OF FAITH**, są wszechobecne, nieraz naprawdę chore, dysonansowe partie gitarowe oraz brzmienie: metaliczne, brudne, surowe, czasem wręcz odpychające. Słuchanie tego, zawierającego zaledwie kwadrans muzyki, krążka nie jest więc zadaniem łatwym i przyjemnym. Zamiast spokoju i ukojenia słuchacz pozostaje w stanie nieokreślonego niepokoju i rozdrażnienia. A o to prawdopodobnie jednej pani i dwóm panom z Północnej Wirginii chodziło. Biorąc pod uwagę unoszący się nad ich nagraniami duch geniuszu **NEUROSIS**, można przypuszczać, że o **DRUGS OF FAITH** jeszcze usłyszymy. Debiut mogę jednak polecić z czystym sercem tylko poszukiwaczom nowości w świecie ekstremalnych dźwięków.

Sebastian „Semi" Michałowski

promocja

Letnia biesiada Współczesnej!

Już 15 września, w piątek

wraz z Gazetą Współczesną płyta **„Biesiada góralska".**

Przeboje muzyki Podhala

GAZETA Z PŁYTĄ TYLKO 3,90 ZŁ DLA PRENUMERATORÓW PŁYTA W CENIE 2 ZŁ
DOSTĘPNA W NASZYCH ODDZIAŁACH

PRACA

ZATRUDNIĘ

"OPTIMALFASHION" zaprasza na bezpłatny casting dzieci i młodzież do reklam, filmów i pokazów mody: 09.09.2006 r. (sobota) Białystok godz. 19.00 Hotel "Cristal", Lipowa 3/5; Łomża, godz. 15.00, Hotel Gromada, Rządowa 1A.

ABSOLWENTÓW, studentów zaocznych do obsługi klientów, 1.500,-/miesięcznie, Suwałki, (087)563-21-60, (087)563-21-61.

AHU nowy oddział firmy zatrudni 8 mężczyzn i 6 kobiet, 1.400,-/miesięcznie, Suwałki, (087)563-21-60, (087)563-21-61.

ANGLIA - budowa, kierowcy, szklarnia, opieka. 0698-592-110.

BLACHARZA zatrudnię. 0602-352-508.

CIĘŻKA praca fizyczna dla mężczyzn do lat 55. Wynagrodzenie 12 tys. zł. 0694-007-390.

DEKARZA, pracowników budowlanych. (085)676-36-80, 0691-544-009.

DO montażu płyt warstwowych i konstrukcji stalowych - Białystok, umowa o pracę. 0502-272-330.

DO pracy na dachach, możliwe zakwaterowanie. 0604-757-676, 0602-299-342.

DO pracy w gospodarstwie. 0608-531-032.

DOBRE zarobki dla blacharzy, dekarzy. 0604-282-426.

DOŚWIADCZONEGO stolarza i montażystę zatrudnię. Tel. (085) 74-66-206, 74-66-207

DOŚWIADCZONYCH kierowców, transport zagraniczny, chłodnie. 0605-830-313.

FIRMA "DOBROPLAST" Laskowiec stary 4 poszukuje osób do pracy: - w biurze, - kierowców kat. C. Numer kontaktowy: tel. 0502-389-084; (086)276-35-83.

FRYZJERKĘ w Ełku. 0507-064-127.

HANDLOWCA - hurtownia elektrotechnicza, rekrutacja@eltron.org.pl

KIEROWNIKA hurtowni elektrotechniczej, rekrutacja@eltron.org.pl

KOBIETY do pracy w Grecji jako opiekunki, sprzątaczki, pomoce kuchenne. 0500-613-615.

AUTORYZOWANY KONCESJONER PEUGEOT ZATRUDNI:
SZEFA SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
Wymagania:
- doświadczenie zawodowe,
- łatwość nawiązywania kontaktów,
- biegła znajomość obsługi komputera,
- dyspozycyjność czasowa.
Oferujemy:
- atrakcyjną pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- wynagrodzenie adekwatne do wyników pracy.
CV i list motywacyjny prosimy składać osobiście w siedzibie Firmy POZNAŃSKI AUTO, Białystok, ul. 27 Lipca 1/1.

MAGISTRA i technika farmacji w aptece w Suwałkach. Atrakcyjne warunki. 0668-307-074.

MECHANIKA samochodowego, sprzedawcę ze znajomością branży motoryzacyjnej. Wymagania: znajomość komputera, mile widziana znajomość niemieckiego. 0505-97-10-06, (085)654-56-41.

MECHANIKÓW samochodowych, elektryka, diagnostę, pracowników do wymiany opon. Polmozbyt, Gumpol Zambrów, 0603-603-722, wieczorem, (086)271-47-14.

MĘŻCZYZN na fermę drobiu, okolice Białegostoku, od zaraz, młoda kadra, gwarancja wypłaty. 0603-961-975.

MĘŻCZYZNĘ do gospodarstwa rolnego. (087)644-20-22.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym, zapewniam mieszkanie, wyżywienie. (086)279-03-15.

MONTAŻYSTĘ z umiejętnością spawania. 0501-286-101.

MURARZY na budowę. 0601-804-802.

PO szkole plastycznej do malowania twarzy i postaci (acryl). (085)741-63-54 wew. 324 (11.00 -15.00), 0600-038-455.

POSZUKUJĘ PRACOWNIKÓW DO ROZPLAKATOWYWANIA, WOJEWÓDZTWO PODLASKIE, 0500-386-056.

POSZUKUJĘ pracowników lub brygady do dociepleń budynków. 0506-421-916.

PRACA - Dania: stolarz - cieśla, spawacz, zbrojarz, murarz, malarz. Wymagane: doświadczenie w zawodzie, znajomość angielskiego, niemieckiego - stopień komunikatywny. 0505-062-750, 16.00-21.00.

PRACOWNIKA do 25 krów. (086)271-58-79.

PRACOWNIKA przy agregacie do posadzek (ściąganie łatą) - okolice W. Mazowieckiego. 0604-400-174.

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO NA TEREN LITWY, ŁOTWY, ESTONII, Z JĘZYKIEM ROSYJSKIM, (087)566-08-64, KADRY@ORTIS.PL.

PRZYJMĘ niepełnoletnich do nauki zawodu -stolarz. 0602-347-064.

REPREZENTANTA medycznego - Bielsk Podlaski, Mońki, umowa na czas nieokreślony. 0503-151-866.

SAMODZIELNEGO konsultanta w firmie Zepter, 0606-803-409.

SKÓRY futra - szycie, krojenie. Przyuczamy. Płacimy najlepiej. (085)663-30-86.

SOLIDNEGO pilarza-drwala od zaraz. (085)716-05-17, 0508-294-963.

SPAWACZY gazowych, hydraulików. 0603-269-404.

TANCERKI do zespołu disco polo, wymagana dyspozycyjność i doświadczenie. 0696-677-160.

TRAKTORZYSTA - gospodarstwo rolne, k. Grajewa. 0602-106-693.

W gospodarstwie, zapeniam mieszkanie i wyżywienie. (085)715-26-98.

WŁOCHY - murarzy, cieśli (doświadczenie), od października. 0602-539-470.

ZAKŁADY Mięsne Netter zatrudnią sprzedawczynię do sklepu mięsnego - Wysokie Mazowieckie. 0600-452-391.

ZATRUDNIE kierowcę kat. C+E oraz operatora równiarki drogowej. Wymagany staż pracy, pełen etat, tel. (086)219-31-91, 0608-29-00-25.

ZATRUDNIĘ do pracy na dachu. 0601-794-003.

ZATRUDNIĘ dwóch mężczyzn z samochodem do montażu okien i prac wykończeniowych oraz pomogę w zakwaterowaniu w Warszawie, 0503-046-269.

ZATRUDNIĘ ekipy do budowy domów i do zabudowy poddasza w Warszawie z działalnością. (029)745-64-33, 0501-702-205.

ZATRUDNIĘ mężczyznę w gospodarstwie rolnym. (086)277-52-17.

ZATRUDNIĘ pomocnika na warsztat samochodowy, Suwałki, (087)562-70-08.

ZATRUDNIMY MĘŻCZYZN I KOBIETY DO PRODUKCJI OKIEN DREWNIANYCH, (087)565-49-01.

ZATRUDNIMY specjalistę ds. kontaktów z krajami byłego ZSRR, z biegłą znajomością języka rosyjskiego i ormiańskiego, wyszktałcenie minimum średnie. Kontakt: Łomża, CARITAS, ul. Rybaki 1, (086)216-29-38.

AUTOMOTO

KUPIĘ

*POWYPADKOWE najdrożej skupuję. 0501-328-434.

KUPIĘ auta powypadkowe i całe. 0500-409-581.

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenia do wyrejestrowania. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl), tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99.

SPRZEDAM

A-4 kombi 1.9TDI (1996). Golf kombi 1.9TDI (1998), 0694-188-506.

AUDI A4 2.5TDI 150KM (1999) full opcja, bez skóry, bezwypadkowy, 34.000 zł. 0604-061-876.

AUDI A6 (1996/97) 2.4B + gaz, szary metalik, full opcja, stan bdb. 0663-026-992.

AUTOBUSY: Autosan H1011 3 szt + jelcz. 0602-600-222.

BMW 520i, czarna perła, 1996, (nowy model), stan idealny, 24.000,-, (087)521-34-10.

BMW 730D (2003), tel. 604-13-99-38.

BORA 1.6 (2000/01) bezwypadkowa. 0503-593-544.

CITROEN C5 2.0HDI (2002), 2.800 zł. (085)711-36-53.

CZĘŚCI do aut zachodnich, mechaniczne - blacharskie, od 20 zł. 0692-118-493.

FELICJA 1,3GLXI, (1997), I właściciel, garażowana, stan bdb, 7.300 zł. (085)661-42-48, 0696-509-688.

FORD galaxy 2,8 V6 (1996/97) gaz, 7-osobowy, 19.000 zł. (085)661-04-03, 0691-757-556.

GOLF II 1,6 +gaz. 0601-276-563.

GOLF III (1996) z gazem, tel. 0504-699-622.

HYUNDAY sonata 2,7 E, pełna opcja, 45.000 zł. (085)653-83-22.

IMPORTER samochodów ciężarowych i dostawczych, kontenery skrzyniowe, busy "Bass", Sokołów Podlaski. 0607-932-606, 604-085-742.

IVECO 35.10V (1996). 0502-265-181.

IVECO 5912 2,5TDI (1993) kontener 430 x 2, 10 x 2,10 + winda, 12.000 zł. 0696-445-732

MAZDA 626 haetchback (1994) 2,0 diesel, 8.500,-. 0604-515-556.

MB 100 ciężarowy, (1991), stan dobry, 7.000 zł. (086)272-36-15.

MERCEDES (1992) 10.000zł, 0503-163-652

MERCEDES 123 2.0D (1984), 1.900 zł. 0513-029-500.

MERCEDES 290E kombi, najbogatsza wersja (1997), avangarde, I właściciel, 34.000 zł. 0601-946-879, (085)675-52-36.

MERCEDES Benz 817, kontener, (1998), bogate wyposażenie. 42.000 zł. (086)279-00-67, 0600-812-654.

MERCEDES E-220 CDi (2000), książka serwisowa, awandgarde, 52.500 zł. 0696-607-804.

OPEL kadett (1986/87) 1,7D w całości lub na części. 0501-273-536.

OPEL omega 2,5 V6 gaz sekwencyjny (2000). (085)737-54-90, 0602-730-016.

OPLA COMBO 1,4 + gaz (1997), uszkodzona głowica silnika - tanio! 0603-389-893.

PASSATY kombi (1994, 1995, 1996) 1.9 TDI. 0500-068-004.

PEUGEOT 307 XS 2.0 HDi, 2003 rok, pierwszy właściciel, z salonu, serwisowany, klima automat, radio CD, 31.900 PLN, tel.0501-703-201.

POLONEZ atu plus 1,6GSI, gaz (1998) hak, 4.300 zł. (086)273-80-34.

POLONEZ truck gaz (1999) 20.500 zł. 0609-632-276.

RENAULT Clio (1994) 3.000zł, 0510-257-478

ROVER 214 1.4 (1996) bezwypadkowy. 0503-593-544.

SAAB 900iS 2.0B (1994), 8.500 zł. 0508-187-330.

SAMOCHÓD Mercedes specjalny - "Pomoc drogowa". 0602-505-623.

SEAT cordoba 1,6 benzyna +gaz, (2002), salonowy, 25.000,-. 0889-19-37-20.

SEAT cordoba 1.6, I właściciel, bezwypadkowy, granatowy metalik, 23.00 zł. (085)746-50-29, 0502-123-994.

SKUTER honda D10 4,9 (1999) zarejestrowany, 2.900 zł. 0696-445-732.

SPRZEDAM Maluch Elegant, 42000 km, 0507-136-684.

TOYOTA camry 2,4 (2004). 0604-215-841, 0601-373-047.

TOYOTA paseo (1996). 0513-290-066.

VW Transporter 2.4 D, 1992, 12.500,-, 0600-397-836.

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, ul. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOZYCZALNIA ANMIL. Tel. (085)663-53-00,0512-516-558

ZAKUPY

HURTOWNIE

AATRAKCYJNA ODZIEŻ używana, NIESORT - Holandia, SORT - 3 zł/kg, Handlowa 7, I piętro, tel. (085)868-18-72, 0602-870-530

ANGIELSKA odzież używana, superkrem, końcówki kolekcji. Hurtownia MST, 27 Lipca 91, Białystok, tel. 502-621-872, 0608-200-924.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-60, www.panelmax.pl

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana- importer Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, (085)664-72-11.

CEBULE kwiatowe, Radzymińska 5. (085)664-39-91.

Termitech
HURTOWNIA WENTYLACYJNA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. 085 662-37-47
www.termitech.com.pl

TKM -odzież używana, Anglia. Sort- niesort. 0660-464-677, 0692-347-804.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

1/2 bliźniaka Dziesięciny. 0600-070-723.

1-POKOJOWE 38 mkw. Nowowarszawska, budowa 2001, cegła + wyposażenie. 0669-997-309.

2 działki (Hajnówka) obok siebie 900+800 mkw, uzbrojone, przy drodze asfaltowej. 0500-123-140.

2-POKOJOWE Upalna 50,5 mkw. (085)661-57-47, 0507-609-278.

3-POKOJOWE studentom. 0660-078-136, (085)717-10-12 (po 18.00).

72 mkw, IIp. płyta 1990r. zamienię na 2 mniejsze lub 1 M2 +dopłata, Dubois 27/15, pon-piątek 19.00-20.00. 0504-350-483.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych - transport, montaż gratis. 0501-231-350.

AUGUSTÓW centrum mieszkanie 86 mkw. I piętro. 601-664-074 po 18.00

BIAŁASZEWO k/Grajewa. Zabudowania, siedlisko. 0692-135-616.

BIAŁYSTOK 2-pokojowe z garażem. (086)644-51-51.

BLASZAKI, garaże - tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

BLASZAKI, garaże - tanio, transport, montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BUDOWLANA, Łyski 844 mkw. (085)661-57-47.

DREWNIANY dom do rozbiórki, 10x12 m. (085)742-46-88, 0692-657-465.

DZIAŁKA uzbrojona 12 tys. mkw, Fasty przy Szosie Ełckiej, 75 zł za mkw. 0695-127-980.

DZIAŁKI nad jez. Szelment Mały, tanio. 0509-581-212.

DZIAŁKI nad Jeziorem Rajgrodzkim, 3.000 mkw. 30 zł/mkw. krystynatarasiewic@sbcglobal.net (086)273-32-52.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż - gratis. Raty! (087)620-00-65, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl.

GARAŻE, blaszaki - tanio. 0505-126-033.

M-4 II piętro Łomża, ul. Ks. Anny 2 0608-662-151

SIEDLISKO, Grauże Nowe, piękne okolice, (087)567-01-14.

SPRZEDAM M3 w Centrum Łomży (086)216-70-02 0513-072-840

SUWAŁKI, Północ, szeregówka mieszkalno-usługowa, 300 mkw., działka 356 mkw., idealny na działalność handlowo-usługową, 0600-908-962, 0608-666-803.

SZEREGÓWKĘ 290 mkw., Suwałki, Hańcza, 0605-101-409.

POSZUKUJĘ

SIEĆ Handlowa poszukuje lokali 120-200 m2, tel. 0609-691-525

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE w bloku paniom. (085)661-12-32.

EŁK. Biuro 100 mkw. Centrum, ul. Wojska Polskiego 1500 zł. 0509-706-400.

POKÓJ wynajmę. 0601-622-191.

WYNAJMĘ 1-pokój i garaż, Suwałki, 0692-635-671.

STANCJE

POKÓJ - studentce. (085)742-87-00.

POKÓJ studentowi. 0698-356-405.

UCZNIOWI centrum. (085)744-66-08, (085)742-69-79.

NAUKA

www.profesja.edu.pl
JESTEŚMY Z WAMI 5 LAT
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2001
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE "City &Guilds"
STYPENDIA NAUKOWE
POŚREDNICTWO PRACY, BIURO KARIER
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, BASEN, ZNIŻKI
ZAŚW. ZUS,WKU, OPIEKA MEDYCZNA
POLICEALNE SZKOŁY 2-LETNIE I ROCZNE LO DLA DOROSŁYCH
JUŻ DZIŚ WYBIERZ JUTRO
I RATA GRATIS*
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, EKONOMIA, FIZJOTERAPIA, FRYZJERSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, MASAŻ, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TURYSTYKA, WYCHOWAWCA PLACÓWEK WYPOCZYNKU DZIECI...
64 KIERUNKI KSZTAŁCENIA
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 11.09
BEZ WPISOWEGO
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2006. Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcie umowy.

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, ROSYJSKI, HISZPAŃSKI - kursy roczne, semestralne, intensywne, wszystkie poziomy, przygotowanie do egzaminów. 6,50-10 zł za godzinę. Cztery nieoprocentowane raty. TWP Białystok, Warszawska 2, (085)74-35-106, (085)74-35-705, www.twp.białystok.pl.

ARCHIWISTA, ekonomista - zaocznie; liceum ogólnokształcące dla dorosłych, ul. Bohaterów Monte Cassino 25, tel. (085) 745-13-73, 0504-211-182.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 17. Tel. (085) 833-27-35.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne - nabór, Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

LICEUM Zaoczne PEGAZ zaprasza - Białystok, Stołeczna 21. (085)719-34-26, (085)744-61-98, 0609-852-721.

POLICEALNA Szkoła Informatyki - zaprasza (bezpłatne szkolenia - certyfikaty Microsoft), Białystok, ul. Brukowa 2, tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

POLICEALNA Szkoła - opiekun w domu pomocy społecznej - zapisy, Białystok, ul. Brukowa 2, tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

POLICEALNE Studium Zawodowe (technik administracji, agrobiznesu, archiwista, bhp, ekonomista, handlowiec, informatyk, obsługi turystycznej, organizacji reklamy, prac biurowych), Technikum Ekonomiczne, Liceum Ogólnokształcące. PIERWSZY SEMESTR ZA DARMO!!! TWP Białystok, tel. (085)74-35-106, (085)74-35-705, www.twp.białystok.pl.

SPOŁECZNE LO dla Dorosłych Zaoczne ogłasza nabór. (085)662-72-37, www.slo.cybertech.pl.

STUDIUM Obsługi Spedycyjno-Celnej, Studium Handlu Zagranicznego, Studium Prawa i Administracji Celnej. Praktyki, stypendia, materiały do nauki gratis. Oferty pracy za granicą! Zapisy: Białystok, Młynowa 78/5. (085)744-40-05, 0512-394-696.

SZKOŁA Pracowników Ochrony - nabór. Staż w Anglii, własna strzelnica - bezpłatne strzelanie. Białystok, ul. Brukowa 2, tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

ZAPISY NA: AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO I TURYSTYKA, INFORMATYKA. UL. KRASZEWSKIEGO 33, tel. 085 732-42-16, WWW.SZKOLA.AMJ.PL

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI
Rok założenia 1993
Zapraszamy na naukę na kierunkach:
• AGROBIZNES
• HOTELARSTWO
• TURYSTYKA
• GASTRONOMIA
• INFORMATYKA
Sekretariat szkoły czynny codziennie w godz. 9.00-18.00, tel. 085 732-42-16
Białystok, ul. Kraszewskiego 33
www.szkola.amj.pl

TURYSTYKA

*******USAINFO.PL; pośrednictwo wizowe; tel.(085)741-70-74.

***BELGIA, Holandia, Niemcy - soboty - video, klimatyzacja! (085)747-00-01, 0602-664-771.

**BELGIA -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. Tel. (085)663-56-24, Ostrowski.

**PONIEDZIAŁEK, czwartek, piątek -Belgia. Borowik. Tel. (085)661-37-78, 0604-355-395.

**SOBOTA wieczorem, Belgia, Niemcy. DVD. (085)747-43-75.

*MAXIM środa, sobota, niedziela -Belgia, Niemcy, Holandia - mercedesy, 2 kierowców, klimatyzacja, video. (085)662-16-00.

ANTFERPIA, Gent. 0504-580-240.

BELGIA- czwartek wieczór, laweta. 0500-223-634.

BELGIA- czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA -niedziela, poniedziałek (Grajewo). (085)716-76-59.

BELGIA- piątek, sobota sprinterem, DVD. (085)743-89-05, 0604-952-096.

BELGIA, Holandia, Niemcy- wtorki, środy. DVD, 0880-516-043, (085)661-09-94.

BELGIA, Niemcy, Holandia- czwartek. 0886-259-157 Okazja!!!

Wydawnictwo
Prasa Podlaska Sp. z o.o.,
wydawca
GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
poszukuje podmiotów gospodarczych do dostarczania prasy w godzinach rannych na obszarze Białegostoku pod wskazane adresy
Szczegóły pod nr tel.
0-85 748 96 62

KOREPETYCJE

ANGIELSKI, korepetycje, tłumaczenia. 0600-937-451.

ANGIELSKI, różne poziomy. (085)742-76-71.

BIOLOGIA- profesjonalnie. 0602-474-646.

HISTORIA, Wos. 0604-983-995.

JĘZYK angielski. 0506-406-376.

KURSY

ŻEGLARZ jachtowy, sternik motorowodny - 15.09.2006. www.flipper.net.pl, (085)741-98-16, 0603-685-966.

British School
OGÓLNOPOLSKA SZKOŁA JĘZYKOWA
• angielski
• niemiecki
• hiszpański
• francuski
certyfikat ukończenia kursu
wszystkie poziomy
FCE CAE
matura 2007
7 nieoprocentowanych rat
Podręczniki gratis!!
15-427 Białystok, ul. Lipowa 4, tel. 732 64 74, tel./fax 732 67 90
16-400 Suwałki, ul. Utrata 2C DH „Alfa" tel. 566 48 12
16-300 Augustów, ul. Rynek Zygmunta Augusta 10, tel. 644 59 00
17-100 Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 58, tel. 730 31 01

CZAWARTEK -Belgia, Holandia, Niemcy, DVD. 0661-539-574, (085)715-57-34.

LONDYN, sobota. 0505-453-060.

WTORKI- Belgia, Holandia, Niemcy -sprinter. (085)716-99-07.

WETERYNARIA

KRASZEWSKIEGO 4. (085)732-48-16.

LEK. wet. MAREK KOŚCIUK, specjalista chorób drobiu i ptaków ozdobnych. EŁK, ul. Pogodna 2. 0504-170-315.

TYNKI agregatem. 0502-053-516.

MATRYMONIALNE

BIURO "ORIENT". (085)742-72-73, 0604-633-840.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

DALMATYŃCZYKI szczenięta rodowodowe. (061)812-39-68.

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. Tel. (087)567-52-05, tel. 0604-860-609.

KONIKI polskie - rasa prymitywna. 0600-830-749.

LABRADORKI biszkoptowe, 3-miesięczne. 0505-830-048.

SPRZEDAM Yorki 8 tygodniowe. (086)216-58-88

SZCZENIĘTA rodowodowe owczarka niemieckiego. 0602-344-577.

BIZNES

FIRMA kupi spółki, www.investglob.pl

ODSTĄPIĘ sklep spożywczy. 0509-80-69-50.

PRAWNIK - porady, pozwy, podania. Legionowa 14/16 mgr prawa Moroz. (085)741-51-65, 0606-266-612.

ROZLEWNIA Wód Mineralnych przyjmie inwestora. 0513-092-384.

WWW.PITVATCIT.PL 0602-605-221.

WWW.PITVATCIT.PL 0602-605-221.

KREDYTY

KREDYT hipoteczny na oświadczenie o dochodach. (085)740-98-42, 0501-307-676.

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne bez opłat, poręczyciele: Białystok, ul. Św. Rocha 13/15, lok. 20, tel. 744-50-08; Hajnówka, ul. Wierobieja 30/5, 873-25-60; Łomża, Al. Legionów 7a (086)215-20-60; Zambrów, Wojska Polskiego 18B, (086)271-07-63.

Witaj Szkoło!

9 i 10 września

super zabawy z nagrodami

Dla żądnych wrażeń ścianka wspinaczkowa

Do zdobycia:
odtwarzacze mp3, super kalkulatory, szkolne wyprawki i wiele, wiele innych!

Start: godz. 11.00

Galeria Auchan Białystok
ul. Produkcyjna 84
pon. - sob. 9.00 - 21.00
niedziela 9.30 - 20.00

Galeria Auchan

KREDYT GOTÓWKOWY

Kredyt last minute

Jest szansa na przedłużenie lata. Oferta last minute obowiązuje również w kredytach. Z nami na wczasy wyjedziesz nawet jutro. A dla tych, co wakacje mają za sobą, otwierają się nowe potrzeby – wyprawka do szkoły, komputer, a może prezenty? Rozwiązanie jest łatwe i szybkie: Kredyt Błyskawiczny!

- nawet do 10 000 zł bez żadnych zabezpieczeń
- bardzo niskie oprocentowanie nominalne – 9,90%
- wystarczy nam zaświadczenie o zarobkach

Bo znalazłeś bank, który myśli życiowo.

www.kredytbank.pl
Infolinia: 0 801 360 360*
*Opłata jak za połączenie lokalne.

Moja rata 46 zł :)

Umawiam się przez Internet

Razem możemy więcej

KB Kredyt Bank

Rzeczywiste roczne oprocentowanie kredytu wynosi tylko 13,84% dla posiadaczy Ekstrakonta i 15,03% dla osób, które go nie posiadają. Obliczone zgodnie z Ustawą o Kredycie Konsumenckim dla kredytu w kwocie 30 000 zł udzielonego na okres 24 miesięcy i spłacanego w równych ratach.

Zapraszamy do najbliższego oddziału Kredyt Banku:

I Oddział w Białymstoku 15-232 **Białystok**, ul. Mickiewicza 50, tel. (085) 740 91 10
Filia nr 1, 16-100 **Sokółka**, ul. Wyszyńskiego 2, tel. (085) 711 56 42
Filia nr 4, 17-100 **Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 62, tel. (085) 730 83 60
Filia nr 5, 15-097 **Białystok**, ul. Skłodowskiej 14, tel. (085) 745 40 45

II Oddział w Białymstoku 15-063 **Białystok**, ul. Warszawska 14, tel. (085) 745 01 10
Filia nr 3, 15-703 **Białystok**, ul. Zwycięstwa 8c, tel. (085) 652 59 13
Filia nr 4, 15-427 **Białystok**, ul. Lipowa 4, tel. (085) 732 96 83
Filia nr 5, 15-863 **Białystok**, ul. Radzymińska 14, tel. (085) 652 60 08
Filia nr 6, 15-062 **Białystok**, ul. Warszawska 43, tel. (085) 740 34 03

Oddział w Łomży, 18-400 **Łomża**, ul. Dwoma 14, tel. (086) 215 61 10
Filia nr 1, 18-300 **Zambrów**, ul. Mazowiecka 2, tel. (086) 271 65 71
Filia nr 2, 18-404 **Łomża**, al. Piłsudskiego 11, tel. (086) 215 03 61

Oddział w Ostrołęce, 07-410 **Ostrołęka**, ul. Inwalidów Wojennych 6, tel. (029) 767 01 10
Filia nr 1, 06-200 **Maków Maz.**, ul. Przasnyska 21, tel. (029) 717 10 08

Oddział w Suwałkach, 16-400 **Suwałki**, ul. Sejneńska 2, tel. (087) 565 15 11
Filia nr 1, 19-300 **Ełk**, ul. Słowackiego 15f, tel. (087) 621 15 30
Filia nr 1,11-500 **Giżycko**,ul. Warszawska 5,tel. (087) 429 11 36

Orbis Travel
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13
(obok Ratusza)
tel. 085 745 00 00

LOT i zagr. linie lotnicze

Nowy Jork	880 zł*	wyloty po 25.09.2006
Chicago	880 zł*	wyloty po 25.09.2006
Toronto	1300 zł*	sprzedaż do 30.09.2006
Dublin	220 zł*	bez ograniczeń

*ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych

DOJAZD NA LOTNISKO!
TURYSTYKA
TURCJA od 830 zł
BUŁGARIA od 1110 zł
EUROPEJSKIE STOLICE
zwiedzanie - 1290 zł
ZŁOTA PRAGA - zwiedzanie 640 zł
NARTY - GIGA RABATY !!!
BILETY AUTOKAROWE
ceny w obie strony; wybrane daty
AMSTERDAM, BRUKSELA, PARYŻ 299 zł
BILETY PROMOWE
ANGLIA, IRLANDIA, SZWECJA i inne
GDAŃSK-NYNASHAMN
TYLKO 159 zł/os
TANIE LINIE LOTNICZE,
WESTERN UNION, WIZOWANIE
SPRAWDŹ NASZE NAJLEPSZE CENY!!!

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00
RATY

WYNAJMĘ
MAGAZYN
2.500 M²
W CAŁOŚCI
LUB CZĘŚCI,
WSZYSTKIE
MEDIA
TEL. 0602-827-908

Trans-Avia
KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY
centrum miasta - lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie
Suwałki-Augustów-Białystok-Warszawa-Suwałki
Ełk-Grajewo-Łomża-Warszawa-Ełk
Zniżki dla dzieci i młodzieży
Sprzedaż:
Białystok: Cristal Travel, Lufthansa City Center
tel. 085 742 62 45, 085 74 62 25
infolinia: 0 801 103 153
tel. kom. 0 600 082 934
www.transavia.com.pl

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim Pracownikom Ochotniczej Straży Pożarnej w Krynkach za to, że godnie i z honorami pożegnali swego kolegę i przyjaciela, a naszego kochanego syna i brata

S.P.

Antoniego Dorotkiewicza

składają
MAMA I SIOSTRY
Z RODZINAMI

PODZIĘKOWANIE całej Rodzinie, Pracownikom Urzędu Gminy w Krynkach, pracownikom Nadleśnictwa, Sąsiadom, Przyjaciołom i wszystkim Znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego kochanego syna i brata

S.P.

Antoniego Dorotkiewicza

składają
MAMA I SIOSTRY
Z RODZINAMI

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
tel. 085 744 33 88
BIAŁYSTOK
UL. SKŁODOWSKA 22
UL. WOJSKOWA3
(SĄSIEDZTWO Z PROSEKTORIUM)
WWW. POGRZEB. BIALYSTOK. PL
CZYNNE CAŁA DOBĘ !

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

TANIE kredyty do 30.000 bez poręczenia. Także mieszkaniowe i inne! (Masz działalność? Poznaj oferty dla firm!) Uwaga - dla posiadaczy kredytów wyjątkowa oferta! www.taniekredyty.global.pl (085)744-58-42, 0505-511-044.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**BYDŁO i trzoda każdej kondycji, dojazd, dobre ceny, 0505-689-152.
*SKUPUJĘ bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. 0663-041-519.
BYDŁO pourazowe, dojazd natychmiastowy, 0660-308-786.
BYDŁO pourazowe, maciory i knury. 08888-02-792.
BYDŁO, trzoda, dojazd, 0669-574-747.
KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793.
003709B

LAS (wycinka własna), drewno stosowe. (086)272-71-65, 0693-030-681.
PSZENŻYTO, owies, jęczmień, żyto. 0605-366-571.
ŻYTO konsumpcyjne, paszowe. 0660-464-946.
ŻYTO konsumpcyjne. (085)721-94-45.
ŻYTO konsumpcyjne gorzelniane. 0605-121-540.

SPRZEDAM

*JAŁOWICE HF: - z Niemiec od 4.800, Holandii - od 5.700, Polski - od 4 000 zł. Krowy pierwiastki. Jałowice mięsne Limousine - w ciągłej sprzedaży. SKUP BYDŁA RZEŹNEGO. P.H. "Konrad", Łomża, (086)216-93-92, (086)215-11-15.
002216A

*TANIO opony kombajnowe, traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. (086)271-85-69 po 17.00 (086)271-47-14.
2 belarki Welger (1991/92). (086)273-13-96.
AGROTECHNIKA przyczepy, noże do sianokiszonki, zbiorniki do mleka, beczkowozy, orkany do kukurydzy, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.
BECZKOWOZY - wycinaki kiszonek, przewracarka karuzelowa, paszowóz. 0601-787-601.
BECZKOWOZY, paszowóz - wyprzedaż, tel. 0609-190-919.
002274A
BECZKOWOZY, przyczepy do kukurydzy, ciągniki, inny sprzęt rolniczy. 0696-966-854.
BECZKOWOZY, sieczkarnie, ciągniki, kombajny, przyczepy samozbierające, (086)219-11-96, 0501-408-363.
BYCZKI i jałówki hodowlane Limousine 100%. (085)721-94-45.
BYK "Limuze" 98%, /nadzór/, 5.000 zł. 0604-125-954.
C-330 stan dobry. 0696-044-308.
C-360, U-912, U-1214, przyczepa. 0501-627-297.
C-360-3P (1986) 14.000 zł, zamiana na mniejszy. 0692-203-744.
C-360P (1991) lub C330 (1979) zarejestrowane oryginalne. 0604-422-897.
CIĄGNIK C-355, paszowóz Seko, mersedes 813 długi 6,5 0660-269-749
CIĄGNIK C-360, rozrzutnik 2-osiowy, siewnik zbożowy Poznaniak. (086)273-85-39.
CIĄGNIK C-360, rozrzutnik obornika, przyczepa samozbierająca, kosiarka rotacyjna. (086)273-80-23.
CIĄGNIK LTZ 55A (1997). 0600-214-285.
CIĄGNIK Ursus 1201. (086)273-64-30.
CIĄGNIKI Fendt i inne sprowadzone z Niemiec, prasy, sieczkarnie. Sztabin. 0503-042-555.
CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. Tel. (086)216-63-76, 0607-379-824.
CIĄGNIKI, prasy, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, beczkowozy, inne: (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.
DREWNO opałowe - sosnowe 50 msześc. 0696-016-312.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.
019406B

JAŁÓWKI cielne HF Holandia, Niemcy i mięsne rasy Limousine, Hereford, Simentaler. Skup trzody każdy wtorek i czwartek godz. 7.00. Atrakcyjne ceny Cattlex Karwowo 12 Stawiski tel./fax 086/474-23-04 505-703-446, 505-703-466.
JAŁÓWKI hodowlane wysoko cielne. 0608-531-032.
JAŁÓWKI hodowlane z Niemiec 47 sztuk, 0505-333-645.

JAŁÓWKI po wycieleniu, import Niemcy, jałówki wysoko cielne na zamówienie. 0600-783-948, (085)650-15-61.
013425A

JAŁÓWKI wysoko mleczne czerwono-białe. 0693-392-313.
KLACZ 2,5-letnia sokólska. 0513-207-625.
KLACZ źrebna zakładana lat 8, 5.500 zł. 0601-207-868.
KOMBAJN Class Merkator 60, niezużyty, sprowadzony, okolice Suwałk, 0510-095-650.
KOMBAJNY zbożowe, sieczkarnie do kukurydzy, prasy belujące, ciągnik. (085)749-27-03.
KOSIARKA rotacyjna czeska, zgrabiarka 7, przetrząsaczo-zgrabiarka 7. (086)273-16-82.
KROWY mleczne, 15 szt. 0887-437-661.
KUKURYDZA (2,5 ha) na kiszonkę. (086)273-60-57.
KUKURYDZA na pniu 20 ha, Nowa Wieś Ełcka, 4.000 zł/ha. 0605-820-749.
KUKURYDZĘ na kiszonkę gm. Zabłudów. 0696-016-312.
KWOTA mleczna (warmińsko-mazurskie) 15.000 kg, 0,90 zł/kg. 0502-625-504.

LAND Technika: duży wybór maszyn rolniczych. Raty! Rupin k. Kolna, (086)47-43-632, 0507-615-072.
002040A

MATY DLA BYDŁA. 604-169-938.
004285B

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. Tel. 0-602-731-229, tel. (0-61)437-75-27.
000477A

PRASA Z-224/1, bdb. (086)218-37-13 wieczorem
PRASA zwijająca Sipma Z-279/1. 0506-166-742.
PRZYCZEPA 6 ton plandeka, 3.500 zł. 0502-047-942.
PRZYCZEPA Autosan 4 t, 2 tłoki (1987). 0510-664-859.
PRZYCZEPY do sianokiszonki, beczkowozy, duży wybór, prasy kostkujące. Ruciane. 0502-216-882.
ROZRZUTNIK obornika 6t. 14.000 zł. (086)279-00-67, 0600-812-654.
SIECZKARNIA 1-rzędowa do kukurydzy, cyklop, beczka asenizacyjna. 0608-279-110.
SIECZKARNIA kukurydzy John Deere 5720 kombajn Class Merkury. 0660-269-749
SIECZKARNIE 1-rzędowe kukurydzy Mengel, Potinger. 0887-145-730.
SIECZKARNIE 1-rzędowe, kukurydzy Potinger, mengel. (085)650-16-85.
SIECZKARNIE jednorzędowe. (085)650-19-13, 0503-593-544.
SIECZKARNIĘ 1-rzędową do kukurydzy. (086)275-62-36, 0604-118-197.
SŁOMA belowana 100 sztuk. 0600-660-391.
SPRZEDAM szambowóz 2.500 litrów. Tel. 0-606-882-146.

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k/Łomży, tel. (086)279-15-65.
000001A

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, prasy belujące. 0505-975-221.
001940A

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, tel. (087)644-63-26.
TRAKTORY, kombajny zbożowe na zamówienie. 0663-303-475, 0495-832-652.
URSUS, Zetor, MTZ, pługi Kvereland, agregaty uprawowe siewne. 0660-818-515.
WYCINAKI kisoznek. Przewracarka karuzelowa. tel. 0601-787-601.
002274B
ZAGĘSZCZARKA Weber 100 kg diesel, 5.000 zł. 0502-047-942.
ZBIORNIK 520 litrów (1999), stan idealny. (087)642-59-25.
ZBIORNIK mleka A-L 1200l, 6.500 zł. 0502-176-444.
ZBOŻA z dostawą, minimum 25 ton. 0601-894-103.
ZETOR 11245, (6-cylindrowy turbo), 1992, stan bdb, 55.000,-, (087)521-34-10.

RÓŻNE

KUPIĘ

DESKĘ europaletową. 0691-643-855.
DŁUŻYCA iglasta, brzoza, 0604-224-918.
DREWNO tartaczne iglaste. 0512-228-850.
KWOTĘ mleczną z województwa podlaskiego. 0503-009-752.
LAS. (085)718-09-69, 0694-426-665.
OLCHĘ. (085)718-09-69, 0-694-426-665.
SKUP olchy, brzozy, lasu. 0601-301-990.
TOPOLĘ- las. 0606-364-870.

SPRZEDAM

BLACHA dachówkowa, dachówka - tanio, tel. (085)868-18-14.
005254C

BRZOZA, opał. 0693-431-888.
CHRYZANTEMY drobnokwiatowe, PÓŁPRODUKT. andrzejkowalczyk18@wp.pl, 0602-878-624.
DOWÓZ betonu. (087)644-93-42.
DREWNO opałowe - różne. Sztachety pod zamówienie- różne. (086)272-67-77, 0660-636-023.
GARAŻE - blaszaki najtaniej!!! (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.
JESION kłoda, 450 zł/msześc. 0603-128-033.

KLEJ do styropianu - tanio, tel. (085)868-18-14.
005264A

MIÓD pszczeli.0667-555-646.
MYJNIA na samochody ciężarowe, automatyczna, kompletna, 25.000,-. Myjka ciśnieniowa Karcher, zimna-gorąca woda, 2003, 4.500,-, 0602-284-731, 0507-558-821.

OKNA dachowe, PCV- tanio, tel. (085)868-18-14.
005256B

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: produkcja regeneracja. Spawanie Aluminium. Kupiski Stare k/Łomży. (086)217-91-01 0698-641-678
002234A

PRZYCZEPY kampingowe. Tel. 0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.
REGAŁY na towar. (085)719-61-94.
TARCICA dębowa 80,50 z puszczy. (085)737-54-90, 0602-730-016.
TUJA - drzewo płotowe, 1-1,3 m, 10 zł. 0-500-330-681.
ZŁOM stal +żeliwo, gryby, kilka ton, dobra oferta. (085)737-54-90, 0602-730-016.

INNE

NAGROBKI granitowe podwójne od 4.900 zł. 0601-912-474.
013196A
WRÓŻKA ELLENI - tarot, zdejmowanie klątw, uroków. (085)662-42-46, 0600-114-369.
WRÓŻKA Joanna - Brukowa. (085)742-02-38, (085)744-48-11, 0515-107-463.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel. (085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG. 0-606-583-928.
005441A

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. 0698-432-042.
005009A

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kropiówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.
013632A

CENTRUM Psychiatryczne dr Adam Choroszucha. Codziennie 9.00-20.00, Podleśna 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.
012241B

KROPLÓWKI (leczenie skojarzone, iniekcje, leki doustne) - leczenie miażdżycy, naczyń mózgowych, wieńcowych, zaburzeń pamięci, bólów, zawrotów głowy, wyczerpanie psychiczne, fizyczne, regeneracja, schorzenia wątroby, dr Adam Choroszucha, Podleśna 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.
012594B

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie - także domowe. 0604-847-051.
ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, NADWAGA, NAŁOGI, ALKOHOLOWE ODTRUCIA - CAŁODOBOWO, ESPERAL (CHIRURG), ZABURZENIA SEKSUALNE. PSYCHOTERAPEUTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2, GODZINY PRZYJĘĆ: 9.00-20.00, tel. (085)732-77-35.
004367A

SEKSUALNE ZABURZENIE - LECZENIE SKOJARZONE (KROPLÓWKI, ZASTRZYKI, LEKI DOUSTNE) DR ADAM CHOROSZUCHA, PODLEŚNA 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.
012594A

ZABURZENIA seksualne dr Adam Choroszucha, Podleśna 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.
012261A

REUMATOLOG

CENTRUM Osteoporozy i Chorób Kostno-Stawowych Prof. Janusza Badurskiego. Leczenie zespołów bólowych kręgosłupa i kończyn.Ozonoterapia chorób naczyniowych. Przyjmują: E. Jezierniecka, N. Nowak, S. Daniluk, Białystok, ul. Waryńskiego 6, lok. 7. Tel. 0857424355. Rejestracja telefoniczna codziennie: 8.00-16.00.
004589A

DERMATOLOG

LASEROWE usuwanie owłosienia i inne zabiegi. Białystok, Św. Rocha 6 lok. 9, godz. 12.00-18.00. (085)746-06-50, 0692-449-998, www.gabinet-dermatologia.prv.pl

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL - terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.
013474A
JÓZEF Kielman - Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.
PSYCHOLOG - terapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 Tel. (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

URODA

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW - BEZPŁATNE KONSULTACJE. BIAŁYSTOK- 13 WRZEŚNIA. INFOLINIA: 0801-321-370, GSM 0609-202-229, WWW.MEDICALHAIR.PL
013667A

INNE

*RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.
WÓZKI z napędem elektrycznym. 0501-443-850.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy - dojazd, napełnianie tuszy, tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

WAGĘ do 20 ton tel. 0503-553-550

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze kupno - sprzedaż. Tel. (032)271-95-08.
KAMAZ, ładowarka czołowa O&K L15, pojemność łyżki 1,5 m3. 0691-505-510.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

DESKI, łaty, krokwie, sztachety. 0697-307-496.

KAFLE kominkowe, piecowe - wyrób, sprzedaż. Hryniewicze 3B k. Białegostoku. Tel. (085)747-49-80. www.kafel-kar.pl
003618C

KRĘGI betonowe - producent. 0607-044-543.
PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. Tel. (0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl
PRODUCENT sprzeda kostkę brukową, wszystkie wzory i kolory, z certyfikatem CE. Wrzesień - promocja cen! Bruk Polska, Komunalna 3, Białystok (085)653-88-22, 0505-18-13-13.

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. Tel. (0-61)867-87-13, 0605-588-595.
AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze, Kasztanowa 3/1. Tel. (0-85)654-43-10.

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT; projektowanie. Tel. 0501-939-240.
BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. (085)710-88-59.
DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.
ELEWACJE z dociepleniem, wykończenia wnętrz, rachunek VAT. (0-87)523-03-89, 0660-064-952.
002029F
KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. Tel. (85)663-26-39.

KOSTKA brukowa, układanie solidnie, tanio. 0605-371-441.
011467A

MALOWANIE dachów. 0668-141-137.
MALOWANIE. Szpachlowanie. 0668-141-137.
NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. Tel. 0602-777-760.
OGRODZENIA klinkierowe. Tel. 0606-816-533.
POSADZKI agregatem. 0604-400-174.
PRZYJMĘ zlecenia budowlane. 0608-890-718.

REMONTY kompleksowo. 0506-487-469.
014169A

REMONTY, wykończeniówka. 0661-972-747.
SIDING podsufitka. Tel. (085)651-03-53, 0603-704-661.
STUDNIE. Tel. (0-85)654-70-00, 0604-651-727.
SZPACHLOWANIE, malowanie, adaptacja poddasza. 0511-538-788.
WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. (086)272-26-37, 0505-027-228.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI, WITRYNY - PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17.
004964F

ELEKTRYCZNE

ACC ELEKTRIC: instalacje elektryczne, odgromowe, pomiary, alarmy, autoalarmy, telewizja dozorowa, anteny, domofony, automatyka. (085)650-34-29, 0502-773-368.
ELEKTROINSTALACJE- tanio. 0698-056-922.
INSTALACJE elektryczne, alarmowe, medialne, sterujące. 0504-905-038.

Wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych
naszego ukochanego

SYNA I BRATA

S.P.

ŁUKASZA MILEWSKIEGO

który w wieku 21 lat, dnia 11 września 2001 roku zginął w zamachu terrorystycznym w Nowym Jorku
informujemy, że w dniu 11 września 2006 roku w kościele pw. Chrystusa Króla w Suwałkach (w kaplicy św. Łukasza) o godzinie 17.00 zostanie odprawiona msza w Jego intencji.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie
Rodzice i Siostra

Z głębokim żalem i smutkiem
żegnamy zmarłego w dniu 6.09.2006 r.
byłego długoletniego Ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych
Samodzielnego Publicznego Zakładu
Opieki Zdrowotnej w Augustowie
lek. med.

JÓZEFA WOJTUSZKO

ŻONIE I RODZINIE ZMARŁEGO

wyrazy głębokiego współczucia

składają:
Dyrekcja i Pracownicy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Augustowie

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Wójtowi Gminy Turośl

PIOTROWI NIEDBAŁA

z powodu śmierci

BRATA

składają:
pracownicy samorządowi i pracownicy oświaty
Gminy Turośl

Politechnika Białostocka

ul. Wiejska 45a, 15-351 Białystok

ogłasza dodatkową rekrutację na studia
***stacjonarne* (dzienne) oraz przedłuża rekrutację na studia *niestacjonarne* (wieczorowe i zaoczne)**
w roku akademickim 2006/2007

Zostań magistrem inżynierem

studia stacjonarne (dzienne):
- budownictwo
- inżynieria środowiska
- ochrona środowiska
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- informatyka
- automatyka i robotyka
- mechanika i budowa maszyn
- edukacja techniczno-informatyczna

studia stacjonarne (dzienne) i niestacjonarne (zaoczne) na Wydziałach Zamiejscowych:
- mechanika i budowa maszyn Zamiejscowy Wydział Mechaniczny w Suwałkach
- ochrona środowiska Zamiejscowy Wydział Zarządzania Środowiskiem w Hajnówce

studia niestacjonarne (wieczorowe):
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- zarządzanie i marketing
- zarządzanie i inżynieria produkcji
- turystyka i rekreacja
- politologia

studia niestacjonarne (zaoczne)
- budownictwo
- inżynieria środowiska
- ochrona środowiska
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- informatyka
- automatyka i robotyka
- mechanika i budowa maszyn
- turystyka i rekreacja
- zarządzanie i inżynieria produkcji
- zarządzanie i marketing
- edukacja techniczno-informatyczna
- politologia

studia magisterskie uzupełniające stacjonarne (dzienne):
- informatyka

studia magisterskie uzupełniające niestacjonarne (wieczorowe):
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- zarządzanie i marketing

studia magisterskie uzupełniające niestacjonarne (zaoczne):
- budownictwo
- inżynieria środowiska
- ochrona środowiska
- elektrotechnika
- informatyka
- mechanika i budowa maszyn
- zarządzanie i marketing

- jedyna uczelnia techniczna w regionie
- stypendia najlepszym
- bezpłatne studia dzienne

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 085/746 90 37
lub na stronie www.pb.edu.pl
W tym roku ruszyła Internetowa Rejestracja Kandydatów (IRK).
Pierwszym krokiem kandydata na studia jest rejestracja w systemie IRK (dostępnym na stronie internetowej uczelni) oraz wpłacenie opłaty rekrutacyjnej.
Harmonogram rekrutacji dostępny jest na stronie www.pb.edu.pl/rek.php

www.pb.edu.pl

Firma budowlana z Białegostoku zatrudni pracownika do pracy biurowej.

Wymagania:
1) wykształcenie budowlane
2) doświadczenie w pracy w branży budowlanej
3) znajomość programów komputerowych: Word, Excel, Norma, Strix
4) prawo jazdy kategorii B oraz znajomość języka angielskiego

Oferty prosimy przesłać na adres:
Biuro Ogłoszeń pod numerem 1410706gwbo
lub mailem: novatp@post.pl

Wyższa Szkoła Gospodarowania Nieruchomościami w Warszawie
Wydział Zamiejscowy w Białymstoku

Studia licencjackie
Kierunek kształcenia: **Ekonomia**
Specjalność: **Gospodarowanie Nieruchomościami**

Studia podyplomowe
- wycena nieruchomości
- zarządzanie nieruchomościami
- pośrednictwo w obrocie nieruchomościami

Czesne: studia dzienne 1600 zł, studia zaoczne 1400 zł, studia podyplomowe od 1290 zł/semestr

Białystok, ul. Hetmańska 8, tel. 652-55-64

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku
w ramach realizowanego projektu:
„Rozszerzanie umiejętności komunikacyjnych mieszkańców regionu"
zaprasza **OSOBY PRACUJĄCE***, mieszkające na terenie powiatów:
augustowskiego, białostockiego, bielskiego, grajewskiego, hajnowskiego, siemiatyckiego, sokólskiego, suwalskiego,zambrowskiego
NA ATRAKCYJNE, BEZPŁATNE SZKOLENIA:

- **JĘZYK ANGIELSKI Z NAUKĄ OBSŁUGI KOMPUTERA**
- **JĘZYK NIEMIECKI Z NAUKĄ OBSŁUGI KOMPUTERA**

Skorzystaj z szansy i poszerz swoje umiejętności! Działaj na rzecz własnego sukcesu zawodowego!
W ramach każdego ze szkoleń oferujemy:

- **60 godzin** nauki języka angielskiego lub niemieckiego na jednym z dwóch poziomów zaawansowania: podstawowym lub średniozaawansowanym
- **30 godzin** nauki obsługi komputera na poziomie podstawowym lub średniozaawansowanym*

Ponadto osoby osiągające najlepsze wyniki edukacyjne będą miały możliwość uczestnictwa w dodatkowym **60 godzinnym** kursie z wybranego języka na wyższym poziomie zaawansowania!!!

Nie zwlekaj **masz tylko 2 dni**! Zgłoś się do najbliższego punktu rekrutacyjnego w terminie **11.09.2006 - 12.09.2006 w godz. 10.00-19.00** i wypełnij dokumenty zgłoszeniowe. Możesz również pobrać formularz zgłoszeniowy ze strony internetowej www.zdz.bialystok.pl (zakładka PROJEKTY), wypełnić go i wysłać pocztą.

Powiat	Dane teleadresowe punktu rekrutacyjnego
augustowski	ul. Tytoniowa 10, Augustów, tel. 087 643-52-53
białostocki, miasto Białystok	ul. Sienkiewicza 77, Białystok, tel. 085 675-25-17
bielski	ul. Kryniczna 22, Bielsk Podlaski, tel. 085 730-24-49
grajewski	Pl. Niepodległości 22, Grajewo, tel. 086 272-64-27
hajnowski	ul. Armii Krajowej 52, Hajnówka, tel. 085 682-24-85
siemiatycki	ul. Pałacowa 24, Siemiatycze, tel. 085 655-21-43
sokólski	ul. Grodzieńska 76, Sokółka, tel. 085 711-22-57
suwalski, miasto Suwałki	ul. Kościuszki 23, Suwałki, tel. 087 566-37-87
zambrowski	Al. Wojska Polskiego 5, Zambrów, tel. 086 271-42-11

Pierwszeństwo w kwalifikacji na szkolenia mają osoby zamieszkałe na terenach wiejskich i w miastach do 20 tys. mieszkańców, obszarach wytypowanych przez Lokalny Program Rewitalizacji.

Termin realizacji szkoleń: wrzesień/październik 2006 - styczeń/luty 2007
Termin szkolenia dodatkowego: luty - czerwiec 2007
**z wyjątkiem osób samozatrudnionych lub zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych (np. umowy zlecenie lub umowy o dzieło)*

EFS Europejski Fundusz Społeczny | ZPORR Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego | ZDZ BIAŁYSTOK

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa.

EFS | ZPORR

Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa

PROJEKT: ZMIANA KWALIFIKACJI - ZMIANA PRACY

BEZPŁATNE SZKOLENIA ZAWODOWE:
1. **Specjalista ds. handlu z j. angielskim**
2. **Profesjonalna asystentka/sekretarka z j. angielskim**
3. **Kadry i płace**

Szkolenia odbywać się będą: w godzinach popołudniowych i w weekendy, w ośrodkach szkoleniowych na terenie miast: Bielsk Podlaski, Łapy, Kolno, Grajewo, Zambrów.

Zapewniamy: bezpłatne materiały szkoleniowe, zwrot kosztów dojazdu, osobom samotnie wychowującym dzieci - zwrot kosztów opieki nad dziećmi do lat 7.

W szkoleniu mogą uczestniczyć:
- pracownicy sektorów/branż zagrożonych procesami restrukturyzacyjnymi: służba zdrowia, edukacja, przemysł maszynowy, lekki, transport i telekomunikacja;
- pracownicy w okresie wypowiedzenia stosunku pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników;
- osoby zatrudnione u pracodawcy, wobec którego ogłoszono upadłość lub który jest w stanie likwidacji;
- osoby zarejestrowane jako bezrobotne przez okres nie dłuższy niż trzy miesiące lub poszukujące pracy przez okres nie dłuższy niż trzy miesiące.

Zapisy: osobiście w Biurze Projektu; telefonicznie; elektronicznie - formularz dostępny na stronie Internetowej Projektu.

Liczba miejsc ograniczona!

ECDS POLSKA

Biuro Projektu:
ECDS Polska sp. z o.o.
ul. Św. Rocha 5, lok. 208, 15-879 Białystok
tel. 085/ 744 39 35, fax: 085/ 742 20 05
www.ecds.pl, e-mail: szkolenia@ecds.pl

żak® CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Mówią o nas, że jesteśmy **najlepsi!** Certyfikat ISO 9001:2001

raty już od 69zł .. **semestr gratis*** wpisowe 0zł

Dwuletnie Szkoły Policealne: technik: administracji, archiwista, bhp, budownictwa, ekonomista, handlowiec, hotelarstwa, informacji naukowej, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, organizacji reklamy, organizacji usług gastronomicznych, rachunkowości, rolnik, spedytor, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.

Jednoroczne Szkoły Policealne: architektura wnętrz, biomasaż, choreoterapia z psychologią, ekspedytor, fizjoterapia, fryzjerstwo, gastronomia, grafika komputerowa, infobroker, instruktor samoobrony, logistyka, masaż leczniczy, menadżer, obsługa celna i spedycja, pracownik ds osobowych, pracownik samorządu terytorialnego ds. europejskich, przedstawiciel handlowy, psychologia z socjologią, rachunkowość i finanse, sekretarka, stylizacja i wizaż, trener fitness.

- *2 i 3-letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych*
- *Szkoła Detektywów i Ochrony „Rutkowski & Czerwiński"*
- *Bogata oferta kursów*

Zaświadczenia do WKU i ZUS.

58 kierunków w 49 miastach!

infolinia 0 801 100 777

Białystok, ul. Świętego Rocha 6 lok. 15, tel. (085) 746-08-40, fax.(085) 746-02-38
Łomża, ul. Legionów 7, tel. (086) 215-02-15
Suwałki, ul. T. Kościuszki 76, tel. (087) 566-34-20

www.zak.edu.pl

* Dotyczy wybranych kierunków 2-letnich
** Dotyczy wybranych kierunków 2-letnich w Łomży i w Suwałkach

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIKA. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. 0505-238-048.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy. 0609-777-024.

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

MEBLE na zamówienie, kuchnie, przedpokoje, garderoby. 0500-131-378.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (0-85)742-03-96, Myśliński.
NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. Tel. (0-85)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

0511-320-705, www.przeprowadzki.najtaniej.noszenie.pl. Profesjonalnie.
PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0665-063-930.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, tel. (085)652-58-56.
OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! 0512-592-142.
ŻALUZJE, rolety, moskitiery - producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel. (0-85)732-90-25.

DACHY

KRYCIE dachów - tanio. 0602-333-644.
PAPĄ kryję. 0880-303-317.

ŚLUSARSKIE

SCHODY Stadler PRODUCENT, www.stadler.pl, (087)565-05-16, 0603-584-865.

TRANSPORT

BUSEM towarowym. 0500-080-517.
ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. (085)654-54-00, 0503-057-090.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900 zł. 0601-566-181.

ROLNICTWO

SPROWADZAM prasy belujące zachodnie, różne typy, możliwość transportu. Tel. 0502-984-105.
SPROWADZAM traktory rolnicze: Zetor, Fendt, Deutz Fahr i inne, możliwość transportu. Tel. 0601-164-263, 0502-984-105.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

ŚLUBY zabytkowym mercedesem. 0502-547-339.

ZLECĘ WYKONANIE

ROBOTY murarskie. (085)653-76-56, 0604-788-833.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. 0692-414-488, (085)869-12-03.

biuro ogłoszeń
Gazety Współczesnej
przy ulicy
św. Mikołaja 1

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o. o.
15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
tel. (085) 748 74 30, 745 59 87.

GRUPA psb
POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

skorzystaj z naszych KREDYTÓW

BUDUJĄCO NISKIE CENY
PROMOCJA trwa od 11.09 do 23.09.2006 r.

ZAPRAWA WYRÓWNUJĄCA
do stosowania wewnątrz i na zewnątrz
ATLAS

14,89

AKRYLOWA EMULSJA DO ŚCIAN I SUFITÓW
do wewnątrz pomieszczeń, biała
ŚNIEŻKA HARMONY

35,79

WEŁNA SZKLANA URSA DF-40
grubość 150 mm - rolka 1,25 x 5,0 m; opak. 6,25 m²

15,39 zł/m²

SCHODY STRYCHOWE
składane, 3 segmentowe; ocieplane;
o wysokości max. 2,70 m

60x120 70x120
249,00 zł/szt.

SIATKA POSADZKOWA
wymiary: 1000 x 2000 mm; 1200 x 2400 mm;
oczko 100 x 100 lub 150 x 150 mm

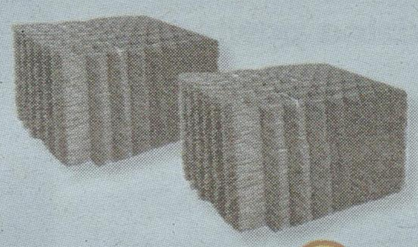

od 6,39

PŁYTA NIDA WODA 12,5 mm
nasiąkliwość mniejsza niż 10%

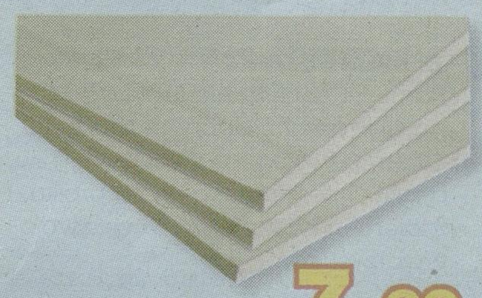

7,69

PŁYTKA SUFITOWA SOFIT
płyta z wełny mineralnej pokryta pomalowaną włókniną dekoracyjną
ROCKWOOL

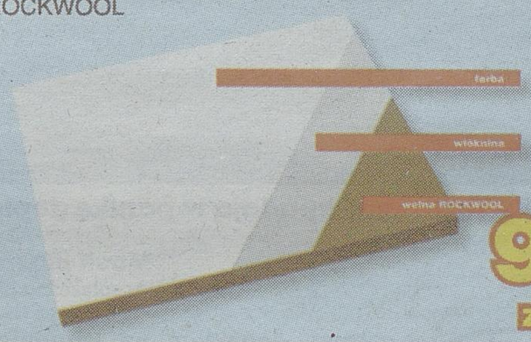

9,69 zł/m²

PŁYTA FALISTA ONDULINE
płyta bitumiczna; kolory: czerwony, brązowy, zielony; wymiary: 2,0 x 0,95 m

26,99 zł/szt.

BRAMA UCHYLNA ECO STAR
kolor: biały, brązowy; wymiary 2375 x 2000 mm; 2375 x 2125 mm; 2500 x 2000 mm; 2500 x 2125 mm
HÖRMANN

biała 779,00 zł/szt.
brązowa 809,00 zł/szt.

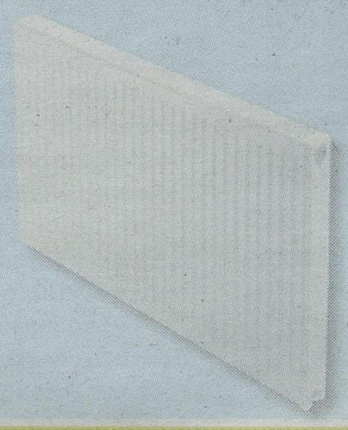

GRZEJNIK STALOWY PSB
płytowy z osłonami; wersja C22 600/800; moc 1123W (70/55/20); podłączenie boczne 4 x 1/2"

219,00 zł/szt.

Szczegóły w naszych składach:

psb bemex | psb MURBET | psb probud

AUGUSTÓW: MURBET, ul. Wojska Polskiego 72, tel. 087 643 28 88; BIAŁYSTOK: BEMEX, Aleja Tysiąclecia P.P. 41 C, tel. 085 676 06 05-06;
EŁK: MURBET, ul. Towarowa 9, tel. 087 620 06 20; ŁOMŻA: PROBUD, ul. Poligonowa 6, tel. 086 218 82 88, 218 03 60 tel. kom. 0660 74 75 70;
ZAMBRÓW: BEMEX, ul. Legionowa 11, tel. 086 271 45 99; fax: 086 276 05 11

Partnerzy uczestniczący w promocji:

ATLAS | HÖRMANN Bramy • Drzwi • Napędy | LAFARGE GIPS | Onduline | ROCKWOOL NIEPALNE IZOLACJE | Śnieżka | URSA Grupo Uralita

Uwaga: Podane ceny są cenami brutto. Przed podjęciem decyzji o zakupie prosimy się upewnić, czy dany materiał znajduje się w wybranej przez Państwa hurtowni. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Zastrzegamy sobie prawo zmiany cen produktów podczas trwania promocji. Informujemy, że zdjęcia niektórych artykułów nie zawsze są odzwierciedleniem rzeczywistości.

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
W nadchodzących dniach postaraj się uporać z lekkim bałaganem, który wkradł się w twoje życie. A potem pomyśl o odpoczynku i relaksie.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Skończy się zastój, który cechował twoje życie uczuciowe. Niedługo poznasz kogoś, dzięki komu spojrzysz w inny sposób na otaczającą cię rzeczywistość i przewartościujesz parę rzeczy..

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Twoja cierpliwość i uparte dążenie do celu już wkrótce zostanie wynagrodzone. Być może jednak nie do końca w taki sposób, jak się tego spodziewałeś. To jednak powinno ci się spodobać.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Rozpierająca cię energia musi w końcu znaleźć jakiejś ujście. Poszukaj jakichś interesujących zajęć po pracy. Może zapiszesz się na kurs językowy albo taneczny?

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Pamiętaj, że nikt nie lubi być na siłę raczony dobrymi radami. Zatem powściągnij swój język, a jeśli chcesz pomóc, to po prostu zaoferuj najcenniejszą rzecz: swoje towarzystwo.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Wygląda na to, że spadek kondycji masz już za sobą, a wkrótce wrócisz do świetnej formy. Koniecznie poświęć sobie trochę uwagi i unikaj stresu i ludzi, których nie lubisz.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Uważaj, bo pokusa, na którą będziesz wystawiony, może okazać się bardzo silna. Zastanów się, czy ulegając jej nie ryzykujesz zbyt wiele. Pytanie tylko, ile to „wiele" jest dla ciebie warte?

▲ PANNA 24 VII –23 IX
W tym tygodniu będziesz przeżywać prawdziwe rozterki: czy warto odnowić bliską znajomość z kimś, z kim rozstałeś się już dawno? Czy na pewno się zmienił? Sprawdź.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Udana wyprawa na zakupy może poprawić ci humor, ale tylko na krótko. Nie jest najlepszy sposób na rozwiązywanie problemów. Musisz stawić im czoła.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Nie łam sobie głowy rozwiązując cudze problemy. Niepotrzebnie angażujesz się w coś, co ciebie w ogóle nie dotyczy. Mogą z tego tylko wyniknąć „kwasy".

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Przyjąłeś dobrą taktykę i trzymaj się jej: nie podnoś głosu, nie emocjonuj się, tylko odpowiadaj spokojnie i rzeczowo. Wytrącisz tym broń przeciwnikowi.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Niewielkie rozczarowanie, które przeżyjesz, wyjdzie ci na dobre. Nauczysz się, że zawsze przed podjęciem decyzji trzeba poradzić się bliskich.

▲

Nie do wiary >> Taka mrożąca krew w żyłach historia

Pasażerowie

Luigi Torres jadąc motorem podwiózł młodą autostopowiczkę. Ponieważ od dziewczyny wiało chłodem Luigi pożyczył jej swój płaszcz. Zawiózł ją pod wskazany adres a następnego dnia zgłosił się po płaszcz. Ku swemu zdziwieniu mieszkająca w tym domu rodzina powiedziała mu, iż jego pasażerka nie żyje od 3 lat.

Ludzie zazwyczaj wpadają w panikę dopiero po odkryciu, że ich pasażer był duchem

Mirek Błach
studio@wspolczesna.pl

Dobrym dowodem na istnienie ludzkiej duszy i jej życie po śmierci jest tzw. syndrom autostopowicza czyli przypadki zatrzymywania aut przez zjawy, które po krótkiej pogawędce z kierowcą znikają z auta jadącego z dużą prędkością. Czasem podają one swój adres. Kiedy trafia tam zaskoczony kierowca, słyszy od domowników, iż kompan jego podróży nie żyje od lat.

Najsłynniejszy przypadek

12 października 1979 roku Roy Fulton spędzał wieczór w pubie w angielskim miasteczku Leighton Buzzard. W trakcie pobytu wypił 2 półlitrowe piwa. Roy musiał się pilnować, by nie siadać nietrzeźwy za kierownicę, bowiem dla niego, jako obwoźnego sprzedawcy dywanów, prawo jazdy zapewniało pracę. Jego trzeźwość po całym zajściu potwierdziła policja z posterunku w Dunstable, gdzie dotarł roztrzęsiony Roy. Natomiast Roy przybył na posterunek tylko po to, by spytać, czy coś podobnego zdarzyło się już innym kierowcom w tej okolicy.

Wróćmy jednak do tego, co stało się po wyjściu Roya z pubu. „Wyszedłem stamtąd jakieś 20 po 21 i jechałem na Stanbridge Aleją Peddara. Jakieś 100 metrów dalej jak kończą się latarnie... Tam była jakaś postać, po lewej ręce. Pokiwała na mnie opuszczonym w dół kciukiem. Zahamowałem twarzą do niego, no to widziałem go idącego tyłem do reflektorów. Miał na sobie sweter w ciemnym kolorze, spodnie tak samo, biały rozpięty kołnierzyk. Podszedł do wozu, wszedł do środka i usiadł. Zapytałem go, dokąd tak szedł, a ten bez słowa wskazał drogę i w ogóle się nie odezwał, tak wywnioskowałem, iż wybierał się do Dunstable lub Tottenhamu. No to ruszyłem. Myślę, że jechałem jakieś 4-6 minut, z szybkością co najmniej 110. Odwróciłem się, żeby poczęstować go papierosem, a ten zniknął. Zahamowałem, rzuciłem szybkie spojrzenie do tyłu, by zobaczyć, czy go tam nie ma. Nie było i zaraz potem złapałem za kierownicę i pognałem przed siebie, do światła" – powiedział Roy Philipowi Morrisowi, który jego przypadek opisał w książce „Bez Wyjaśnienia". „Zapytałem Roya, czy ta dziwna postać, aby na pewno próbowała zatrzymać auto jak zwykły autostopowicz. Potwierdził – no pewnie, wyszedł prosto na światła i machnął ręką" opisuje w swej książce Philip Morrison. Natomiast angielski „Sunday Express" z 21 października 1979 roku opisując niezwykłą przygodę Roya, zacytował właściciela pubu Billa Stonea, który scharakteryzował go jako „prostego, niewykształconego, niefrasobliwego i beztroskiego faceta, nie potrafiącego samodzielnie wymyślić takiej historii".

Autostopowicz w białej szacie

W 1990 roku Edward Rooney opublikował na łamach „New Zelander Post" artykuł, oparty na relacjach świadków dotyczących widmowego autostopowicza pojawiającego się na drogach Nowej Zelandii. Zawsze był on ubrany w białe szaty, a podczas jazdy nawiązywał rozmowę na tematy religijne. Po tej konwersacji zawsze znikał z siedzenia pasażera mimo, że auta jechały z dużą prędkością. Bywały dni, że w danej okolicy pracownicy lokalnej stacji benzynowej zbierali po kilka podobnych relacji od zatrzymujących się u nich przejezdnych, którzy musieli się zatrzymać, by jak mawiali „ochłonąć po tym co się stało". Wedle gazety „Christian Challenge Weekly" z 1990 roku urzędnicy wydziałów ruchu drogowego „zebrali dziesiątki podobnych zgłoszeń".

może przytrafić się każdemu kierowcy

widma

Zawsze był on ubrany w białe szaty, a podczas jazdy nawiązywał rozmowę na tematy religijne. Po tej konwersacji zawsze znikał z siedzenia pasażera mimo, że auta jechały z dużą prędkością.

Motocykliści podwożą zjawy

W 1973 roku prasa na Sycylii opisała przypadek robotnika wracającego z pracy do domu. Luigi Torres jadąc motorem podwiózł młodą autostopowiczkę. Ponieważ od dziewczyny wiało chłodem Luigi pożyczył jej swój płaszcz. Zawiózł ją pod wskazany adres a następnego dnia zgłosił się po płaszcz. Ku swemu zdziwieniu mieszkająca w tym domu rodzina powiedziała mu, iż jego pasażerka nie żyje od 3 lat. Chcąc się przekonać czy to ta sama osoba, Luigi poszedł na cmentarz, by na nagrobku zobaczyć fotografię zmarłej. Ku jego zdumieniu zdjęcie przedstawiało jego autostopowiczkę, a na jej nagrobku leżał pożyczony płaszcz.

Podobne zdarzenie miało miejsce w Republice Południowej Afryki. 10 kwietnia 1978 roku jadący nocą na motocyklu Dawie Van Jaarsveld zabrał do miasta Uniondale dziewczynę. Po przejechaniu 10 mil zatrzymał się na stacji benzynowej. Tam zorientował się, iż pasażerka znikła, a kask, który jej dał jest przypięty do siedzenia. Na posterunku policji Van Jaarsvelda poinformowano, że podobne zeznanie 2 lata wcześniej złożył kierowca Anton Le Grange. Przypadek ten badała specjalistka od zjawisk paranormalnych Cynthia Hind. Zweryfikowała ona ducha jako Marię Roux, która zginęła w wypadku 12 kwietnia 1968 roku w tym samym miejscu, skąd zabrali ja obaj mężczyźni!

Niewdzięczny autostopowicz

Kierowca ciężarówki Harold Unsworth jadąc w pobliżu angielskiego Wellington kilka razy zabierał tego samego autostopowicza, nie dostrzegając w nim nic podejrzanego. Dopiero za czwartym razem Harold wpadł w przerażenie. Chciał wtedy, jak zwykle, zabrać znajomego z drogi, ten jednak poprosił o chwilę zwłoki, bo musi przynieść paczkę. Kiedy nie pojawił się w ciągu 20 minut Harold zniecierpliwiony odjechał. Przejechawszy wiele mil znowu zobaczył machającego do niego znajomego autostopowicza. Problem w tym, że nie mijało go żadne auto, w którym ten mógłby podjechać, a na piechotę nie mógł wyprzedzić ciężarówki Herolda. Przestraszony tym nie na żary postanowił się nie zatrzymywać. Wtedy autostopowicz rzucił się pod koła pojazdu. Ciężarówka gwałtownie zahamowała, lecz było już za późno. Harold wysiadł i za ciężarówką zobaczył autostopowicza stojącego na drodze bez najmniejszego zadrapania i złorzeczącego na niego, iż ten się nie zatrzymał! Haroldowi włosy stanęły dęba i czym prędzej „uciekł z miejsca wypadku".

Duchy ratują ludzi

Magazyn „Lumieres dans la Nuit" opisał niezwykłe spotkanie z duchem. O północy 20 maja 1981 roku kobieta na moście Quatre Canaux na obrzeżach francuskiego Palavas-les-Flots zatrzymała auto marki Renault 5. Jechała nim 4-osoba rodzina, więc siadła pomiędzy dwiema dziewczynkami na tylnej kanapie. Około 200 m przed Pont Veret pasażerka krzyknęła do kierowcy: „Uważaj zakręt! Ryzykujesz życiem!". Prowadzący zwolnił i minął zakręt, którego nie widział. Chciał podziękować kobiecie, tej jednak już na tylnej kanapie nie było! Uratowani pojechali na posterunek policji w Montpellier, gdzie usłyszeli, że ten sam duch uratował już wcześniej życie kilku kierowców. Czy zatem warto bać się widmowych autostopowiczów? ▲

kącik samotnych serc

Kochani!

„Samotność była moim największym problemem. Mam 40 lat i chociaż miałam właściwie wszystko, czego do życia potrzeba – mieszkanie, pracę, samochód – miałam też znajomych, bliską rodzinę (mamę, siostry, itp.), ale ciągle czułam, że czegoś mi brakuje. Wracałam do pustego mieszkania i było mi smutno. Nie miałam z kim porozmawiać, przytulić się, wyżalić, pośmiać. Tęskniłam nawet za banalnymi kłótniami. Brakowało mi emocji, uczucia. Chciałam kogoś poznać. Ale jak? W pracy wszyscy panowie zajęci. Sama też nie pójdę na dancing, bo źle się będę czuła. A jak wybierałam się ze znajomymi na tańce, to też czułam się czasami jak piąte koło u wozu. Bo wszyscy byli w parach. Przyznam, że z oporami, ale w końcu napisałam anons do „Kącika samotnych serc". Nie bardzo liczyłam, że tą drogą kogoś znajdę, ale w głębi ducha jednak tliła się nadzieja. I okazało się, że to był strzał w dziesiątkę. Dzięki Kącikowi poznałam tego jedynego. Dziś mieszkamy razem. Jestem najszczęśliwszą osobą na ziemi i nie jestem samotna" – napisała Anna z Ełku. Wiem, Kochani, że i Wy czujecie się bardzo samotni. Może tak jak Anna, dzięki Kącikowi poznacie osobę, dzięki której zapomnicie o samotności. Gorąco Wam tego życzę. **Sara**

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku" napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc".

ANTONI, LAT 53:
Jestem człowiekiem samotnym i spragnionym obecności drugiego człowieka. Wciąż wierzę, że spotkam samotną i bezdzietną panią, wyjątkową kobietę na dobre i złe. Jeżeli jesteś wolna i poważnie myślisz o życiu, to napisz. Szukam pani z okolic Kolna, choć nie jest to warunek. Mam 53 lata, wzrost 168 cm, waga 68 kg i jestem rozwiedziony. Pragnę poznać panią do lat 50, miłą, zadbaną, może być lekko puszysta, która zechciałaby przyjąć mnie pod swój dach. Jestem sprawnym rencistą, zadbanym, domatorem, uczuciowym, z dużym sercem. Odpowiem tylko na konkretne listy ze zdjęciem.

89297

SAMOTNA:
Jestem katoliczką, kobietą zadbaną, elegancką o wysokiej kulturze osobistej. Mam wykształcenie wyższe, nie palę, nie piję. Nie mam zobowiązań finansowych. Mieszkam w mieście, posiadam mieszkanie własnościowe 4-izbowe. Zainteresowania: geografia, książka, film. Cenię prawdomówność, szczerość i uczciwość. Poznam pana w wieku od 67 do 74 lat, niepalącego, niepijącego, bez zobowiązań finansowych. Pan powinien mieć wykształcenie średnie, względnie wyższe. Mile widziany pan zmotoryzowany. Nie szukam przygód, lecz prawdziwego związku opartego na szacunku, przyjaźni i wzajemnym zaufaniu. Jeżeli pragniesz ciepła ogniska domowego, proszę napisz podając swój numer telefonu, to przyspieszy kontakt.

89298

BLONDYN, LAT 51:
Wysoki, wolny. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Pani może mieszkać na wsi.

89299

SAMOTNA, LAT 62:
Moje cechy to: szczerość i lojalność wobec drugiej osoby. Nie znoszę kłamstwa i obłudy. Doznałam w życiu wiele rozczarowań i bólu. I myślę, że jeśli dwoje dorosłych ludzi postara się o wspólny szacunek i zrozumienie, można dalsze życie przeżyć pięknie. Jestem blondynką, średniego wzrostu. Katoliczką, mam wykształcenie zawodowe, wielkie poczucie humoru i zapas uczuć w sercu. Mieszkam sama. Uskuteczniam wszystkiego po troszeczku: czytam, spaceruję, śpiewam, tańczę itp. Słyszałam mądrą wypowiedź: samotność jest chorobą i tylko we dwoje można się z niej wyleczyć. Dlatego chciałabym poznać pana w odpowiednim do mojego wieku, bez nałogów, zobowiązań, o zbliżonych cechach do moich. Proszę o listy z numerami telefonu.

89300

MISIEK:
Jeżeli chcesz poznać kawalera, lat 41, blondyna, napisz. Jestem wierzący, mam wykształcenie zawodowe. Budowlaniec, niekarany, nałogów nie mam, poza jednym – palę. Chcę dzielić życie we dwoje. Zobowiązań nie mam. Lubię dzieci i przebywać na łonie natury. Jak się poznamy, to więcej o sobie się dowiemy. Poznam panią do lat 35, z Pisza, okolic.

89301

PANNA, LAT 33:
Szatynka, średniego wzrostu o szczupłej budowie ciała, pracująca. Jestem osobą miłą, o pogodnym usposobieniu. Bez nałogów i zobowiązań. Szukam swojej drugiej połówki, która pragnie miłości opartej na szczerości, zrozumieniu i wierności. Jeśli czujesz się bardzo samotny, jak ja, to napisz lub podaj swój numer telefonu. Proszę tylko o poważne oferty.

89302

SAMOTNY:
Jestem kulturalnym abstynentem. Nie palę. Jestem rencistą. Mam niewidoczną chorobę. Mam 45 lat, wzrost 173 cm. Mieszkam sam we własnym „M". Lubię spacery i sport. Słucham Radia Maryja. Poznam uczciwą panią, katoliczkę, bez żadnych nałogów i zobowiązań. Na same telefony nie odpowiadam.

89303

ŁUKASZ, LAT 44:
Kawaler, katolik, prowadzę gospodarstwo rolne, parafia Zabłudów. Poznam wdowę lub stanu wolnego, panią, która ma wiedzę naukową rolniczą, umie połączyć produkcję mleczną z agroturystyką dla jednej rodziny. Walory: piękny las, zwierzyna leśna, dobry dojazd z Białegostoku komunikacją publiczną. Zapraszam na wspólne opracowanie biznesplanu z uzgodnieniem żywienia mlecznego. Najchętniej z parafii Zabłudów.

89304

SAMOTNA, LAT 30:
Jestem szczupła, uczciwa, o dobrym sercu, z poczuciem humoru. Jestem wrażliwa na ludzkie krzywdy, nienawidzę kłamstwa, zdrady, pogardy. Jestem katoliczką, mieszkam w Suwałkach. Pragnę poznać osobę o podobnych cechach charakteru, wiek 30-38 lat, dla której nie liczy się wygląd, lecz to co jest w sercu.

89305

SZATYN, LAT 36:
Jestem spokojnym wrażliwym kawalerem, katolikiem. Mam 172 cm wzrostu i ważę 76 kg. Nie nadużywam alkoholu. Mam wykształcenie średnie. Mieszkam na wsi. Nienawidzę kłamstwa i zdrady. Szukam dziewczyny w wieku od 24 do 35 lat, która poważnie myśli o utworzeniu stałego, ciepłego związku. Mam dom i samochód. Jeśli jesteś samotna, tak jak ja, to proszę, napisz. Numer telefonu przyspieszy kontakt.

89306

promocja

Zaproś do swej kuchni smaki z różnych kontynentów

Wykup prenumeratę Gazety Współczesnej i skompletuj wyjątkową serię książek kulinarnych

▲ **Prenumerując Gazetę Współczesną, co miesiąc otrzymają Państwo w prezencie kolejną książkę z serii „Kuchnie Świata". Już w październiku - „Kuchnia chińska" W serii ukaże się jeszcze 9 pozycji - wszystkie dostępne wyłącznie dla naszych Prenumeratorów.**

▲ Gazeta Współczesna w prenumeracie to tylko 1zł za egzemplarz.

Już dziś zaprenumeruj Współczesną u swojego listonosza, w najbliższym urzędzie pocztowym lub oddziale Ruchu.

Kuchnia chińska

Kuchnia rosyjska

Kuchnia grecka

W razie pytań prosimy o kontakt z numerem 085 74 87 450

Cześć Kochani! Nie będę Was pytał, jak minął pierwszy tydzień roku szkolnego, bo jestem przekonany, że bardzo dobrze. Widziałem jak Wasi koledzy, a może i Wy, maszerowaliście uśmiechnięci do szkoły. Aż zazdrościłem, że nie mogę wziąć plecaka i cieszyć się razem z Wami...

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Paweł Fabiszewski z Kolna, Róża Ostrożańska z Białegostoku oraz Jakub Kot również z Białegostoku.** Pawłowi upominek wyślemy pocztą, Różę i Jakuba zapraszam po odbiór nagród od czwartku do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej redakcji (Białystok, ul. św. Mikołaja 1).

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem,** kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 30

Pozdrawiam serdecznie – Marek

coś takiego...

Pojazdy nie z tej ziemi

Na zdjęciu obok widzicie rekonstrukcję historycznego czołgu, jednego z eksponatów wystawy „Maszyny Leonarda da Vinci", jaka do 1 listopada ma miejsce w muzeum Neuwied, w Niemczech. Można tam będzie obejrzeć 35 modeli zbudowanych po komputerowych symulacjach mających około 500 lat projektów włoskiego geniusza. Leonardo da Vinci (1452-1519) jest znany ze swoich dokonań w dziedzinie architektury, anatomii, rzeźby, inżynierii, wynalazczości, geometrii, nauki, matematyki, muzyki i – oczywiście – malarstwa. Zdjęcie poniżej przedstawia brytyjski, eksperymentalny pojazd, który pilotował Brytyjczyk Andy Green, osiągając rekordową prędkość 526,027 km/h. Wcześniejszy rekord, z 1973 roku, wynosił 377 km/h. Który Wam się bardziej podoba? Fot. AFP

to moje zadanie

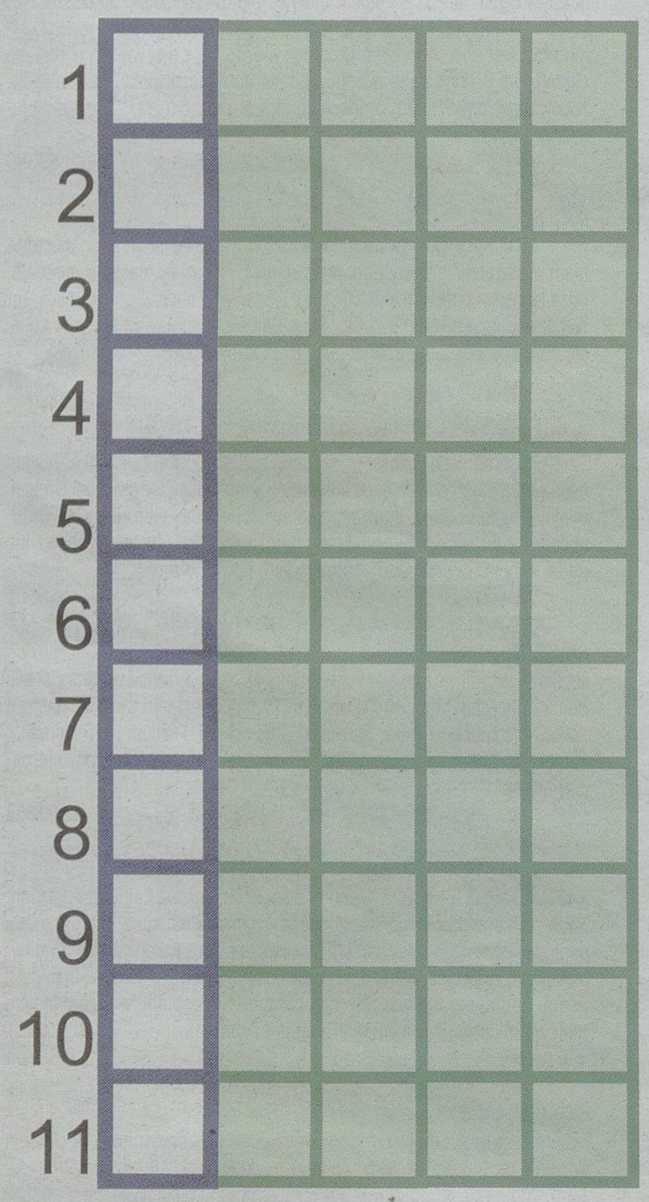

Nazywam się Piotrek Kozłowski, chodzę do czwartej klasy szkoły podstawowej. Wakacje spędzałem na wsi nad jeziorem i w Warszawie.

Przygotowałem logogryf na rozpoczęcie roku szkolnego.

1. Królowa polskich rzek. 2. Ptak domowy z koralami. 3. Kolega Romka i A`Tomka. 4. Piszemy go na kopercie. 5. Bohater dobranocki, którą oglądali Wasi rodzice, przyjaźnił się z Agatką. 6. W oknie. 7. Zwierzę w paski. 8. Pomieszczenie, w którym odbywają się lekcje. 9. W polskim godle. 10. Do pływania. 11. Najpiękniej wygląda w kominku.

wirówka panoramiczna

sprawdź to koniecznie

Okiem ptaka

Ptaki mają bardzo dobry wzrok, a dzięki rozmieszczeniu oczu po bokach głowy mogą lepiej wykrywać niebezpieczeństwo.

Potrzebne rzeczy

- Miejsce, gdzie możesz karmić i obserwować ptaki.
- Papier i ołówek
- Ziarno dla ptaków (ze sklepu zoologicznego)
- Czerstwy chleb
- Sklep zoologiczny

1 Rozsyp na ziemi trochę ziarna i obserwuj ptaki, które zbliżają się do pokarmu.

W jaki sposób obserwują pokarm leżący na ziemi?

Gdzie znajdują się oczy ptaków - z przodu, czy po bokach głowy?

2 Poszukaj kaczek lub mew i karm je kawałkami chleba.

Gdzie są umieszczone ich oczy?

3 W sklepie zoologicznym sprawdź, jak są rozmieszczone oczy królików, chomików lub świnek morskich.

Czy przypominają oczy ptaków?

Źródłoo: World Book

Dlaczego tak się dzieje?

Oczy wielu ptaków są umieszczone po bokach głowy.

Mogą one patrzeć we wszystkich kierunkach i wykrywać zagrożenie, np. jastrzębie i koty.

Aby ptak mógł patrzeć bezpośrednio do przodu, musi obrócić głowę.

Małe ssaki, takie jak króliki, również muszą uważnie obserwować najbliższe otoczenie i dlatego wiele z nich ma oczy po bokach głowy.

sylabówka

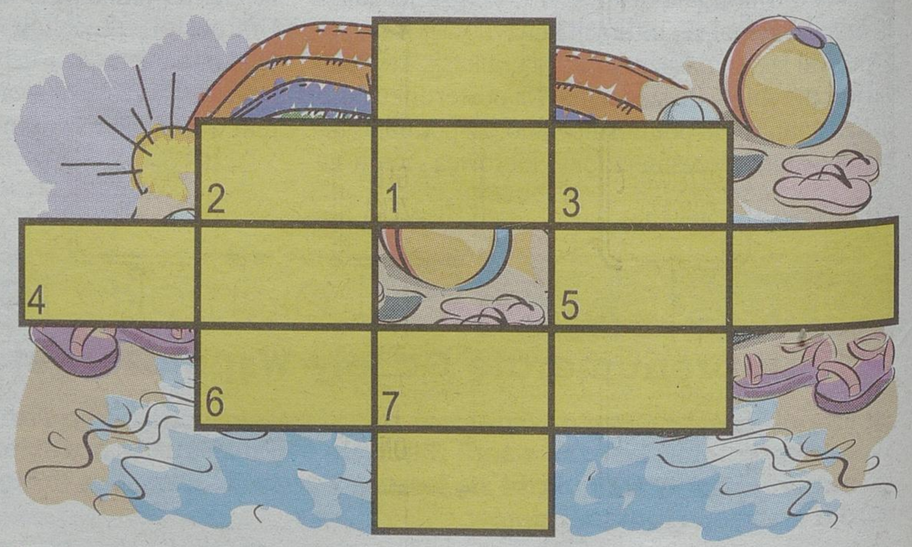

Do diagramu wpisuj nie litery, a sylaby.
POZIOMO: 2. Budynek, w którym rolnicy przechowują siano. 4. Wyspa indonezyjska sąsiadująca z Jawą. 5. Stolica Litwy. 6. Żona cara. PIONOWO: 1. Duża grupa zwierząt. 2. Np. Warszawa. 3. Bardzo dużo ryb pływających w morzu. 7. Najwyższy szczyt polskich Tatr.

KUPON 88/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody - upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „88/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 86.

1. Internista.
2. Kontrabanda.
3. Prężność.
4. Sierpniowe szczęście.

Nagrody otrzymują:

1. **Wacław Olędzki**, Białystok – upominek
2. **Zdzisław Murawski,** Zambrów – upominek
3. **Małgorzata Pełkowska,** Białystok – upominek.

Gratulujemy! Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00. Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirokrzyżówka >>

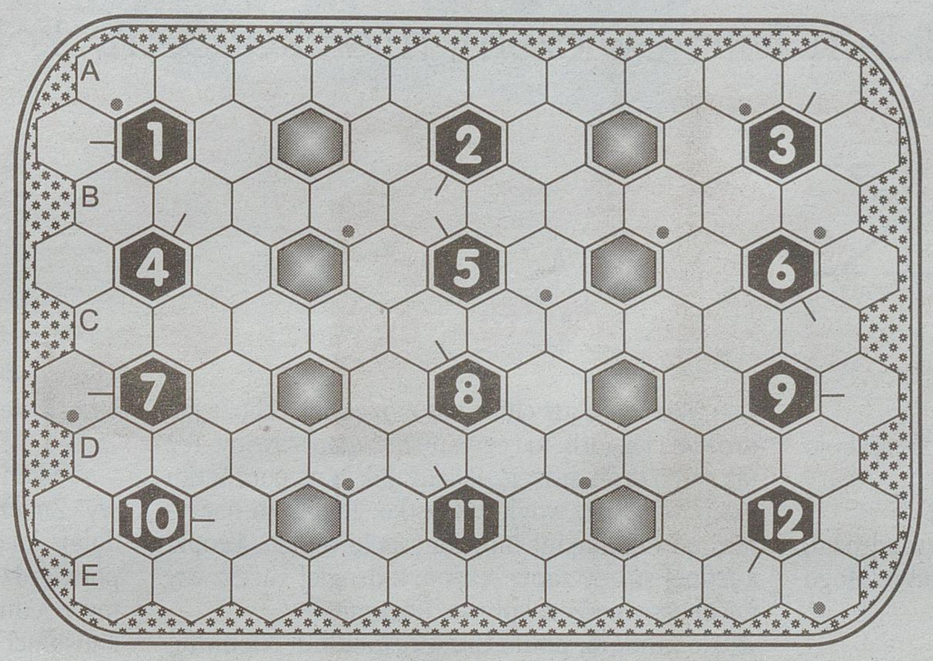

Litery w polach zaznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) dębowa klepka beczkowa w stanie surowym. 2) rodzaj cienkiego płótna. 3) nawierzchnia bieżni stadionów. 4) łękotka. 5) coś na oko. 6) podanie piłki ze skrzydła do gracza na przedpolu bramkowym. 7) rośnie w miarę jedzenia. 8) „bombowy" metal. 9) koci miesiąc. 10) msza odprawiana w adwencie. 11) niebezpieczna w górach. 12) substancja używana dawniej przez Indian do zatruwania strzał. **POZIOMO:** A) należy do ludzi wykształconych. B) przodek kalkulatora. C) krzew ozdobny (skojarz ze sztucznymi włosami). D) dane o książce. E) studentka jednego z wydziałów filologii.

Kwadrat magiczny >>

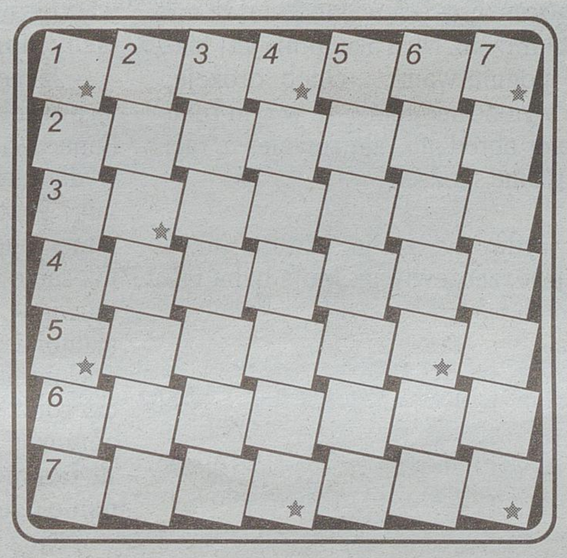

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
1) glinokrzemian sodu, 2) miasto w Alabamie, ośrodek handlowy i przemysłowy w sercu obszaru plantacji bawełny (anagram wyrazu Kaliope), 3) dawniejszy dłużnik, 4) hiszpańskie wino czerwone, 5) rodzaj modlitwy, 6) stolica starożytnej Likaonii, 7) przybrzeżny statek śródziemnomorski o jednym maszcie.

Kwadrat magiczny >>

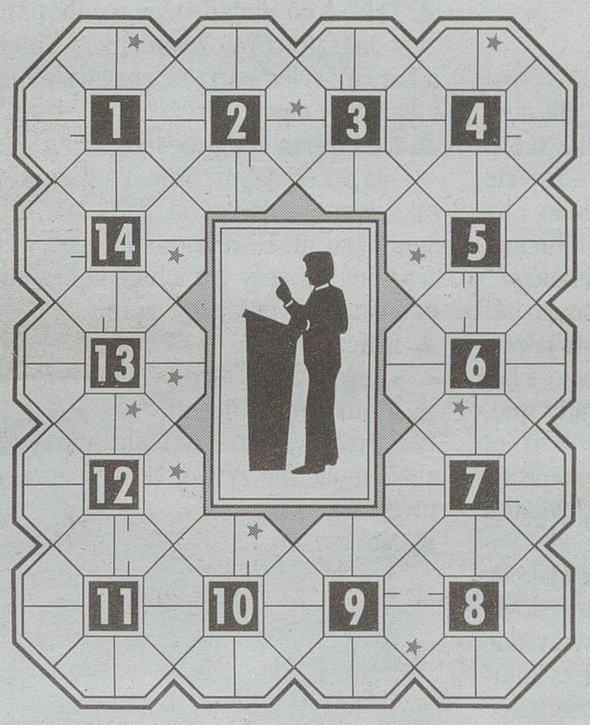

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) taniec towarzyski. 2) solenizant z 21 lutego. 3) członek związku młodzieży wileńskiej, którego prezydentem był Tomasz Zan. 4) wiara w przeznaczenie. 5 bujna wyobraźnia. 6) zarozumialec. 7) załamany z powodu niepowodzeń życiowych. 8) wóz konny. 9) oferma, niedołęga. 10) specjalista od podrabiania. 11) obrabiarka skrawająca. 12) tor wodny (anagram wyrazów: rewa, traf). 13) rozpoczęcie biegu przed sygnałem startera. 14) zdejmuje dla upamiętnienia.

Wirówka panoramiczna >>

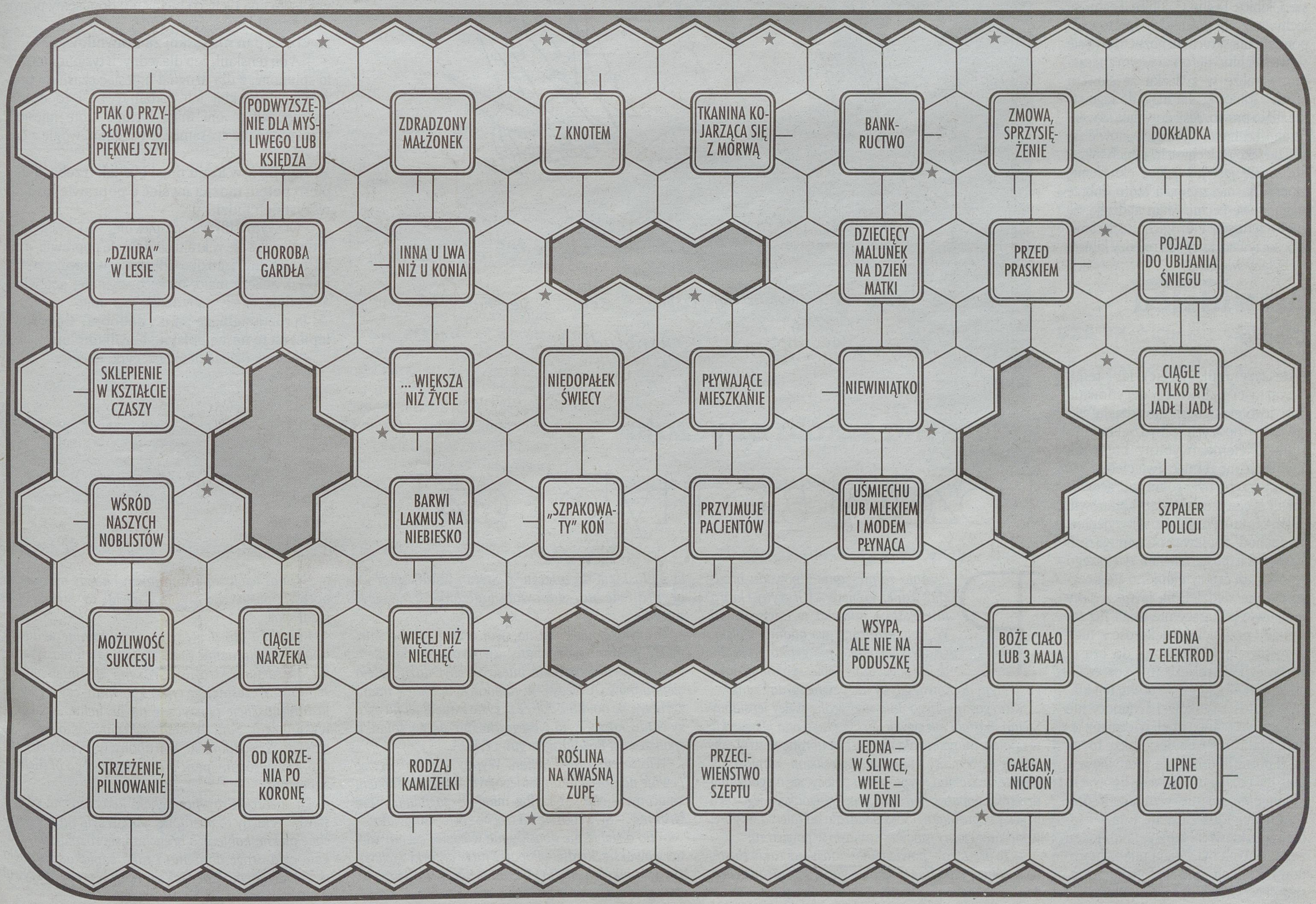

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - dokończenie przysłowia: "Wrzesień jeszcze w słońcu chodzi..."

słowo o słowie

Pogodzić kibiców

Pan Łukasz Nowak pyta, jak nazwać kibiców Lechii Gdańsk, skoro o kibicach Lecha Poznań mówi się „lechici" – Czy możliwie by było, aby „lechici" mówić także o kibicach Lechii? – zastanawia się pan Łukasz.

– Nie miałbym nic przeciwko temu, ale nie jestem pewien, w jakich relacjach pozostają kibice Lechii i Lecha. Wiem, że są jakieś układy między kibicami.

„Lech" to dzisiaj imię – przypisuje się je naszemu legendarnemu władcy. Stąd też „lechita" oznaczało kiedyś Polaka – od Lecha właśnie, który jakoby założył Lechię. A zatem mamy słowo „Lech", „Lechia", „lechita" – wszystkie są ze sobą związane. Ten sufiks „-ita" pojawia się w wielu wyrazach, choć dzisiaj nie jest może specjalnie żywy – tak jak był „eremita", „jezuita" czy „kosmita", a także „semita" czy „izraelita". Tak samo „lechita" może istnieć jako nazwa pewnej narodowości. Jesteśmy wszyscy lechitami, w tym sensie i kibice Lechii, i kibice Lecha są lechitami. Ale dla takich sportowych potrzeb, dla skracania nazw używa się słowa „lechita" nie tylko w tym znaczeniu, a także w związku ze słowem „Lech". Kibice Lechii mają do tego takie samo prawo. Jeśli dogadają się z kibicami Lecha, to być może mówić się będzie jako o „lechitach" o nich także. Być może jest już jakieś określenie, którego ja nie znam, a które dobrze znają kibice Lechii. Mam nadzieję, że gdyby jednych i drugich „lechitami" móc nazywać, to zgoda między kibicami byłaby większa.

na widelcu

Cienie

Jeszcze kilkanaście lat temu o wartości człowieka decydowała ilość jego cieni. Jeśli ktoś działał aktywnie w opozycji, przydzielano mu jednego cienia, wybitny bojownik o wolność mógł mieć dwa cienie, zaś na trzy trzeba było sobie zapracować całym życiorysem. Wyjątek stanowili piłkarze, którym udało się wyjechać na Zachód, ponieważ na tamtejszych stadionach posiadali bez większego wysiłku aż cztery cienie, o ile oczywiście nie siedzieli na ławie. Polscy sędziowie piłkarscy nie mieli już takiej siły przebicia. Większość z nich pozostawała w cieniu aż do czasu, gdy w świetle reflektorów postawiono ich przed sądem. O braku ich klasy i wartości rynkowej świadczy nie tylko to, że rzadko mieli więcej niż jeden, naturalny cień, lecz także to, że choć potrafili dowolnie ustawiać wyniki na polskich boiskach ligowych, to na poprawienie wyników reprezentacji byli już za słabi. I nawet sędzia Listkiewicz, który jako jeden z nielicznych był sędzią międzynarodowym i dochrapał się funkcji prezesa PZPN, jak się okazało, położył się na tym związku cieniem.

Jacek Ignowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Guzik

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Jakżesz co? Głównie, że podwyżki sie szykujo straszliwe.

▲ Tak? A co ma zdrożeć wedle pana?

– Jakszto co? Toż wszystko. Chleb już zdrożał, a kartofli tylko patrzyć, znaczysie niedługo. Mogo i dwa razy nawet zdrożeć…

▲ Niech pan nie przesadza.

– Ja przesadzam? Sam niedługo sie przekona,na tak zwanej własnej skórze. Jak te oni w ziemi zgnijo, co możliwe z raci na ulewy ciongłe, wtenczas on zobaczy jak ich cena bryknie. Nu a za jo mienso zarez pójdzie w góre…

▲ Dlaczego?

– Zarez widać, że on co najwyżej psa hoduje.

▲ Mam kota w domu.

– Pies czy kot, czy białe myszy kartoflami ani zbożem sie nie żywio. Nu a wieprz, to co ije? Jak uważa?

▲ Nooo…

– Widze, że już chiba cóś zrozumiał. Zboże jak drożeje i kartofli, to i cena rośnie wieprzowiny. Też tak samo drób drożeje, jajka… jak ja na poczontku już powiedział, wogle wszystko. Rynek to naczynie, po szkolnemu mówionc połończone. Kropla z jednej strony zapuszczona, z drugiej chcesz czy nie chcesz bierze i wpływa. Rozumie?

▲ Rozumiem, panie Czesiu złociutki. Niemniej jednak ekonomia to nie taka prosta sprawa i dość często ta pozorna oczywistość wcale nie jest taka oczywista.

– Ot zasunoł! Oczewiste jest wyłoncznie, że my wszystke kiedyść umrzem. Nu a akonomja jest faktycznie sprawa pogmatwana… chleb drożeje, dejmy na to, nie wyłoncznie temu, że w tym roku zboże nie najlepiej obrodziło, ale również z raci na chleba źmniejszone spożycie.

▲ ?!

– Może sie wydawać, że ja bzdure jakoś walnoł, ale tak jest rzeczewiscie. Moja baba Lilka prawie jego wogle już i nie ije…

▲ !?

– Skondś sie dowiedziała, że chleb jest szkodliwy. Znaczy, że od jego głównie człowiek tyje i tam dalej, jakeś bzdury take… dosyć, że piekarzy potwierdzajo tak zwany spadek spożycia. Nu i mamy z jednej strony drogie zboże, z drugiej mniej kansumci , co przekłada sie na podniesienie ceny gdyż fachówcy od pieczenia chleba muszo wyjść na swoje. Rozumie?

▲ Rzeczywiście, jest w tym coś, co pan tu mówi, ale znowu – to nie takie wszystko proste, jakby mogło się wydawać laikowi…

– Ja nie laik, ja kansument. Nu a cała sprawa tak na prawde jest prosciutka. Jak by take cóś nie wytłumaczyć, to ja, osabiscie, wiencej bende musiał wydać na życie. Tylko skond te wiencej brać, sie pytam? Pozostaje tylko mniej wydawać, czyli znaczy mniej kupywać, a jak już zostało powiedziane, to tak samo też prowadzi do drożyzny… nawiasowo mówionc, jedna ciekawostka tutej wystempuje, akonomiczna. Kraj podobnież dobrze sie rozwija, dochód narodowy rosnie, inwestyci kwitno… znaczy coraz wiencej u nas pracy i tam dalej, nu a nie poprawia sie dla ludzi a przeciwnie.

▲ Dla niektórych… niektórym się poprawia, panie Czesławie.

– Otoż ito! Ja od dawna mówił, że niektóre żyjo u nas jak nie przymierzając w Ameryce jakej czy w Szwancari czy jeszcze dzie indziej. Ludzi coraz bardziej dzielo u nas sie na takich, co już majo wszystko i na tych, co nic … nu, dopuśćmy prawie nic. A miało być sprawidliwie!

▲ Chyba pan nie tęskni za urawniłowką?

– A on tensknił, żep dla jednych tysionc złote było splunonć, z dla drugich miesiąc czasu do przeżycia caluteńkiej ich rodziny? … i to dobrze jeszcze, jak te oni majo tysionc złote miesionc w miesionc, bo czasami nie wiedomo wogle z czego żyjo.

▲ Najpierw w kraju musi być jak trzeba, a dopiero potem można myśleć o poprawie losu wszystkich ludzi…

– Ot wymyślił! Nu toż pewnie, że i oczewiscie. Jednakowoż ale w kraju ciongle sie poprawia, a dla zwykłych ludzi guzik. Oni corez wiencej cyrku... igrzysk znaczy majo, nu a corez mniej gotówki... dokładnie, to siły nabywczej. Rozumie?

▲ Ja rozumiem, że pan… dooobra. Chodźmy lepiej na te nasze polskie, bezalkoholowe.

– Dobra, daje idziem. Jak cyrk, to cyrk.

klasyczna szkoła obyczaju

Rozdął się i tyle - cz.I

Powstało zamieszanie z powodu brzucha jednej kobiety – Grażyny, która mieszkała i mieszka w miejscowości W., na krańcach wschodniej Polski. Grażyna, kobieta już grubo po czterdziestce, żyłaby sobie spokojnie jako gospodyni domowa, gdyby nie pewne wydarzenie.

Któregoś upalnego dnia nadszedł z pracy jej ślubny Stefan. Zasiadł jak zwykle do obiadu, a ona jak zwykle w upalne dni podawała mu posiłek ubrana w strój seksowny, czyli majty i biustonosz. A Stefan, zamiast jak zwykle zjeść obiad, wypić piwo i położyć się na godzinną drzemkę, popatrzył na szanowną małżonkę, a jego ręka z łyżką kapuśniaku, która podążała od talerza, w górę, w kierunku jamy gębowej, zamarła w powietrzu.

– Te brzucho – powiedział – masz już takie tłuste, że niedługo wpadnie ci ono do gara. Jeść się nie chce. Mdli człowieka po prostu. Taki przykry fakt.

I łyżka z kapuśniakiem, zamiast jak zwykle zanurzyć się w Stefanowym otworze gębowym, opadła z pluskiem do talerza, a Stefan wstał, spojrzał pogardliwie na szanowną małżonkę i wyszedł z domu.

Grażyna popatrzyła na swój brzuch; faktycznie, niezły kołdun, rozepchany dwukrotnym porodem i codziennym jedzeniem mięsa ze zbyt dużą ilością ziemniaków. A kiedyś, w młodości, brzuszek miała zgrabny, że ho, ho... Ale cóż, życie minęło jej na spożywaniu kartofli, to i czego można się po żołądku spodziewać. Rozdął się organ i tyle.

Wieczorem wrócił Stefan. Wypity. Ale stał jeszcze pewnie na nogach i umysł jego był jeszcze nie całkiem zmącony. – Nie jestem już młoda – zagadała męża Grażyna. – Sylwetka się mi trochę zdeterminowała.

– Bo o siebie nie dbasz – nie wiedzieć czemu zdenerwował się Stefan. – Popatrz na te aktorki z telewizora, niektóre mają nawet więcej lat niż ty, a wyglądają, szkoda gadać!!!

– Stefuś – zaszlochała Grażyna. – One w tej Ameryce wszystkie są po operacjach.

– U nas też już nie komunizm i każdy może sobie operację plastyczną zrobić – odciął się Stefan i poszedł spać.

I za taką oto przyczyną, przeklinając w duchu upadek komunizmu i nowe czasy z ich plastycznymi operacjami, trafiła Grażyna do miejscowego szpitala. Wcześniej się tylko upewniła, czy wykonują tam operacje plastyczne na brzuchu. A jakże - wykonywali. Sam dyrektor się tym zajmował, prywatnie, po godzinach. – Zrobimy wszystko elegancko. Przywrócimy pani piękno kobiecego brzucha - zapewnił.

Po operacji Grażyna czekała jakiś czas na zdjęcie szwów. A kiedy to nastąpiło, popatrzyła na przywrócone piękno kobiecego brzucha i się rozpłakała. Płakała całą drogę do domu i taka zapłakana stanęła przed Stefanem, który jak zwykle po pracy spożywał kapuśniak.

(kk)

Cd. za tydzień